

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

Table with 4 columns: W miejscu, W Anstrowie, W Państwie Niemieckim, W innych państwach. Rows for monthly, quarterly, and annual rates.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ulica Jagiellońska 10. Telefon Redakcji i Administracji Nr 41.

W Łwowie sprzedaje numerów po 12 hl. w Biurze dzienników A. Olszowskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Płonna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA

REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscowa; Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa; Administracja „Nowej Reformy“ — Główna trafikowa w Ryńku — Agencja J. Hopasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmują Administracja „Nowej Reformy“ za płać od miejsca wiersza drobnie piśmem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cykularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmują się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Nowy haracz.

Wprawdzie kanałów nie dał nam jeszcze rząd, ale za to obłożył nas nowym, specyficznym galicyjskim haraczem w formie podwyższonej opłat telefonicznych. Jest to podwyższenie Kolu polskiemu za trzymiesięczne przewidywanie i objaw osobistych sympatii ministra handlu Weiskirchnera dla Galicyi, którego niedawno, pomimo dość znacznych różnic politycznych, z takim zapalem przyjmowano w lwowskiej Izbie handlowej.

Galicya zachodnia mieć będzie, w stosunku do odległości swej od Wiednia, najdroższe w całej Austrii opłaty telefoniczne za rozmowy zamiejscowe z tem miastem, z którym łączy ją linie koniunktury. Od nowego roku opłaty te podwyższą o 50 proc. W ten sposób trzymiesięczna rozmowa z któregośkolwiek miasta Galicyi z Wiedniem, wynosić będzie 3 korony, jedna rozmowa „nagła“ („dringend“) kosztować będzie 9 koron, — podczas gdy ceny te obowiązywały dotychczas dopiero w połowie części kraju. Trzechmiesięczna rozmowa z Krakowa z Wiedniem kosztowała dotąd 2, względnie 6 koron. Podwyższenie tego haraczu dotknie bardzo boleśnie sfery handlowe, przemysłowe, banki i w ogóle instytucje finansowe, a przedewszystkiem wydawnictwa pism codziennych.

Już dotychczas telefony w Austrii odznaczały się tem, że są bardzo nieudolnie urządzone i wadliwe skonstruowane, a w zamian za to rząd pobiera za ich użycie niestosunkowo wysokie opłaty. Monopol ten państwowo daje się srodze we znaki kontrybentom. Rząd zapomina, że celem telefonów nie jest i nie powinno być wyeksploatowanie kieszeni obywateli; zadanie to spełniają bardzo skutecznie i z dobrym skutkiem polski najrozmaitszych rodzajów i gatunków. Celem, zamiejscowych zwłaszcza połączeń telefonicznych, jest ożywienie handlu, przemysłu, poparcie dążności kulturalnych, informowanie w możliwie najkrótszym czasie ogółu o wypadkach, mających wpływ na ukształtowanie się opinii publicznej i wytworzenie się sądów. W zamian za haracz podatkowy, w zamian za cięższe obowiązki wobec państwa, należy się ogółowi obywateli jakieś poparcie; nie tylko wiecznie państwu dawać powinien obywatel, on powinien także od państwa coś dostać.

Tymczasem fiskus austriacki dławi i dusi każdą nową myśl, wszelki samodzielny porządek ekonomiczny i kulturalny. Wynalazek, którym chlubi się kultura powszechno-swiatowa, wszędzie indziej w Europie uważany jedynie za środek do osiągnięcia wyższych celów, telegraf i telefon, a zwłaszcza ostatni z nich, dostawczy się w polipie ramiona austriackiej administracji, staje się środkiem do wycisnienia z ludności nowego rodzaju pośredniego podatku. To, co było produktem inwencji myśli wielkich uczonych, marnieje w ręku takiego austriackiego Weiskirchnera, do rzędu pospolitej sroby podatkowej.

Nigdzie indziej nie traktuje się kwesty opłat telefonicznych z tak fiskalnego stanowiska, jak w Austrii. Nie mamy pod ręką wszystkich taryf telefonicznych zagranicznych. Ale wiemy u. p., że trzechmiesięczna rozmowa telefoniczna z Torunia lub Poznania z Berlinem wynosi jedną markę. Takasama rozmowa z Medyolanu z Rzymem kosztuje jedną lirę. Za taką samą, jeżeli nie mniejszą odległość z Krakowa do Wiednia, płacić się ma trzy razy tyle, co we Włoszech. Oto przykład systemu gospodarki austriackiej!

A ze stanowiska konstytucyjnego jest przecież czemś niebywałym, aby rządowi wolno było, bez zezwolenia parlamentu, nakładać takie opłaty na szerokie sfery ludności. W zakresie monopolu rządu się administracja samowładnie. Ale o tego jest parlament, aby w tę gospodarkę wglądał.

Pytamy więc, czy w trzechmiesięcznym przewidywaniu budżetowym, uchwalonym gabinetem, będącemu „in statu demissionis“ w rubryce ministerstwa handlu uwzględniono zwiększone opłaty telefoniczne z Galicyi? Czy Koło polskie przez właściwe czynniki było poinformowane o tym nowym haraczu, przez zwolennika kanałów galicyjskich nałożonym na kraj nasz?

To samowładne, krzywdzące nas zarządzanie ministra Weiskirchnera jest powem złeczcawaniem Kola i jego powagi. Poza plecami naszej delegacji rząd robi, co mu się podoba.

I to jaki haracz? Taki, co dziś jest, jutro go może nie być. Nawet taki rząd czuje się dość silnym, aby Kolu powiedzieć: zróbie, co się mi podoba.

Podczas kiedy p. Kozłowski aranżuje herbatki, — p. Weiskirchner zwiększa opłaty pocztowo-telefoniczne dla polowy kraju naszego o 50 proc., a niezwykle wysokie dla drugiej jego części pozostawia nieknięte.

Byłby najwyższy czas, aby kraj odczuł, w zakresie ekonomicznych swoich potrzeb, powagę i celowość polityki Kola polskiego. Zapytujemy się więc komisję parlamentarną Kola polskiego, która w permanencyj funkcjonowała na w Wiedniu, czy pusi bezkarnie to samowładne postąpienie ministra handlu? Czy Koło polskie nie w tej sprawie nie ma do powiedzenia?

Po odroczeniu Izby posłów.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Wiedź, 17 grudnia.

Dzienniki z wielkim zaдовоłeniem podnoszą załatwienie kilku ważnych prowizoryj przez parlament, mimo to jednak mówią o konieczności rychłego i ostatecznego uporządkowania stosunków politycznych.

Ogólnie przypuszczają, że bar. Bienenrth, który jest desygnowany na przyszłego prezydenta ministrów, już w pierwszych dniach stycznia rozpocznie usiłowania o skonstruowanie nowego gabinetu.

„N. Fr. Presse“ przynosi dziś ciekawą pogłoskę, pochodzącą — jak twierdzi — ze źródła bardzo dobrze informowanego.

Według tej pogłoski ministrem oświaty ma zostać słynny profesor medycyny wiedeńskiego uniwersytetu Neusser.

O innych kombinacjach chwilowo nie mówią. Wczoraj tylko udali się posłowie technicy do bar. Bienenrtha z prośbą, aby na stanowisko ministra robót publicznych powołano fachowca.

Koło polskie poleciło komisji parlamentarnej, aby przez cały czas odroczenia Rady państwa funkcjonowała w permanencyi, aby czuwała nad sytuacją i ewentualnie popierała usiłowania prezydium Kola polskiego przy rekonstrukcy gabinetu.

Budapeszt, 17 grudnia.

Wobec załatwienia prowizoryj bankowego na sześć tygodni w Wiedniu, rząd węgierski chciałby również uniknąć stanu „ex lex“ w tej sprawie na węgierski i zamierza zażądać

w poniedziałek uchwalenia prowizorycznego przedłożenia przywileju banku wspólnego na sześć tygodni.

Home rule.

O intuencywności walki stronnictw angielskich, której jeden — jak się okazuje — bynajmniej nie rozstrzygający epizod w formie wyborów, kończy się właśnie, daje wyobrażenie stosunek, w jakim oba zwalczające się wzajemnie historyczne stronnictwa angielskie pozostają do najważniejszej i najbardziej drażliwej kwesty wewnętrznej Wielkiej Brytanii, — mianowicie do kwesty autonomii irlandzkiej.

Dla liberałów sprawa „home rule“ jest od czasów Gladstone'a najtrudniejszą i najbardziej niebezpieczną kwestyą. Jest ona prawdziwą piętą achillesową ich programu, w którą konserwatywni unionści nie zaniebują nigdy energicznie pościskami swoimi godzić. — Partya liberalna nie może wyrzec się postulatu autonomii irlandzkiej, ponieważ przestałaby być liberalna, nie może go też urzeczywistnić, ponieważ przestałaby być — patriotyczna, czyli, jak się u nas mówi, „narodowa“. Konserwatyści, eksploatujący przedewszystkiem szowinistyczne instynkty mas angielskich, przedstawiają każdą próbę liberałów w kierunku realizacji „home rule“ jako zdradę narodową. Liberali, nie chcąc stracić posłuchu w masach, muszą liczyć się z tem oskarżeniem, wskutek czego cała ta kwestya staje się dla nich nieznośną kulą u nogi, której pozbycie się jak najrychlejsze jest ich łatwo zrozumiałym a gorącym pragnieniem.

Podczas znanych konferencyj ugodowych między konserwatystami a liberałami, które poprzedziły obecną walkę wyborczą, zjawili się ze strony liberałów waiosiek, aby rozszerzyć przedmiot ugod także na kwestyę irlandzką. Równocześnie liberali zgłosili oryginalny i śmiały projekt załatwienia tej kwesty. Oto powołując się na to, że parlament obecny, przeciężony pracą, nie odpowiada swoim najważniejszym ogólnopństwowym zadaniom, zaproponowali, aby całą Wielką Brytanię podzielili na cztery jej historyczne części składowe t. j. królestwa Anglii, Walii, Szkocyi i Irlandyi, naład im szeroka autonomia z osobnymi sejmami, a nad temi ustanowić jeden parlament centralny, którego kompetencya uciąłaby wyłącznie sprawy ogólnopństwowe, obchodzące w równej mierze wszystkie cztery autonomiczne królestwa.

Radykałny ten projekt miał tę dobrą stronę, że sprawa autonomii Irlandyi traciła w nim cechy wyjątkowości, ale zostawała wcielona do ogólnej prawno-państwowej reformy. Dalej przedstawienie Wielkiej Brytanii w federacyę zbliżyłoby ją bardzo do typy zamorskich federacyj angielskich — kanadyjskiej, południowo-afrykańskiej i australijskiej, wskutek czego imperyum angielskie, różniczkując się wewnątrz, jednoczyłoby się i konsolidowało tem silniej na zewnątrz, jako związek niezależnych państw, złączonych w jedną całość równymi prawami i jednakowymi interesami wzajemnej obrony i rozwoju.

Revolucyjny ten projekt przyjęli konserwatyści, wbrew najśmielszym oczekiwaniom, przychylnie. — Prasa konserwatywna w „Timesem“ i „Standardem“ na czele oceniła go korzystnie i zaczęła go nawet popierać z wyższego ogólnopimperialnego punktu widzenia. Tymczasem konferencyja ugodowa ośmiu, na której projekt postawiono, spęłza na niczem. Po kilkumiesięcznym zawieszaniu broni, walka między konserwatystami a liberałami zawrzała na nowo, do-

prowadzając do kończących się obecnie wyborów. Konserwatyści zapomnieli o całym projekcie i z tem większą energią zaczęli oskarżać liberałów o zdradę narodową, popełnioną rzekomo przez to, że przy pomocy Redmonda, przywódcy nacjonalistycznej partyi irlandzkiej, chcą pozabawić lordów ich prawa „veta“. — Fakt, że Redmond w swojej wakacyjnej podróży po koloniach irlandzkich w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych zebrał 200 tysięcy dolarów na cele obecnej kampanii wyborczej, dostarczył konserwatystom wielu cennych „argumentów“. Wolał on niemi nieustraszenie, dowodząc, że liberałowie angielscy chcą doprowadzić Anglię do hańby, jaką byłyby dla niej rządy cudzoziemskie — irlandzkie.

W odroście tej agitacyi i walki wyborczej cały projekt przeistoczenia Wielkiej Brytanii w federacyę zniknął z horyzontu politycznego. — Nie znaczy to jednak, że już zupełnie przepadł. Konserwatyści, którzy nie wahałi się aprobować go wówczas, kiedy mieli nadzieję odwrócenia liberałów od ataku na Izbę lordów, mogą powrócić do niego w każdej chwili, skoro się im to tylko wyda celowym i pożytecznym. A wydać się takim może bardzo rychło. Wszak także i obecne wybory żadnej z partyj walczących nie daly takiej przewagi, aby mogła zmajoryzować drugą bez pomocy nacjonalistów irlandzkich. Licząca 72 głosy grupa Redmonda pozostała i nadal jęczyłkiem w wagi, czynnikiem w nastawodawstwie angielskiem rozstrzygającym. Liberali utrzymują Irlandczyków do dzisiaj przy sobie obietnicą „home rule“u. Irlandczycy znowu popierają ich dalej w walce z lordami, ponieważ wiedzą, że Izba lordów nigdy nie zgodzi się na „home rule“ i że chcą go zdobyć, muszą najpierw pozabawić Izbę tych dziedzicznych prawodawców jej dzisiejszych kompetencji, a przedewszystkiem prawa „veta“ wobec uchwał Izby gmin.

Poza temi jednak powodami, łączącymi dzisiaj liberałów i Irlandczyków do wspólnej walki z lordami, istnieją między nimi same przeciwności. Najważniejszem zaś z nich jest to, że liberali są zwolennikami wolnego handlu, Irlandczycy zaś, reprezentując ekonomiczne interesy agrarnego przeważnie kraju, przechylają się bardzo na stronę protekcyjnistów, czyli konserwatystów. Jeżeli dotąd fakt ten nie wywarł wpływu na stosunek Irlandczyków do liberałów, to tylko dlatego, że interes swój polityczny, mianowicie autonomię, stawiają oni wyżej, niż interesy ekonomiczne.

Sytuacja ta jednak zmieni się zasadniczo, jeżeli konserwatyści, chcąc przeciągnąć Irlandczyków na swoją stronę, sprostają z liberalnego pomysłu przeistoczenia całej Wielkiej Brytanii w federacyę, w której ponieściliby się także i autonomia irlandzka. Wówczas Irlandczycy straciliby rację popierania liberałów, którzy tem samem przestaliby być większością w parlamencie.

Angielscy konserwatyści niejednokrotnie dowiedli już ogromnej śmiałości i zdolności do ryzykowania, jeżeli chodzi o utrzymanie się ich przy władzy. Jaskrawym dowodem tego jest fakt, że obecnie wysunęli oni sprawę „referendum“ jako reformę, mającą na celu korygowanie działalności parlamentu. Referendum to, które omówiliśmy już obszerniej w jednym z poprzednich artykułów, jest krokiem konserwatystów tak śmiałym, że upoważnia on w zupełności do przypuszczenia, iż nie zawahają się oni także i przed — federacyą, skoro tylko rachunek polityczny wykaże im jej celowość i praktyczność.

Tak więc Anglia stoi w przededniu bardzo radykalnych reform, których z równą słusnością oczekiwać może od liberałów i od konserwatystów.

Magistracka panama.

(Korosp. „Nowej Reformy“.)

Warszawa, 16 grudnia.

Przebrzmiała już jako sensacja głośna „panama magistracka“ znowu staje się aktualną. Jak wiadomo, wykrył ją panama „Gonic“ w szeregu licznych artykułów p. t. „Z za kulis magistratu“. Lubo przy rosnącej wciąż reakcyi nie można było tej kampanii dziennikarskiej do końca doprowadzić, niemniej główny epizod rabunkowej gospodarki miejskiej: nabycie laski Młocińskiego za sumę prz-wyszszającą przynajmniej dwadzieścia razy istotną wartość, nie mógł zostać już zatuszowany. Bo oto po upływie blisko lat trzech senat petersburski ogłosił decyzję, aby oddano pod sąd za łpownictwo i nadużycia służbowe: b. prezydenta Litwińskiego i b. naczelnika kancelaryi Słaskiego i pozostających aż do tej chwili na stanowiskach: głównego ogrodnika plantacyi miejskiej Fr. Szaniora, oraz radnego Zienskowskiego. Inny radny St. Miłobędzki w toku prowadzonego śledztwa, podczas rewizyi w jego mieszkaniu zastrzelił się.

W procesie o laski Młociński mniej budzą ciekawości powyżej wymienione osoby, ile różni panowie, uczestniczący w brzydkiej sprawie, którzy w charakterze współwinnych będą mużycznie zasięgnię na ławie oskarżonych. Bo oczywiście najwyższa państwowa instytucja sądowa wyrokowała o oddaniu pod sąd wyłącznie urzędników, jak tego wymaga kodeks karny, inne zaś osoby, należące do afery młocińskiej, zaprosi już sam prokurator. A w galerii tych „panamaczyków“, krom znanego sportsmena-spekulanta Łazarewa, znajdują się dwaj warszawscy adwokaci, pewien wybitny lekarz, prezes prywatnej instytucyi społecznej, ruchliwy architekt, oraz kilku aferyzów, prowadzących spekulacye gruntowe w okolicach Warszawy. Wszyscy ci panowie byli już przed dwoma laty przesłuchiwani przez inkwizytorów sądowych. Ale ze śledztwa ówczesnego miało wyraźną tendencyę raczej zatuszowania, aniżeli wyświechtania sprawy, głównie ze względu na osobę b. prezydenta, posiadającego mochnych protektorów w najwyższych sferach biurokracyi, więc „panamaczy“ młociński, po chwilowym strachu nabrali otuchy i wiary, że do procesu sądowego nigdy nie dojdzie. Niektórzy z nich tak byli pewni trwałej już bezkarności, że wstrubowywali się na wybitne stanowiska w instytucjach społecznych, grozi rozprawą honorową każdemu, kto się ośmielił zainteresować o „lasce młociński“. Obecnie telegram o decyzji senatu wywołał wśród nich nadzwyczajną konsternacyę.

Rabunkowa gospodarka w zarządzie miejskim trwa głównie w dwóch wydziałach: inżyniersko-budowlanym i szpitalno-obrocznym. Niema ani jednego przedsiębiorcy, dostawiającego surowy materiał lub utrzymującego antreprezję jakichś robót, którzy przy kalkulowaniu kosztorysu nie doliczają przynajmniej kilkudziesięciu procent, na nieuchronne łapówki dla dygnitarzy magistrackich.

Jak się dowiaduje, prezydent Müller, który świeżo powrócił z Petersburga, kategorycznie zapewnia, iż projekt samorządu stanowego będzie z Dumy wycofany. Z uwagi na ba-

Wydawnictwa gwiazdkowe.

II.

Z niezwykle obfitym i bardzo różnorodnym plonem gwiazdkowym, dla dzieci i młodzieży przeznaczonym, wystąpiła w tym roku warszawska firma wydawnicza Michała Arcta, której dawniejsze skrzętnie na tem polu usiłowania zdobyły już zasłużone uznanie. Na niektórych wydawnictwach tej firmy, zwłaszcza tych, które wyszły z pod piór kobiecych, uwidoczniła się pewne stosowanie się do szablonu, ciągnącego wogóle na naszej literaturze dla młodzieży; wobec młodości jednak bardzo zrozumiałego, trzecia dorobku, nie brak także książek, wnoszących świeższe tchnienie do tej dziedziny. Przedewszystkiem uwidoczniła się usiłowanie zerwania z systemem przeciążania książek dla dzieci nadmiernie dydaktyki i okliwej moralizatorskiej frazeologii, która, zamiast rozszerzać widnokrąg pojęć i myśli, zrażała młodociane umysły do czytania. Bo między tego rodzaju książkami, których mieliśmy nadmiar w ostatnich czasach, rzadko kiedy istotnie znalazła się książka szczerze zajmująca, żywo i obrazowo pisana, barwnym, pełnym żywej fantazyi wątkiem powieściowym, czy opisywym, zachęcająca młodych czytelników do wzbogacania zasobu swoich wiadomości. Nasi autorowie, a zwłaszcza autorki dużo nie starają się wzięc sobie w pewnych kierunkach za wzór bogatej literatury zagranicznej i dlatego nasze książki bywały nudne, a rodzice, chcąc dzieciom dać w ręce interesującą lekturę, często uciekali się musieli do autorów obcych, lub do dawniejszej naszej literatury z przed lat 20.

W ostatnich latach dopiero zwrot ten, idący zresztą w parze z ogólną reformą wychowania, zaczął zaznaczać się w literaturze.

Szablon, o którym wspominałem, wyciska swe piętno przeważnie na dziele powieści t. zw. historycznych dla młodzieży. Bardzo nie wiele tylko autorów naszych umiało temata historyczne ująć w szate pojętych, zajmujących opowiadań. Do tych, którzy tę sztukę posiadli, należy Walery Przyborski. W dorobku swym posiada on długi już szereg książek, które zalecają się wdziakiem słowa i zajmującą fabułą, rzucaną na tło zresztie podmalowanej epoki historycznej z dziejów ojczystych. W tym roku popularny pisarz zapragnął być aktualnym i napisał pod wpływem tegorocznego obchodu rocznicy grunwaldzkiej powieść p. tyt. „Grunwald“. Jak we wszystkich swoich powieściach tak i w „Grunwaldzie“ watek treści opłata autor około osoby młodego rycerza, którego przygody wojenne i miłosne rzuca na tło wypadków dziejowych z epoki panowania Jagiellów i wojny Krzyżackiej. Powieść wiernie obrazując epokę pod względem obyczajowym i historycznym kończy się opisem wickopmej bitwy. Ozdobą książki, którą młodzież jednym tchem pożykać będzie, są doskonałe ilustracye p. St. Bagińskiego.

Oprócz tej powieści dwa inne jeszcze wydawnictwa łączy się z rocznicą Grunwaldzką. L. Glatmana: „Wielka wojna“ jest doskonałym szkicem historycznym, wskrzeszającym z pomroki dziejów cały przebieg wojny krzyżackiej, całą historyę zatargu, klęski i upadku zakonu krzyżackiego. Autor, znany z licznych prac historycznych, włada umiejętnie metodą historyczną i daje doskonałą charakterystykę tła epoki i bohaterów opisywanych dziejów. Opowiadanie p. Glatmana zdobila liczne reprodukcye portretów, rysunków i fotografie miej-

scości historycznych, wreszcie mapa pochodu wojsk polskich pod Grunwald.

Trzecią z cyklu grunwaldzkiego książką jest powieść historyczna J. Kraka p. t. „Witoldowi synowie“. Przedmiotem opowiadania są tu tragiczne losy dwóch synów Witolda, otrutych z zemsty przez Krzyżaków. Śmierć obu mści srodze wielki książę Litwy, skazując na ścięcie pojmanyh pod Grunwaldem morderców dzieci swoich. Opowiadanie żywe i barwne zaleca się zwiezłością i patriotycznym podkładem.

Na historycznym tle osnuta jest także „Jagientka“, opowiadanie na tle strasznych dziejów, spisane przez Annę Zielińską. Jest to powieść z czasów napaadów tatarskich na Polskę, opisująca przygody 18-letniej Jagienki, córki wojewody Pakosława, zapomnianej w lesie przez uciekający przed Tatarami dwór królowej Kingi. Powrót Jagienki na dwór, odnalezienie ojca, spotkanie z synkiem starosty Sulisława, są wysoce zajmującymi epizodami tej powieści. Książkę ilustrował ładnie p. H. Piątkowski.

Ze spuścizny pośmiertnej po nieodżałowanej Teresie Jadwidze (Jadwidze Papi) autorce kilkudziesięciu niesłabnących poczytnością cięszych dzieł dla młodzieży, pochodząca „Dzielnia dziejowczyna“ ma za to również dzieje napaadów tatarskich. Maluje ona wzruszającą historyę młodej dziewczyny, córki obywatela ziemskiego, która pragnąc wydobyc ojca z niewoli tatarskiej, udaje się na Krym i po wielu trudnościach uwalnia ojca. Opowiadanie to zaleca się wszystkim przymiotami pióra s. p. Jadwigi Teresy i tylko żałować wypada, że ilustracye J. Wołyńskiego nie zupełnie odpowiadają wymaganiom książki obrazkowej dla dzieci.

Cykl powieści historycznych zamyka „Włast“,

utwór przerobiony z powieści Kraszewskiego „Lubonie“ przez Wandę Leliwa. Podobnie jak oryginalny utwór Kraszewskiego nie stracił dotychczas wartości, tak i ta bardzo zwięzle i dokonana przeróbka spotka się niowatpłiwie z powodzeniem, jako wskrzeszenie zamierzonej epoki prastarych dziejów Słowian szczyzny. Ilustracye kolorowe A. Gawińskiego są interesujące ze stanowiska artystycznego, ale również nie odpowiadają potrzebom książki dla młodzieży.

Nowicjuszem w dziedzinie literatury dla młodego wieku jest p. Albin Jachendowicz, autor cyklu opowiadań p. t. „W promocy wieków“. Posługuje on się bardzo szczęśliwą formą, włączając w usta chłopca Leszka, uczącego na czarodziejskiej fujarce, opowieść o dawnych dziejach narodu, począwszy od czasów legendarnych po rok 1794. Niezaprzeczona rzetelność narratorska i język gładki i poprawny, zalecają dobrze tę książkę, jako udany debiut autorski.

Dla młodych chłopców, wychowanych na wsi i używających jazdy konnej, pożądanym nabytkiem będzie książka p. Bohdana Dyakowskiego p. t. „Koni — towarzyszy człowieka“. Jest to rodzaj monografii konia, w której autor, obok opisu zoologicznego, daje ładny wykład o koniu na wojnie, wplatając opowiadanie o polskiej jeździe wojennej, zapoznając czytelnika z różnego rodzaju zaprzęgami, używanymi dawniej i dziś, a tekst urozmaica wyjątkami poetyckimi z różnych autorów, którzy opiewali konia, oraz reprodukcjami obrazów malarzy, którzy konia uczynili tematem swych kompozycy. Książka bardzo zajmująca i pożyteczna, zwłaszcza dla synów ziemian.

Osobną grupę w cyklu p. Arcta stanowią książki dla młodych dziewcząt. Otwiera je powieść Zofii Bukowieckiej p. t. „Hela“, opi-

sująca losy pensyonarek z pensyi p. Orskiej podczas wstrząsających wypadków rewolucyjnnych w Warszawie w r. 1905. Piętno aktualności, zastosowane tutaj, jest pomysłem rykownym, z którego autorka wywaja się dosyć szczęśliwie. Książka jako lektura rozwrykowa ma charakter nadmiernie dydaktyczny i moralizatorski a to nie przyczyni jej powodzenia.

Szczęśliwym pomysłem wydawniczym było „zlokalizowanie“ dla naszych pojęć i wymagań głośnej książki Klementyny Helm pt. „Wspomnienia młodej dziewczyny“. Dokoła tego p. Z. Bukowieckaj przysparzając piśmiennictwu książkę bardzo pożyteczną i godną zalecenia. Treścią „Wspomnień“ są przygody zmartwienia i radości większego podłotka na bruku warszawskim, opowiedziane zajmująco z pewnym podkładem dydaktyki, której nawet może za wiele miejsca użyżono. Nierównie lepiej wykonała podobne przedsięwzięcie p. Antonina Domańska w powieści dla panienek p. t. „Niespodzianki z życia“ (2 rb.). Treścią tego utworu, przerobionego z powieści Elżbiety Haiden, są dzieje Maryni Starowolskiej, ubogie pensyonarki adoptowanej przez miłośnika krawego i walczącej zwycięsko z blichtrzem i obłudą, której otaczają w chęci zysku przysła spadkobierczyńmiłośników ludzie żli i fałszywi. P. Domańska posiada wybitny talent trafiana pełnem uroku i myśli słowem do serc młodych czytelniczek. Ta metoda pisarska zażubonej autorki wycisnęła piętno i na tej książce, która powinna doczekać się szerokiego rozpowszechnienia. W następnym wydaniu książki zaleciłby jednak na leżało wprowadzenie pewnych skróceń i skreślenie nadmiaru nużącego nieco i rozwlekłych rozmów. Bardzo szczęśliwym i bardzo pożądanym po-

do zażyło stosunki prezydenta Mullera ze Stoyppinem, wiadomość ta jest więcej, niż prawdopodobna. Zresztą i z innego źródła nadeszła tu wczoraj wiadomość z Petersburga, że dlatego na ostatnich posiedzeniach komisji samorządowej przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych prawie wcale nie zabierał głosu, ponieważ rząd powziął już decyzję wycofania projektu  
Polonus.

### Wycinki spisu ludności w Niemczech.

Z niezwykłym pośpiechem dokonano już w całym szeregu miast Rzeszy niemieckiej zliczenia kart spisu ludności, dokonanego w dniu 1 grudnia r. b. Jak było do przewidzenia, spis ten wykazał, że ludność wszystkich większych i średnich miast niemieckich znów znacznie wzrosła, przeważnie ponad normalną stopę naturalnego przyrostu, co dowodzi, że przesiedlanie się ludności wiejskiej do miast trwa w dalszym ciągu. W porównaniu jednak z poprzedzającym pięcioletnim był ruch ten w Niemczech w okresie od roku 1905 do obecnego spisu ludności znacznie powolniejszy. Podczas bowiem, gdy wówczas ludność miast pomnożyła się wogóle o 20 do 25 procent, przystąpił w ostatnim pięcioletniu wzrostu do najwyżej 10 do 15 procent, w niektórych wielkich gminach miejskich nawet mniej jeszcze.

Najmniejszym stosunkowo przyrostem ludności wykazał się może obecnie stolica Niemiec Berlin. Miasto to liczyło w r. 1905, a więc według poprzedniego spisu 2,040,148 mieszkańców, w dniu 1 grudnia r. b. naliczono ich tam ogółem 2,064,153. Liczba ludności pomnożyła się zatem w pięciu latach zaledwie o 24,000, czyli jedynie o nieco więcej, niż 1 procent, co nawet w przybliżeniu nie odpowiada przeciętnej stopie naturalnego mnożenia się ludności. Co więcej, w wewnętrznych dzielnicach Berlina stwierdzono wprost ubytek ludności i to o blisko 60,000 głów. Nie wynika z tego atoli, iżby stolica Niemiec wcale już nie rozwijała się dalej. Przeciwnie, napiw osób ze wszystkich stron państwa niemieckiego jest tam zawsze jeszcze wielki; równocześnie atoli dokonuje się tam, jak w wielu innych olbrzymich środowiskach miejskich o dłym w ludności ze zbyt cięsnego już, pod względem mieszkaniowym zbyt drogiego centrum do przestronniejszych, zdrowszych i tańszych dzielnic na obwodzie miasta lub wprost do przedmieść.

Obszar właściwego Berlina jest w porównaniu np. z obszarem wielkiego Wiednia bardzo mały. Obejmuje on bowiem tylko niespełna 70 kilometrów kwadratowych wobec 170 kilometrów stolicy Austrii. To też w bezpośrednim sąsiedztwie Berlina rozciągają się na wszystkie strony olbrzymie przedmieścia, które tworzą jeszcze osobne niezależne gminy, a które, połączone z centrum Berlina bardzo dogodnymi środkami komunikacyjnymi, odbierają mu mnóstwo mieszkańców. Ludność tych gmin podmiejskich wzrosła też w daleko większym mierze. I tak graniczące z „Thiergartenem“ berlińskim miasto Charlottenburg wykazuje obecnie 304,000 mieszkańców, podczas gdy przed pięciu laty liczyło ich niespełna 240,000. W gminie Schoeneberg ludność wzrosła ze 141,000 na 172,670, w „Königs-Luthe“ ze 153,000 na 236,000, a w „Wilmersdorfie“ z 63,000 na 108,000, a w podobnych stosunkach we wszystkich innych przedmieściach Berlina. Razem z niemi stolica Niemiec liczy dziś 3,680,000 ludności, o przeszło 300,000 więcej, niż przed 5 laty.

Bardzo znaczny stosunkowo przyrost liczby mieszkańców stwierdzono także w drugim z rzędu największym mieście niemieckim, w Hamburgu. Główne to emporjum handlu niemieckiego liczyło przed 5 laty 802,793, obecnie zaś ma 936,000 mieszkańców.

Ludność Frankfurtu nad Menem wzrosła o blisko 50,000 i wynosiła w dniu 1 grudnia 414,406 głów. Spis ludności w innych miastach niemieckich wykazał w porównaniu z okresem pięcioletnim następujące rezultaty: Wrocław 510,900 (470,900), Dusseldorf 356,700 (253,300), Hanower 299,753 (272,335), Kamienica (Chemnitz) 286,455 (244,970), Królewiec 248,059 (223,770), Bochum 136,800 (118,455), Plauen

122,104 (105,381), Saarbrücken 104,390 (89,617), Lubeka 98,612 (90,000), Brunszwik 143,400 (136,400), Norymberga 332,500 (294,400), Halle 180,500 (169,900), Erfurt 111,500 (98,847), Augsburg 101,500, Stuttgart 285,600 (253,100), Mannheim 193,400 (178,000), Kolonia nad Renem 511,000 (477,000), wreszcie Poznań 154,811 (136,800). Z innych większych miast niemieckich rezultaty spisu nie są jeszcze dokładnie znane. To atoli już dziś stwierdzić można, iż cesarstwo niemieckie posiada obecnie tyle niemal miast z ludnością ponad 100,000 głów, ile cała reszta Europy razem wzięwszy.

Z większych państw niemieckich wiadomym jest rezultat jedynie z Wuerttembergii, której ludność wzrosła z 2,302,200 na 2,435,000. Pisma poznańskie donoszą w dalszym ciągu o licznych nadużyciach, popełnianych, jak się zdaje, z wyższego nakazu przy spisie ludności polskiej. Ze atoli nie wszędzie ludność polska pozwalała się terroryzować, dowodzi następująca jereemia pewnego Niemca, który pełni obowiązki spisującego. Hakatysta ten pisze w „Berl. Neuste Nachrichten“:

„Większość mojego okręgu spisowego stanowili Polacy. Już przy otrzymaniu karteczek spisowych ludzie ci żywo zapewniali, iż na wszelkie pytania samodzielnie dadzą odpowiedź. A gdy chciałem im odpowiedzieć w tym kierunku udzielił wskazywał, przekonałem się, że wskazówki takie już byli otrzymali z innej strony. Z każdym prawie Polakiem dostatecznie nie rozmówiłem się językiem niemieckim. — W pierwszym dniu grudnia zebrałem rozlane karteczki. Odpowiednie pytania miano podkreślać. Każdy do przepisu tego się zastosował. W rubryce zaś, gdzie oyczyśćto dotyczące, wyraz „polski“ podkreślano ogólnie dwa razy. A nie działało to bynajmniej przypadkowo. Ta właśnie okoliczność rzuciła jasne światło na sposób myślenia, Polakom właściwy. Albowiem język ojczysty i narodowość uważają oni jako najwyższe skarby, większe, aniżeli religia, której przecież żaden Polak przy spisie tak gwałtownie nie bronił.“

„Atoli świętem serce me rozpychało się oburzeniem, gdy Polacy bez romienia występu kłami, jakoby dostatecznej znajomości języka niemieckiego nie posiadali. Wszyscy solidarnie kłamstwa tego się dopuszczali, od dzieci szkolnych poczynając, od młodzieży, która przez lat osm na ławie szkolnej nad przyswojeniem języka niemieckiego pracowała — aż do obywateli, którzy codziennie językiem tym posługiwali się musi. Nawet masarz i jego panna sklepowa, którzy płynnie niemieckim językiem ze mną się rozmawiali, oświadczyli solidarnie z całą rzęsą swoich ziomeków na kartach spisowych, iż niemieckim językiem nie władają.“

Biedni Niemcy!

### Z zaboru pruskiego.

(Proces o tajne związki. — Obawa przed polskimi wycieczkami. — Polemika o utanów i szwalezerów.)

Władze pruskie, chcąc utrudnić zakładanie polskich organizacji, traktują wszystkie stowarzyszenia polskie jako polityczne, które podlegają specjalnemu nadzorowi policyjnemu. Pod dotyczące przepisy podciągają się tam nawet towarzystwa śpiewu i t. p. — A jeżeli nie wypełniają one tych przepisów, opierając się na tem, że w swoich statutach wyraźnie wykluczają ze swej działalności wszelkie kwestje polityczne, uważa się je za stowarzyszenia tajne.

Taki los spotkał między innymi także polskie Towarzystwo śpiewu „Cecylia“ we wsi Czarkowie pod miastem powiatowym Kościanem w Poznaniu. Już przed dwoma laty wytoczono mu śledztwo o tajne knowania polityczne i podburzanie do rewolucyjnych gwałtów. Zbrodnie te popełnić miano przez to, że na posiedzeniach śpiewano polskie pieśni „rewolucyjne“, jak n. p. „Z dymem pożarów“, „Boże, coś Polskę“, „Polonez Kościuszkii“ i t. p., a nadto deklamowano wiersze, „wzywające do broni“ i t. p.

Obecnie po dwuletnim znechęniu się nad tymi biednymi wieśniakami polskimi w śledztwie, wytoczono 25 z nich proces o tajne spiski. — W proces ten, toczący się obecnie w Lesznie, wmięszany jest także obecny poseł Świtawa,

który jako redaktor „Gazety Kościańskiej“ towarzystwo to założył. Wyrok zapadł na dzisiaj. Rząd pruski boi się już nawet uczniów polskich i wycieczek naukowych z zaboru rosyjskiego i austriackiego. Jak donosi „Pos. Tgblt.“ Zarząd pruskiej kolei „zauważył, że większe towarzystwa zagranicznych studentów i uczniów objeżdżają wschodnie prowincje pod pozorem naukowych wycieczek, rzeczywicie zaś w celach agitacyjnych. Z powodu tego Zarząd kolei w Bydgoszczy nakazał urzędowi wydającym bilety, aby przy wszystkich wnioskach zgłaszanych przez obcych poddanych o znizen cen jazdy dla wycieczek naukowych, przedewszystkiem skonałatowat dokładnie cel wycieczki i zbadat, czy wnioski odnośnie zgłoszone są rzeczywicie przez nauczycieli lub władze szkolne. W razach wątpliwych należy odnieść się do decyzji dyrektora.“

„Pos. Tagblt.“ wita z radością to rozporządzenie z „narodowych względów“, ponieważ — jak powiada — „zarząd pruskiej kolei niema najmniejszego powodu popierania polityczno-agitacyjnych podróży obco krajowców przez znizen taryf kolejowych.“

Hakatysty — pisze z tego powodu „Dziennik Poznański“ — nie może zrozumieć, jaką śmiešnością okrywa się przez takie zarządzenia. Ze rozporządzenie powyższe w wykonaniu swem będzie prostopo odmówieniem wszelkich zniżek taryfy kolejowej dla naukowych wycieczek polskich, jest zupełnie jasnym, mimo, że takie zniżenia praktykują się w całym cywilizowanym świecie. Ale cywilizacja hakatyzmu na innych oparta jest podstawach i nie umie nawet pojąć tego, że podobne środki ośmieszają wprost potęgę Niemiec, w której obronie rzekomo są przedsięwzięte. Hakatyzm niewyczerpanym jest w wynajdowaniu sposobów najwstrętniejszej szkany wszystkiego, co tylko polskie.

W Poznaniu ukazał się przed tygodniem pierwszy numer nowego pisma polskiego dla młodzieży, pod tytułem „Filar eta“. Wydawcy tego pisma wzięli sobie za zadanie wychowywanie młodzieży w duchu pokojowej pracy dorobkowej i „wyrzeczenia się ideowych mrzonek“. Zaraz atoli w pierwszym numerze uderzyli na dawne powstania narodowe, na „kolorowych utanów“ i „szwalezerów“, którzy i dziś jeszcze zanadto zaprzatają fantazję polskiej młodzieży, rozbudzając w niej prądy rewolucyjne, a odwracając jej uwagę od artykuł wnej pracy“. Powiedziano w tym artykule między innymi, że ci „kolorowi utan i szwalezerowie“ w dzisiejszych czasach s'aliby się „trutniami“ i „darmozjadami“.

To zbęszczenie bohaterkich wysiłków narodu wywołało głośny i ostry protest w całej prasie polskiej zaboru pruskiego, nawet w „Dzienniku Pozn.“, a z jedynym wyjątkiem pism pisał Napieralskiego. Spodziewać się też należy, że nowe to pismo dla młodzieży samo przez ten niesmaczny wyryk wydało wyrok na siebie i że albo nawróci z błędnej drogi, albo też rychło zniknie z widowni.

### Z teatrów paryskich.

(Sensacyjna premiera. — „Wyzwoleni“ panny Lenéru. — Głucha autorka na próbach swojej sztuki. — „La Fugitive“ Andrzeja Picarda.)

Byron pewnie nie poszedł spać jako zwyczajny lord, a nazwał się „Wielki“ i jako stynny poeta. Podobna nieśmiałość, posunkowo nawet większa, spotkała w Paryżu pannę Maryę Lenéru, która po premierze swojej sztuki wyszła z teatru, uwienczona sławą. Teraz należy do „celebrités, qui ne se effrittent“. Co prawda, przyczyniły się do tego uboczne okoliczności.

Dziecinna lata przepędziła Marya Lenéru w mieście portowym Brest, gdzie ojciec jej był kapitanem fregaty, a dziadek admirałem. Do cztertnastego roku życia dziewczyna nie nie robiła, nawet nie uczyła się. Stwierdziła to jej matka wobec jednego z reporterów. W oym roku swego życia zachorowała Marya na odrę, jak twierdzi jeden, czy na dar, jak powiadają inni, poczem zaczęła chorować na uszy i oczy. Matka przyjechała do Paryża, ażeby zasięgnąć u specjalistów porady lekarskiej. Usunięto chorobę oczu, ale Marya została głucha na całe życie.

Widząc to zaczęła ją matka uczyć alfabetu metodą, przyjętą dla głuchoniemych. Dziewczyna poj-

mowała szybko i uczyła się wybornie. Posiadłszy pewien zasób wiadomości, oddała się namiętne czytaniu, wyrzekając się zupełnie towarzystwa. Nauczyła się języka angielskiego i niemieckiego, a następnie łaciny. Z posród autorów ulubieniami jej byli Ibsen, Currel i Barros.

Pewnego dnia zabrała się do pisania. Przed 5 laty pważne czasopismo paryskie „Mercure de France“ ogłosiło jej pierwszy utwór p. t. „Saint Just“, obecnie sztuka jej p. t. „Les Affranchis“ święciła triumf na scenie. Po tej zwycięskiej premierze, niezwykłej z wielu innych powodów, rój reporterów napadł na wille „Saïd“ w Paryżu, gdzie panna Lenéru zajmuje w pensjonacie skromny pokoiik.

Powiedziano mi — pisze Leo Gerville-Réache w dzienniku „M.tin“ — ażeby tam nie szedł. Ta dziewczyna zawięcza swoje powodzenie tej okoliczności, że jest ślupa, głuchoniema, kulawa, a może nawet sparaliżowana. Panna Lenéru widocznie wie o tej legendzie, przyjąwszy bowiem Gerville-Réache'a, rzekła do niego: „Jak pan widzi nie jestem ani ślupa, ani kulawa, ani paraliżowana.“

Ponieważ panna Lenéru jest zupełnie głucha, więc funkcje tłumacza spełniała jej matka, powtarzając za pomocą znaków palcami to, co mówił gość. Rozmowa trwała dosyć długo, a w toku jej żaliła się panna Lenéru, że talent jej przypisują ludzko niewrozie. Wspomniała następnie, że ma w tece kilka już gotowych sztuk teatralnych.

A teraz pomówimy o samej premierze. Znany dyrektor Antoine, założyciel „Teatru wolnego“ (Théâtre-Libre), obecnie dyrektor subwencyonowanego rzez rząd teatru „Olon“, postanowił zapoznać Paryżan z najnowszymi i nieznanymi na scenie autorami. W tym celu ma zamiar każdej zimy dać dziesięć przedstawień popołudniowych, wybierając sztuki nigdzie dotąd nie graue.

Początek, zrobiony przed kilku dniami, jest wcale nie zły, a niesłychanie efektowny. Pojawiła się na scenie sztuka panny Lenéru pod tytułem „Affranchis“ (Wyzwoleni). Jeżeli autorka próbami kierowała tylko za pomocą pisanych uwag, lub znaków, dawanych oczami i rękami, to okoliczność tak niezwykła musiała wzbudzić u publiczności ciekawość i sympatyę. Dla krytyki podobne rzeczy są obojętne, przyznała ona jednako jednogłośnie, że drugi akt owej sztuki oddziałatł musi na publiczność własną siłą.

Nie jest to arcydzieło, ale rzecz dobra mimo prymitywnej techniki, filozoficznych dyalogów i wielkiej nieopradności w robocie. Ci wyzwoleni, to mężczyzna i kobieta, chcęca się wynieść pośród codzienne reguły moralności, a jednak spełnani jej więzami. On jest profesorem Sorbony, skłonny do nacjonalizowania — ona, to młodzianka dziewczyna, wyzwolona z klasztoru. Tragika uczuć i myśli wieje z tej sztuki, tak mała paryskiej. Przepowiedat przyszłości nie można młodej autorce na podstawie tego utworu — ale wszyscy życzą jej dalszego powodzenia. Jej osoba podoba.

Druga premiera odbyła się w Théâtre du Gymnase, gdzie dano sztukę p. t. „La Fugitive“, napisaną przez Andrzeja Picarda. Właściwie niewiadomo, kto w tej sztuce ma być zbiegiem. Rzecz ma się tak: Wdowa, mająca dwie córki zamężne, urządziła sobie powtórne szczęście małżeńskie bez pośrednictwa urzędu merowskiego. Młodsza córka, która wedle swego przekonania w małżeństwie nie znalazła spodziewanego szczęścia, szukała go w stosunku, z jakimś niepionem, z którym chiała uciec. Wahała się z początku, ale później zgodziła się na ucieczkę, gdy spostrzegła, że matka jej posiada szczęście nielegalne.

Nawzajem dowiedziatła się matka, że córka chce uciec z gachem. Oczywiście matka wysłała się na wszystkie sposoby, ażeby do tego niedopuszcic i wreszcie powiodło jej się skłici napowrót owo stado małżeńskie. Ale — rzecz prosta — jako matka musiała z siebie dać dobry przykład i wyzrobiła się swojego powtórne szczęścia. W taki sposób zostało ukoronowane dzieło.

Świetna robota i byskotliwe dialogi, zaprawione paryskimi „esprit“, zapewniły sztuce wielkie powodzenie, zwłaszcza, że aktorzy, jak stwierdza krytyka, wywiązali się świetnie ze swego zadania.  
h j - e.

### Dzisiaj chciałbym jeno...

Dzisiaj chciałbym jeno,  
Żeby wiatr, wiatr lekki szumił nademną

I w dal rozganiał olemną  
Smutki, co mię ku martwocie ženą —

By chłodził potem, to  
Zbluznąc potem trudu i krwią męki  
I zwolił nieco udręki,  
Co mię wplata w bezradności kolo.

Dzić chciałbym — smutny —  
Cznie na sercu Twoje dobre dtonie  
I tonąc w Twoich oczach tak, jak tonie  
W modlitwach duch pokutny.

Chciałbym jakąś ogromną,  
Najszczerzą powieść że spowiedzi  
Wypłakał przed Twą duszą, co się biedzi  
Tak, jak i moja — z dolą swą bezdomną...

Szukam Cię, Tyś daleka — —  
Wiatr czola mi nie chłodzi,  
Jeno tak smutno zawodzi — —  
A odemnie wszystko ucieka, ucieka...

Feliks Guizd.

## Kronika.

Kraków, 17 grudnia.

**Uczenie pamięci Stanisława Szczepanowskiego.** Dziesięć lat upłynęło od chwili, gdy zmarł Stanisław Szczepanowski, jeden z najwybitniejszych postaci w życiu politycznym, narodowym i ekonomicznym naszego społeczeństwa. Człowiek, obejmujący umyslem szerokie horyzonty, sercem wszystkie stany; wierzący w odrodzenie narodu; słowem, piórem i czynem działający dla dobra publicznego — dzisiaj nie jest należycie oceniany. W dziesiątą rocznicę zgonu młodzieży krakowskiej, pragnąc uczcić pamięć tego niezwykłego człowieka, urządził jutro, to jest d. 18 b. m. o g. 8 rano nabożeństwo za spokój jego duszy. Tegoz dnia o g. 11 rano w akademickim kole „Elenis“ w sali 39 uniwersytetu (Coll. Novum) odbędzie się odczyt p. Ad. Wodzickiego p. t. „Szczepanowski — wychowawca narodu“. Wstęp wolny.

**Z Towarzystwa muzycznego.** We wtorek dnia 20 grudnia odbędzie się w konserwatorium (gmach Starogo Teatru) „Wieczór kameralny“ pod artystycznym kierunkiem dyr. Żeleńskiego z następującym programem: 1) Beethoven: Trio c-mol, na fortepian, skrzypce i wiolonczelę 2) Liszt: Rapsodia Nr. 8 na fortepian. 3) Berio: Koncert (I cz.) na skrzypce z tow. fortepianu. 4) Chopin: Polonez-phantasia. 5) Haydn: Kwartet smyczkowy, g-dur. Początek o godz. 7 wieczór. Programy, które uprawniają do wstępu, wydaje uczniom i uczeniom kancelaria w godzinach urzędowych.

**Z Towarzystwa przyjaciół sztuki pięknych.** W myśl uchwały dyrekcyi, drugie losowanie dzieł sztuki między członków za rok 1910 odbędzie się dnia 6 stycznia 1911 r.

**Filantropijna wyprzedat gwiazdkowa** została urządzona w składzie aptecznym „Sanitas“ przy ulicy Długiej 1, 18 i trwać będzie przez dwa dni, a mianowicie 21 i 22 b. m. Wszelkie wyroby i przyrządy kosmetyczne będą sprzedawane w tych dniach z odroczeniem 10 proc. dochodu na szpital Bonifratrów i na gwiazdkę dla chorych. W kontrolowaniu sprzedaży wezmą udział panie: Krzyżanowska, Matuzewska, Wawronkova, Baronowa i Zolowa. Konwent Bonifratrów zwraca się do innych firm z prośbą o urządzenie podobnej wyprzedat gwiazdkowej na rzecz szpitala, a zgłoszenia przyjmijie przez OO. „Hospitalitatem“.

**Kiermasz gwiazdkowy**, urządzony w sali „Okniska naucz.“ d. 18 b. m. w sali saskiej dla sposobności publiczności zaopatrzenia się w ozdoby na drzewko, przygotowane w myśl intencyi Straży polskiej. Rugujemy pruskie świadcza, a nabywamy nasze, swojskie, a tanie i artystycznie wykonane koszycki, pudełeczka i rozmaite piękne drobiazgi i zabawki stosowne na podarki gwiazdkowe.

**Z ulicy Szlak.** Jeden z obywateli zamieszkałych przy tej ulicy pisze nam: W domu pod l. 45 znajduje się szynk, do którego w niedzielę i święta przychodzą tłumnie żołnierze rozmaitego gatunku broni na zabawę. Przy dźwiękach symfonionu odbywają się tany, śpiewy i libacje do późnej nierzadko, przyczem oczywiście bójki są nieuchronne. Od czasu do czasu władze wojskowe zabraniały żołnierzom uczęszczać do tego szynku i wtedy nlica była spokojna, ale gdy na prosby właściciela szynku władze wojskowe zakazały cofnąć, żołnierze znowu terroryzowali spokojnych mieszkańców.

mystem było uwzględnienie zaniedbanego u nas w ostatnim czasie dzieła fantastyczno-podróżniczych powieści à la Verne i poetycznych baśni. Ponieważ nasza literatura nie chlubi się dotąd posiadaniem powolanych w tej dziedzinie pisarzy, należało uciec się do literatury obcych. — Książka W. Madera: „Samochodem przez Australię“ w przekładzie p. J. Bohuszewiczowej (str. 314, rb. 120) posiada wszystkie zalety książki podróżniczej, łącząc malowniczy opis zwiedzanego kraju z dowcipem opowiadaniem przygód fantastycznych, których sprawcą jest tajemniczy „król gór“. Opis podróży, odbywanej samochodem przez Australię, dostarcza niewyczerpanych rozkoszy młodym czytelnikom i puczy ich o faunie i florze australkiej, łącząc pożytek z przyjemnością. Doskonale rysunki podnoszą wartość książki, która jest bezsprzecznie jednym z najcenniejszych nabytków tegorocznego gwiazdkowego plonu.

Do tej samej kategorii należy powieść I. Sandeau, p. t. „Na skale mew“ (z 6 rysunkami, 70 k.).

Bohaterem tej powiastki jest maly Michaś, któremu morze wróciło zdrowie, lecz omal nie zabrało życia, gdy na skale mew rozbili się wraz z towarzyszami. Uratowany następnie został cudownym sposobem przez dzikiego idyotę Bibę. Wzruszające sceny rozpacz rybaczek, ich radość po powrocie dzieci, wreszcie pielgrzymka dzieci, jako spełnienie dokonanego na skale mew ślubu, są niezmiernie zajmującymi epizodami tej doskonałej książeczki.

Dla młodszych dzieci kwalifikuje się jako niezmiernie poeetna czytanka „Zaczarowane jezioro“. Baśń przez T. Osękę z rys. A. Gawińskiego. (55 kop.). Jestto pełne poezyi opowiadanie o losach królewiczki Waleczki, który szlachetnemi czynami pobdja serca nawet wrogów swoich. Znana z licznych książeczek p. Marya Bujno przyswoiła dla starszych dzieci bardzo interesującą powiastkę „Na zamku hrabiowskim“, mającą za przedmiot losy i czyny chłopca, który, przyjęty na zamek w charakterze towarzysza zabaw młodego hrabiogo,

czyni tam gorzkie doświadczenie w zetknięciu się ze złe wychowanym towarzyszem i jego opiekunami, ale ostatecznie urabia zły charakter hrabiczki i czyni zeń bardzo szlachetnego młodzieńca.

Obok tych wydawnictw księgarnia M. Arcta od dłuższego czasu kontynuuje dwa drobne, grozowe wydawnictwa p. t. „Zajmujące czytanki“ i „Muje książeczki“. Oba te zbiorki, przynoszące oddzielne wydanie bardzo zajmujących powiastek, legend, baśni, podanelek przyrodniczych, rebusów, gier etc., nadają się ze wszelkim miar dla rodzin mniej zasobnych, których nie stać na wymienione wyżej, droższe książeczki. Wybór materiału w wymienionych dwóch searach jest bardzo obfity i dokonany staranną i fachową ręką. Dlatego wydawnictwa te jak najgoręcej polecić należy zarówno zmniejszej dziatwie, jak i rodzinom zupełnie biednym. Cena tych książeczek waha się od 16—30 hal. Każda z nich stanowi osobną zamkniętą całość, a treść ich jest doskonale doborana. Ładne ryciny dodają dużo wdzięku tym książeczkom, które u nas nie są w tym stopniu znane i rozpowszechnione, jak na to zasługują.

Dla niezamożnych dzieci polskich książeczek gwiazdkowa bardzo ładna przygotowała także T. S. L. p. t. „Gwiazdka T. S. L. dla dziatwy polskiej“ (Kraków. 1911. Nakładem Tow. szkoły ludowej. Cena 50 hal.) Jest to rodzaj antologii, przygotowanej przez grono autorów piszących dla dzieci, obejmującej kilkanaście utworów wierszem i prozą — ofiarowanych dziatwie polskiej. Są tu utwory ks. biskupa Bandurskiego, W. Belzy, Jadwigi Strokowej, M. Konopnickiej, K. Laskowskiego, H. Orszy, I. Starka i J. Warnkówny. Cały zbiorek owiany jest gorącą miłością ojczyzny i umiłowaniem duszy dziecięcej, a nazwiska autorów, którzy dostarczyli do niej przyczynków, starczą za zachętę do jej rozpowszechnienia. Nadaje się ona w pierwszym rzędzie dla dziatwy uczęszczającej do szkół początkowych. W. P.

MARYA RACZYŃSKA.

## GAOLASOWA MOGIŁA.

NOVELA.

2. (Ciąg dalszy.)

Przed tem wszystkim uciekała stąd niedgęś. — Młodości śnio się bujne, szerokie życie; przestrzenie jasne, powietrzne, wolne; upojne walki i bardziej jeszcze: upojne zwycięstwa. Były czasy, że chciała ten kęs ziemi sprzedać, matkę i stryja pociągnąć za sobą. Opari się temu, że starczym uporem trzymając się ziemi. Próbowała im tłumaczyć, nie zrozumieli jej zgola, nie rozumieli się wogóle nigdy. Nie obszedł się przytem bez bolesnych przemówień, słów, które się pamięta potem przez całe życie. Odeszła sama i na długie lata; nie troszcząc się prawie o tych co pozostawali. Czasami dobiegały ją listy matki. Zanim otworzyła list, wiedziała z góry co zawiera. Nauczyła się na pamięć tych słów pokornych, prostych, nabrzmiałych prośbą i łzami. Czasami dopisywał się stryjaczek — donosił: o zbiorach, o zyskach i stratach, o czyichś narodzinach, o zgonie ludzi dalekich jej, obojętnych, to znów o jakimś wypadku w rodzinie i w kraju. Widoczne było, iż hamował się, obliczał skrupulatnie słowa; wyczuwała, że miałyby jej dużo i zgola o czem innym powiedzieć. Kończył reptonie, jakby nie mogąc już dłużej panować nad sobą. Obowiązkowo nawoływał do oszczędności.

Parę miesięcy temu przyjechała do kraju, na krótko tylko, aby nieco wypocząć. Czula się tak, jakby zmęczoną, przytem listy matki stawały się w ostatnich czasach coraz bardziej smutne. Nie przyznawała się do tego nawet przed sobą samą, ale to było nieomal głównym powodem jej przyjazdu.

Równocześnie zdawała sobie sprawę z tego, że gdy pierwsze uniesienie radości przemienie,

ona i stara kobieta staną się sobie znów obce. Zniechędział stryjaczek będzie ją drażnić „energicznemi zarządzeniami“ — poczciwa Matyldka siodoczą. Wiedziała, że będzie wyjeżdżała z ulgą, jak po spełnieniu koniecznego, ale nudnego obowiązku. Nie omyliła się zbytnio, wszystko tu bowiem zastała tak, jak była zostawiła przed laty; siedziała tylko o wiele dłużej niż zamierzyła z początku. Teraz, wolno, poczyniała już myśleć o odejściu. Nie mówiła o tem jeszcze z matką, lekając się perswazyi, prośb i płaców. Myślała spakować rzeczy i jednego ranka poprosić o konie do stacyi. Im krótsze będą chwile pożegnania, tem lepiej. Bała się tych godzin ostatnich. Wiedziała, że matka, ludzka się naziębia, że pozostanie już z nimi — i jakkolwiek niemiało mówiła o tem z córką, jej prosta myśl doszła do wniosku, że ta, gdy już raz przecież skończyła studia zagranicą, nie miałyby i słusznego powodu do wyjazdu z domu. To życie dalekie, obce, które wydzierało jej jedynego dziecko, przejmowało lekciem matczyne serce; za starą była jednak, zbyt sterana życiem, by mogła wstyzymać warki pod młodości. Na myśl o wyjeździe, w pierś panny Jadwigi zbudził się nagłe poryw ku onemu dalekiemu życiu. Dla niej nie było ono ani nowem, ani obcem. Kryło w sobie upojenia i ciernie. Nie ludzka się już co do trwałości pierwszych, co do możliwości uniknięcia drugich. Kochała życie, żywy splot radości i cierpienia. Kochała nawet cierpienie za to, iż było ono niejako stwierdzeniem życia. Ta nieczarna żywność jej natury aprawiła, że dość prędko zapomniała wszelkich strat — zresztą w ostatnich czasach, nauczyła się żyć mądrze... chwila.

Z głową opartą o stare szlachetki, z uśmiechem przygasałym na pięknych ustach, nieco gorzko myślała właśnie o tem. Ta zimna mroźność życia, dość ciężko zresztą zdobyta, nie wydawała się jej tak doskonałą. Widziała po prostu unykających chwil, doganiających się, strącających wzajemnie. Było coś gorączkowego, coś bolesnego w tej gonitwie bez celu, w tem przepadaniu w nicości. Nagle jakby załamała

**Wiedeński Bank Związkowy - Filia w Krakowie** Kapitał akc. 130 milionów K. Fundusze rezerw. 39 milionów K. — Przyjmuje wkładki w rachunku bieżącym i na 4% książeczki wkładowe. Większe kwoty wypłaca bez wypowiedzenia. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszy. Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty, przyjmuje zlecenia na giełdy krajowe zagraniczne pod najdogodniejszymi warunkami. Kantor wymiany przeniesiony do lokalu parterowego (Brynok główny, Linia A-B L. 44).

Tak jest i obecnie. Po dwóch miesiącach spokoju w szynku owym ponownie odbywają się opisane zabawy, które sąsiadom nie pozwalają usnąć, a dla przechodniów stają się czasem wręcz niebezpieczne. Znajdźcie napastę, przechodniów, gromiącą im biały brzoń, a przejdzie dla kobiet w takich stosunkach jest wprost niebezpieczne. Gdy napastowała kobieta schroniła się do którejśkolwiek sieni, żołnierze urządzają oblężenie, a wezwani do spokoju przez lokatorów domu, odrzucają się bagniami i palcami. Tak było w niedzielę, gdy żołnierze 100 pułku piechoty pod wodzą kaprala od trenu atakowali 50-letnią kobietę w sieni jednego z domów.

Podając to do wiadomości władz, pewni jesteśmy, że porządek zostanie przywrócony.

**Omyłka kasyera.** Wczoraj w Żywnostenskim Banku wypłacił kasyer Annie Wyzgowej z Makowa, zamieszkałej w Dębniakach 300 zamiast 10 koron i dał jej obcą książeczkę. Wyzgowa zbiegła, a gdy policja ją przytrzymała, znaleziono przy niej już tylko kilkadziesiąt koron.

**Dzisiejszej nocy** błąkał się 25-letni Franciszek Zukasz z Krakowa przed dworcem kolejowym zupełnie w „stroju adamowym”. Aresztowano go i chcieli go zmusić do wdziania ubrania, gdy ten jednak pętał wszystko na sobie, zawożono go do szpitala św. Łazarza. Jak stwierdzono, jest to chory umysłowo.

**Aresztowanie czuśta.** Wczoraj aresztowano w Mysłowicach wstakę listów gończych Falka Weinbergera, który okradł swoją przyjaciółkę na 600 koron.

**Z kroniki polijnej.** Dzisiejszej nocy do sklepu obuwia Rozalii Zahlerowej na Kazimierz, przy ul. Krakowskiej 1. 27, włamali się jacyś nieznanymi sprawcy i skradli kilkadziesiąt par trzewików. Rano jednak jakiś szewc przyniósł Zahlerowej kilka par butów i oświadczył, że chciał mu je sprzedać niejaki Stanisław Kluska z Mogilan. Policja wdrożyła śledztwo.

Policja aresztowała: Maryę Dambowską z Lusiny za kradzież gęsi, Józefa Morawskiego (18 lat) i Stan. Kozika (lat 14) za kradzież zegarka, Stefana Chyłkę za kradzież kur. Aresztowano 41-letniego Elżsazę Polanitzera w robotnika, rodem z Miłca, który sfałszował swoje własne córki.

**Z Podgórza.** Komitet „Ochronki dla biednych dzieci w Podgórzu” zawiadamia, że w dniu 18 b. m. t. j. w niedzielę, o godzinie 3 po południu urządza loteryę gwiazdkową. Jeszcze dziś i jutro członkowie komitetu zbierają będą fanty w Krakowie i Podgórzu. Ponieważ dochody na utrzymanie ochronki, opiekującej się liczną rzeszą (do przeszło 120) najbardziej potrzebującej, płyną tylko z ofiarności publicznej, komitet prosi o poparcie ze strony publiczności.

**Z kraju.**

**Chrzanów, 14 grudnia.** — (Pożegnanie urzędnika.)

Sekretarz namiestnictwa p. Krasieński, który przy tujejszem starostwie przez 16 lat pełnił funkcję referenta spraw górnictwa i przemysłowych, został powołany na stanowisko starosty w Tarnobrzegu. Dla powiatu chrzanowskiego „par excellence” przemysłowego jest rzeczą wielkiej doniosłości, ażeby referat wymieniony znajdował się w rękach sumiennego, pracowitego i zdolnego urzędnika. Takim referentem był p. Krasieński, toteż zaskarbił sobie ogólne uznanie i sympatię, a wyrazem ich był wieczór pożegnawny, urządzony na jego cześć. Przybyli na wieczór ów naczelny władz i wybitne osobistości powiatu, pomiędzy niemi radca namiestnictwa Rudziński z wszystkimi urzędnikami starostwa, radca sądu Olszewski, sekretarz skarbowy Mika, wicemarszałek powiatu, poseł hr. Mycieliński, burmistrz, dr. Keppler, dziekan ks. Skoczajski, oraz cały szereg innych osobistości.

Szereg toastów rozpoczął hr. Mycieliński, podnosząc zaślęgi ustępującego urzędnika-obywatela. Jego niemiernowadna praca, oraz poczucie obowiązku, jakimiem i zalety towarzyskie. Próż tego przemawiał dyrektor Filipiński z Sierszy, starosta Krasieński, oraz radca Olszewski. Zebranie przeciągnęło się do późnej nocy. Przybrywała wyborna kapela przemysłowa z Trzebińni, zorganizowana przez dra Kazimierza Dobrzyńskiego.

**Tarnów, 16 grudnia.** (Z Rady miejskiej. — Samobójstwo. — Wenta gospodarcza.) Na początku wczorajszego posiedzenia, na wezwanie burmistrza dra Terlika, Rada miejska uchwaliła unenicyację pod adresem Koła polskiego, aby w sprawie ustawy kanałowej nie odstępował na krok od powziętych już uchwał.

Z kolei Rada uchwaliła kwotę 100 kor. na pamiątkową tablicę, mającą być umieszczoną na domu, w którym mieszkał generał Bem, oraz datęk świątecznych dla ubogich chrześcijańskich 300 kor., żydowskich 300 kor., nado datęk świątecznych dla służby miejskiej.

Sprawę zamknięcia rachunków za rok 1909 referował dr Ringelheim. Bierny stan majątku miejskiego wynosi przeszło 2 miliony kor., majątek czysty 915 000 kor. Referent po szczegółowym omówieniu pozycyę postawił imieniem komisji kontrolującej wniosek o udzielenie absolutorium magistratowi i kasie miejskiej, oraz o przyjęcie sprawozdania, z poleceniem, aby dokładny rachunek co do składu węgla przedłożono Radzie do końca grudnia b. r.

W dyskusji, prócz burmistrza, który wyjaśnił niektóre pozycyę, zabrał głos r. Margulies. Mowca krytykując gospodarstwo miejskie, wykazuje niepotrzebne wydatkowanie przy niektórych pozycyach, jak np. zaprzęgi, straż, kwatruńkowa, jednakowoż nie stawia wniosku o odmówienie absolutorium. Dr Ringelheim, w porównaniu z dawnymi latami, widzi ogromny postęp, gdyż magistrat nie tylko nie zrobił przecroczenia, lecz zaszedł sumę 149 kor. 10 hal. R. Holzapfel krytykował stan budynków miejskich, dr Ofner zaś wypowiedział życzenie pod adresem magistratu, aby w sprawie kwatruńkowego unormował ceny w butlach na podstawie umowy z właścicielami, oraz postawił wnioski, aby kasperowi Czyżyskiemu za wypracowanie zamknięcia rachunkowych podwyższono remuneracyę z 200 na 300 kor. Wnioski komisji kontrolującej i dr Ofnera uchwalono.

Po uchwaleniu kupna parceli na regulacyę ul. św. Marcjina i Kopornika, oraz po zawotowaniu kredytu funduszu ubogich ponad 2000 koron Rada zajęła się rozporządzeniem Wydziału krajowego co do instrukcyi, w sprawie przetargu napojów spirytusowych, piwa i miodu. Nad poszczególnymi paragrafami wywiązała się długa i namiętna dyskusya, zwłaszcza, że podniecone płynęły z przepelnionej szynkarni galeryi. Wnioski magistratu, dotyczące ostrożności kontraktowych przyjęto, oraz z niewielkimi zmianami postanowiono opuścić to, co stoi w sprzeczności z instrukcyami.

W tych dniach wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie Karol Barbrich, właściciel zakładu instalacji elektrycznych. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy, pobudzony z melancholją. Denat pozostawił żonę i dwóje dzieci.

Staraniem specyałnego komitetu panów i pań odbyło się w sali „Sokoła” 18 bm. wielka wenta gospodarcza, z której czyste dochód będzie przeznaczony na „Towarzystwo opieki nad młodzieżą szkół średnich.

**Nowy Sącz, 16 grudnia.** (Płonica. — Proces.) W kilku gminach w powiecie panuje nagminnie szkarlatyna. We wsi Janczowej, pod opieką lekarską zostaje czterdzieści dzieci zapadłych na tę chorobę.

W procesie o zwałenie się kamienicy, z powodu czego śmierć poniósł Wład. Berowski, a kilku robotników odniosło ciężkie zranienia, przestano oskarżonych: właściciela kamienicy Szymona Steffa, dalej pp. Kindermanna i Kwarczyńskiego. Przesłuchano następnie lekarzy dr. Zieleniewskiego i Karaczkę; rzeczoznawców technicznych radcę budownictwa Matusińskiego z Krakowa i inżyniera Kruga. Wyrok zapadnie w sobotę. Wyrok oczekują z wielkim napięciem, tem więcej, że odpowiedzialny kierownik budowy B. Horn znikł bez wieści.

Przy tej sposobności proszą sprawodawcy dziennikarzy p. prezydenta o zarządzenie, aby miejsce dla nich przeznaczonych nie zajmował. Dziś po rozprawie na korytach sądu powstała formalna panika; przyczyną tego było wadliwe wydawanie biletów. Publiczność rzuciła się po bilety, a woźny zaczął uciekać na górę, powstało zamieszanie nie do opisania, publiczność gnębiona do murów krzyczała, woźni wywijali karabinami. Dopiero taktowne zarządzenie jednego z funkcjonaryszów sądu uspokoiło umysły.

**Rzeszów, 15 grudnia.** (Rozprawa budżetowa w Radzie miejskiej.) Jubileusz Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego. Wieczór gimnazjalny.)

Wczoraj rozpoczęła się rozprawa budżetowa w Radzie miejskiej. Referent ks. dr. Chmielnikowski przedstawił w krótkich słowach obraz gospodarki miejskiej, którą nazwał zdrową i przezorną, wskazując zarazem na przejrzystość i jasność budżetu. Długi miasta wynoszą razem 1,720,593 koron, a mianowicie w Banku krajowym 150 tysięcy, w Zakładzie kredytowym w Wiedniu 470 tysięcy, w Związku czeskich Kas oszczędności 875 tysięcy, oraz pożyczka zaciągnięta na budowę koszar w kwocie 225 tysięcy koron. Amortyzacya tych długów kosztuje 103,870 koron; na pokrycie tej kwoty przewidziano dochody z prawa poboru podatku od trunków spirytusowych, dalej z gazowni i elektrowni. Co do dochodów ogólnych gminy stwierdza referent, że one stopniowo wzrastają, jak wykazują daty statystyczne. Nakoniec podniósł ks. Chmielnikowski życzenie komisji, aby w latach następnych magistrat podawał także szczegółowy budżet gazowni; dalej podniósł rezolucyę, aby zarząd gminy przystąpił w najbliższym czasie do budowy drugiej ochronki dla biednych dzieci. Nastąpiła ogólna dyskusya, w której zabrał najpierw głos r. Babiniski, użalając się na wiele braków i niedomagań, jakie czekają od kilku lat załatwienia, jak n. p. wodociąg, kanalizacya, czyszczenie miasta i t. p. Radny inż. Szaynok w dłuższej mowie domagał się stworzenia regulaminu dla poszczególnych komisji, które dotychczas wcale nie pracują. Dalej poruszył mowca sprawę kanalizacyi miasta, rozdawania dostaw miejskich i oplakane stosunki szkolne. Dr Nieć mówił o potrzebie zrozumienia i uwzględnienia żądań wszystkich mieszkańców, a przedewszystkiem powiększenia liczby szkół ludowych. Wiceburmistrz dr. Krogalski zgodził się z wywodami mówców poprzednich w niektórych punktach, nadmienając przytem, że brak odpowiednich funduszy stoi często zarządowi gminy na przeszkodzie uczynienia zażość rolicznym postulatam mieszkańców.

W sprawie dalszych robót regulacyjnych około Mikołki radzi nie czekać na rozstrzygnięcie rekursu gminy izraelskiej, wniesionego do ministerstwa, lecz stosownie do jej życzenia nie przeprowadzać Mikołki przez cementarz żydowski i roboty zaraz rozpocząć. Dr Kraus stwierdził, że w budżecie nie ma żadnej wzmianki o dochodzie z elektrowni, który przecież być powinien choćby ze względu na orzeczenie elektrotechników; również podniósł, że cona gaz jest za droga. Nakoniec odpowiedział burmistrz dr. Jablonski na wszystkie zarzuty, pod adresem magistratu przez radnych wystosowane. Na tem posiedzenie zakończono.

We czwartek kontynuowano w dalszym ciągu obrady budżetowe. R. Arway postawił rezolucyę, aby szpital przeniesie w inną stronę miasta, bardziej odludną, a to ze względu na powstającą w sąsiedztwie jego nową niemal dzielnicę, gęsto zamieszkałą. Najwięcej czasu poświęcono krytyce tujejszych szkół, których brak i ogólne przepelnienie daje się od dłuższego czasu mieszkańcom dotkliwie we znaki. R. Krawceki podaje szereg cyfr, świadczących o potrzebie natychmiastowej budowy choćby jednej szkoły, a jako charakterystyczny argument podaje, że w szkole im. Mickiewicza istnieją klas 16 dla 870 uczniów. Wywoły to popart dr. Nieć i inż. Szaynok, który równie zabrał głos w sprawie rentowności gazowni i elektrowni; aby gdyż w tym kierunku do konkretnych rezultatów, radził zwołać w tej sprawie ankietę luźni fachowcy. Dalej podniósł ten sam mowca brak chłodziń przy rzutni miejskiej i wniosk o wzięciu rezolucyę w tym duchu. R. Babiniski mówił o potrzebie wybudowania hali targowej, przyczem domagał się zamknięcia i zburlenia bazarów przy ulicy Grunwaldzkiej, które swym wyglądem ospocają środowiście, oraz wystawienia przez gminę wielkiego domu, gdzieby te sklepy mogły znaleźć pomieszczenie. Dalszy ciąg obrad w poniedziałek.

W ubiegłą sobotę obchodziło tujejsze Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe 40-letni jubileusz swego istnienia. Członkowie Rady nałozroczę z prezesem dr. Krogalskim, dyrektora i urzędnicy zebrałi się o godzinie 6 w lokalu towarzystwa na uroczyste posiedzenie, na którym postanowiono utworzyć fundusz, którego odsetki są przeznaczone na stypendyum dla ucznia fachuowej szkoły rolniczej lub przemysłowej, oraz udokorowano dyr. E. Ryłskiego orderem, jaki otrzymał od cesarza. Wieceorem odbył się wspólny bankiet w cukierni Androlettiego, który wśród szeregu toastów i podniosłego nastroju przeciągnął się w późną noc.

Na szczególne podniesienie zasługuje urządzony w ubiegłym tygodniu wieczór trzech wieśczoż przez młodzież II gimnazjum. Wszystkie produkty, oraz wykonanie poszczególnych punktów programu, który był bardzo dobrze ułożony, wzbudziły wprost podziw u publiczności, która dała temu najlepszy wyraz w przeciągłych oklaskach.

**Jaroslów, 16 grudnia.** (Proces radców miejskich.) Jak telefonowało przed sądzą wyrokującym Jurkiewicza rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw

23 członkom Rady m. Jarostawia, oskarżonym o obrazę czci. Oskarżycielem jest ks. Płachetko, kapłan wojskowy, który na przyjęciu u ks. proboszcza Fassa wygłosił toast „Kochajmy się”. Ten toast właśnie był punktem wyjścia całej tej sensacyjnej jaroslawskiej. Mianowicie ks. Płachetko wypowiedział wtedy, że „nie kontusz i karabela, w których burmistrz występuje w dniach uroczystych, lecz serce z doli Polaka”, poczem zarzucił burmistrzowi dr. Dietzinsowi, że zasiada w gromie żydowskich radnych. Temi słowy uczuł się burmistrz dotknięty i zrezygnował ze swej godności; Rada miasta nie przyjęła jednak rezygnacyi i powzięła uchwałę domagającą się od władz wojskowych przeniesienia ks. Płachetki do Przemysła.

Ks. Płachetko zaskarżył owych 23 radnych, którzy uchwałę ową powzięli, o obrazę czci. Burmistrza dr. Dietzina nie wezwano, jako oskarżonego na rozprawę, bo Liba posłów odmówiła jego wydania. Co do trzech innych — oskarżenia zostało cofnięte, bo, jak się okazało, nie byli oni obecni na posiedzeniu Rady, gdy ową rezolucyę uchwalano.

Rozprawa trwała przez cały dzień. Pierwszego przesłuchano wiceburmistrza p. Rohna, który podał ową rezolucyę na posiedzeniu Rady pod głosowanie. Radny Rothskin oświadczył, że ks. Płachetko nie dotknął jednej osoby, lecz całą Radę, a cała afera nosi piętno zakulisowych intrjg jaroslawskich kleryków, którzy za plecami wojskowego kapłana na ks. Płachetki się kryją. Oskarżenie było zeznania oskarżonego sędziego dr. Lieta, który (przezją: wiecie) twierdził, iż z całą odpowiedzialnością glosował za rezolucyę, będącą przyczyną rozprawy, a to z trzech powodów: z bezwzględnej zaufania do burmistrza, dalej, aby dać wyraz oburzeniu, po trzecie polewał rezolucyę postawił naczelnik i radca sądu Gallik, któremu choćby jako zwierzchnikowi wrzucił zaufanie.

Po przesłuchaniu wszystkich oskarżonych spdz. a wezwał ponownie obie strony do ewentualnego pogodzenia się za pomocą deklaracyi. — Zabiegi te spęły na niczem. Wobec tego sędzia Jurkiewicz odrzucił rozprawę, podając, iż strony wezwane zostaną na piśmie na ponowny termin, wyrażając nadzieję, iż to jeszcze w bieżącym roku nastąpi.

**Ze świata.**

**Największe miasta w W. Księstwie Poznańskim.** Dokładny spis ludności w Prusach z dnia 1 grudnia b. r. nie jest dotychczas znany, mianowicie co do stosunku na narodowościowego. Na razie ogłoszono tylko ogólne wyniki spisu co do ludności większych i średnich miast. Okazało się, że w W. Księstwie jest 9 miast z więcej niż dziesięćmi tysiącami mieszkańców, a mianowicie: Poznań (154.811), Bydgoszcz (57.111), Piła (26.082), Inowrocław (25.631), Gniezno (25.340), Leszno (16.989), Ostrów (14.757), Krotoszyn (13.033) i Rawicz (11.505).

**Eha sprawy Macocha.** Z Częstochowy donoszą: Jak wykazało śledztwo ostatnich dni, sfałszowany akt slobu Heleny Krzyżanowskiej z Kaprem Macochem (bratem Damazego), zarówno, jak i akt śmierci tegoż (żyjącego dotychczas) Kapra Macocha stwierdzony jest urzędową pieczęcią, przygotowaną w jednej z renomowanych w Częstochowie pracowni grawerskich i pieczętarskich. Akty te, s orządzone w gminie Drzewica, są podrobione tak śmiało i sprytnie, że dopatrzyć się w nich fałszu jest niezwykle trudno. Jak wiadomo, fałszerstwa tego dopuścił się Damazy Macoch, aby naskać dokument, przedstawiający Helenę Krzyżanowską, jako wdowę.

**(b) Premiera wieści.** Z Wiednia piszą nam: W czwartek 15 b. m. grano w Hofburgtheatrze premiere, która zrobiła najkompletniejszą fiasko. Oskar Blumenthal, znany fabrykant komedyi i fars, napisał do spółki z Rudolfem Lothem komedyę „historyczną” p. t. „Trzy graczy”. Temat stary, jak starym jest temat i wyzyskany przez wszystkich możliwych komedyopisarzów. Rozwleki dysertacyjno wierszem o artystycznym pięknie nagoci (która paraduje naturalnie za sceną, jako grupa trzech graczy w orszaku, witającym świeżo zaślubionych hrabstwa Flandryi), zawikłanie, opierające się na tom, iż młoda kobieta pod wpływem miłości traci trochę pruderyi i „surowych, zakonnych zapartywań”. Niezłe libretto do operetki, na scenę Burgtheatru stanowczo się nie nadawało. — Publiczność porządnie zgorszona artystyczną jakością fabrykatu p. Blumenthala, oklaskiwała komedyę słabo, słysząc był i sykania. W Burgtheatrze reżyserya doskonała a aktorzy dobrzy, więc nawet berlińska mniotność grano wybornie.

**Sprawa hr. Wolff-Metternicha.** Wiadomość o uwiezieniu hr. Gisberta Wolff-Metternicha — pisać „Nuees Wiener Journal” — wywołała wielką sensacyę w towarzystwie wiedeńskim, chociaż młody ten arystokrata znany już tutaj zalewają z nazwiska. Wprawdzie młody hrabia nie cieszył się szczególną reputacyą, ale nikt nie sądził, ażeby on mógł być zdolny do tego rodzaju machinacyi, jakie mu teraz prawdopodobnie słuśnie — są zarzucane. Jeżeli doniesienia są prawdziwe, to hr. Wolff-Metternich był nie tylko fałszywym grazelem, lecz także wsłoniłkiem bandy zawodowych szulerów i „naganianiem”. Gdy przegrał dla pozoru, płacił czek em, który naturalnie nie był eskontowany.

D. n. esien o karne przeciwko hr. Wolff-Metternichowi wniosk w Berlinie porucznik artykryi pruskiej Backhaus, należący do żałogi Metz. Backhaus w Londynie zapoznał się z pośrednictwem hr. Wolff-Metternicha z dwoma dz. utelmonami, którzy prz-z brabiego zostali przedstawieni jako bar. Korff König i kapitan Chevalier Newton. W serparate pewnej restauracyi za często grać w „Rouge et noir” — a gra skończyła się w ten sposób, że Backhaus i hrabia przegrali po 100.000 koron. Ponieważ porucznik nie miał przy sobie tak znacznej kwoty, więc hrabia zapłacił za niego czekiem. Backhaus poznał, że padł ofiarą szulerów, nie uczynił jednakże doniesienia karnego, ale także nie myślał płacić długi. Dopiero gdy hr. Wolff-Metternich kategorycznie zażądał zwrotu długi, Backhaus udak się pod opiekę policyi, co, jak wiadomo, spowodowało uwiezienie hrabiego.

Ze swojej strony zajęła się policya bar. Korff-Königiem i Newtonem. Otóż „chevalier” Newton, karany już za oszustwa i fałszywą grę, jest znany oddawna szlakiem i znajduje się już pod kluczem. Rzekomy bar. Korff-König, nazywa się Julius Steinmann i jest również zawodowym grazelem, naturalnie fałszywym. Steinmanna uwieziono w Berlinie. Co do hr. Wolff-Metternicha, to na rekwizyę sądu berlińskiego uwieziono go z powodu zawodowego karciarstwa i fałszywego gry.

Prócz tego pewien jubler londyński uczynił przeciwko hrabiemu doniesienie karne o wyłudzenie od niego wartościowego łańcuszka, zaś pewna pani w Berlinie o przedanie jej konia i zatrzymaniu

nia dla siebie ceny kupna. Przez cały rok przebywał Wolff-Metternich w Berlinie i naciągał na pożyczki wiele osób, gdyż od ojca otrzymywał miesięcznie tylko 30 mar. Toteż młody hr. puścił w obieg mnóstwo wksli. Pewna kokota w Berlinie ofiarowała mu 40.000 marek za małżonstwo, ale ten interes rozbił się.

**(b) „Cigarillos” i „Virginiosa”.** Z Wiednia piszą 14 b. m.: Dziś pojawiły się po trafikach dwie nowe sorty cygar: „Cigarillos” i „Virginiosa”. Pierwsze sprzedawane są we wcale estetycznych kartonkach po 1 kor. za 20 sztuk, lub pojedynczo po 5 hal., kształtem wytwornym przypominają specjalne „Damesy”, w smaku są niezłe, lekko i dość wonne. „Virginiosa” bardziej są okazałe i bardziej niezgrabne, aniżli „Cigarillos”, kosztują po 8 hal. za sztukę, smak mają słodki i są średnio silne. Naturalnie nowe cygara mają na razie znaczny popyt, „znawcy” wyrażają duże obawy, aby jakoś oowych sort nie była przelutna, reklamowa. Poczy-czyniono bowiem dość smutnych doświadczeń z wprowadzonymi w nowszych czasach w handel cygarami „Rositas” i papierosami „Dunaw” i „Kaiser”, które w bardzo krótkim czasie po wypuszczeniu ich w świat tak się pogorszyły, że dziś mało kto o nie pyta.

**(b) Szpilki do kapeluszy.** Z Wiednia donoszą: Na posiedzeniu Rady gminnej z dnia 13 bm. jeden z radnych wniosł interpelacyę w sprawie zbytnio długich szpilek do kapeluszy damskich. Publiczność czy to w toku ulicznym, czy w tramwajach, czy na widowiskach, jest w ciągłej obawie, iż ktoś stać może zraniony przez użycie taką szpilki. — Radny ów zapytał burmistrza, co zamierza uczynić, aby zaradzić tym ciągłym niebezpieczeństwom skaleczeń przez szpilki do kapeluszy? Burmistrz dr. Neumayer zaznaczył, iż berlińska policya słusnie postąpiła zakazując używania zbyt długich szpilek i zobowiązał się ze swej strony zwrócić się z prośbą o zarządzenia, któreby zapobiegły wspomnianemu wyżej niebezpieczeństwu.

**Dzisiejszy numer „Nowej Reformy”** zawiera 12 stron. Na str. 5 zamieszczamy humoreskę z angielskiego p. t. „Jak Rabbi kupował rybę”.

**Zmarli.**

**S. p. Olga Swierczkowa.** O zmarłej przed kilku dniami s. p. Ołdze z Zawiejskich Swierczkowej, żonie znanego lekarza dra Antoniego Swierczowa w Czerniowcach, zamieszka tamtajsza „Gazeta polska” nader sympatycznie wspomnienie, w którym między innymi czytamy: „Zmarła była osobą nadzwyczajnych zalet umysłowych i niepospolitej inteligencyi i w sferach tujejszego towarzystwa cieszyła się ogólną sympatya. Brała ona czynny udział w życiu Polonii tujejszej, a ubodzy nasi mieli w niej opiekunkę. Przedwczesny zgon p. Swierczkowej wywołał żal powszechny w naszym społeczeństwie, a owdowiłomu mężowi ogólnie towarzyszy współczucie”.

S. p. Olga Swierczkowa była siostrą znanego architekta krakowskiego p. Jana Zawiejskiego, oraz p. Mieczysława Zawiejskiego, cenionego artysty rzeźbiarza, zamieszkałego w Wenecyi.

Mianowana i przeniesiona. Minister kole. żelazny nadz. strażemu wident w Polikowu Samorskim w Stanisławowie, przy spłszeniu przeniesienia go w stary stan spoznku, tytuł inspektora kolei państwowych. W okr. gu dyrekcji kolei we Lwowie przeniesien zostali: oficyr Ire Hes heles z urz. du ruchu we Lwowie jako w. wident do dyrekcji we Lwowie; adjunkt W. Franz z Przemysła do Lwowa; asystent Hil. Kozak z Wiednia do Strzyży; aspirant Stef. Filipowicz ze Lwowa do Z. wonego i Jan Giedźw z Bygdanowi-Kamionki do Dobromia.

**Z kalendarza.** W sobotę 17 grudnia: Eszarcz, Fiorvana m. i Olimpii; w niedzielę 18 grudnia: Oczekiwanie N. M. P.; w poniedziałek 19 grudnia: Tymoteusza, Urbana p. i Fausty.

o godzinie 10.00 dnia 18 grudnia o godzinie 7 m. 36. zacił o godzinie 3 min. 37; długość dnia godzin 8 min. 01.

**Z krakowskiego obserwatorjum.** — Dnia 16 grudnia termometr doszedł do + 15 do 770 C.; — barometr opadał.

**Dnia 17 grudnia o godzinie 7 rano stan barometru 404 mm., termometru + 4.9 C.; wiatr północno-wschodni.**

**Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.**

W sobotę: „Car Paweł” D. Merezkowskiego.

W niedzielę po południu: „Kopciuszka”; wieczór i w poniedziałek, wtorek, środek, czwartek, piątek: „Car Paweł”.

W sobotę przedstawienia nie będzie.

W niedzielę: „Car Paweł”.

W poniedziałek po południu: „Betleem polskie”; wieczór: „Zaczarowane koło”.

**Repertuar teatru ludowego**

W sobotę od godz. 4 po południu do 7 wieczór: Kinematograf; o godz. 8 wieczór: „Krowoderskie zuchy” (benefis S. Turstkiego).

W niedzielę o godz. 4 po południu: „Ułani księcia Józefa”; wieczór: „Krowoderskie zuchy”.

**Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza w Krakowie, Szewska 16.**

W sobotę: Dr. Stanisław Kot: Maltალი. Z cyklu: Wiek XIX. (II wykład).

W niedzielę o godz. 5 po południu: W. Wyszatycki: O jednoimionym spisie ludności. (I wykład.) Wieczór: Dr. Tadeusz Szydłowski: O malarstwie francuskim w XIX wieku. Z cyklu: Wiek XIX. Część I. (III wykład z obrazami świetlnymi.)

**Powszechno wykłady uniwersyteckie**

(w auli i szkoly realnej o godz. 6 w.)

W poniedziałek: Docent uniw. dr. Ludomir Sawicki: Wzrost i upadek wielkich miast na tle geograficznym. (3 wykłady.)

We wtorek: Doc. uniw. dr. Ludomir Sawicki: Wzrost i upadek wielkich miast na tle geograficznym. (II wykład.)

**Kronika lwowska.**

**Lwów, 17 grudnia.**

**Z Rady miasta Lwowa.** Na wczorajszym po-fnem posiedzeniu rady miejskiej mianowano radców magistratu: Spirydona Bańkowskiego, Juliana Bachowskiego, Aleksandra Ostrowskiego i Jana Chęćńskiego starzymi radcami. Radcami zostali sekretarze: Tadeusz Danielski, Józef Kwiatkowski, Tadeusz Michalcowski, Władysław Hofnoki i Mieczysław Majewski. Tytuł i charakter rady otrzymał Ferd. nad Śledziński, zaś tytuł rady dr Michał Lemiszewski, tytuł rady i dodatek Jan Sto-tańczyk. Sekretarzami zostali komisarze magistratu: dr Adam Pazosiński, dr Grzegorz Manogiewicz, Marian Gryziecki, Stanisław Golebiowski, dr Stanisław Platowski, Liberat Zajczkowski, Bolesław Wolski, Wiktor Swisterski i Kazimierz Kleczkiński. Komisarzami koncepcyjnymi mianowani koncepcji koncepcjami: Teofil Kotowski, Józef Sternal, Władysław Borecki, Fryderyk Malczacher, Wincenty Samolewicz, Witold Stryber, Władysław Koźniwicz, Witold Zieliński, Antoni Wysocki, Michał Mazurkiewicz, Władysław Schlesinger, Józef Stobiecki i ad personam Roman Dyszkiewicz. Koncepcjami zostali praktykanci: Werber, Kilarski, dr Michalewicz i Szandrowski.

**W sprawie budowy baraków dla plorsiowo chorej młodzieży szkół wyższych we Lwowie** odbył się zwołane przez zarząd „Ogniwia” posiedzenie przewodniczących wszystkich akademickich towarzystw humanitarnych polskich, na którym o dłuższej dyskusji uchwalono wybudować wspólny barak na gruntuach będących własnością Tow. walki z gruźlicą. Do bliźszego porozumienia przyjdzie w dniach najbliższych, tak, aby barak mógł być oddany do użytku młodzieży jeszcze z początkiem czerwca 1911 r.

**Wiec geometrów.** Do urzędu prestonawia ksiąg gruntowych sprowadzono do Galicyi 8 Czechów z Pragi, pomimo, że w kraju naszym mamy cały zastęp wykwalifikowanych geometrów, szukających naprzno posady. Z tego powodu słuchacze i absolwenci kursu geometrów w politechnice lwowskiej, urządzili wiec, na którym odoosny referat wygłosił p. Gryglaszewski. Uchwalaono następnie rezolucyę zwraca się z gorącym apelem do polskiej reprezentacyi w Wiedniu, żeby poczyniła odpowiednie kroki celem poprawienia tytułu urzędników (omiarowych) przez unormowanie dotyczących paragrafów ustawy i wpływać, aby oboietnie, dane ab absolwentom kursu geometrów rozporządzeniem ministrowstwa skarbu z dnia 19 czerwca 1899 zostały w czyn wprowadzone.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.** — W niedzielę po południu: „Madame Butterfly”; wieczór: „Złoty wiek rycerstwa”. W poniedziałek: „Pan Jowialski”. We wtorek: „Wesoły chłop”. We środek: „Wesoły chłop”. We czwartek: „Peer Gynt”. W piątek: „Peer Gynt”.

**Koncerty orkiestry monachijskiej.**

(Munacher Tonkünstler-Orchester).

**Kraków, 17 grudnia.**

Produkcyę orkiestry symfonicznej należą do naj-szlachetniejszych sposobów umuzykalniania publiczności, albowiem uwagi ogólnej nie zaprzata „osoba” występującego, opada bardzo łatwo większość zawodowych właściwościami, — aza, nie śledzi się gręgięści palców, albo siły uderzenia, nie bada się indywidualnych różnic. Lecz po krótkim zapoznaniu się z ogólną fizyognomyą ciała zbiorowego, oddajemy się niezłocznie niezamoczonej niezem nie-artystycznym kontemplacyi słuchania. Nawet do interesujących bardzo ruchów kapelmistrza, choćby były bardzo narzucające się w ciągu koncertu, potrafiły się przyzwyczaić, przestać je podziwiać, czy dźwięki się im, a pochłonie nas zupełnie czar dźwięków skomplikowanej polifonii, kombinacyi barw instrumentalnych, olśni nas bogactwo duszy orkiestralnej. Symfonicznych koncertów u nas naj-omniej z wszystkich; w ostatnich czasach dzięki Towarzystwu muzycznemu stosunki się poprawiły, lecz i tak zawsze słuchacz walczyć musi z pewnem pobłażaniem, musi często zniżyć skalę wymagań do warunków lokalnych. To też zaangażowanie na szereg wieśczoż orkiestry pierwszorzędnej należy do idei najulturniejszych i najszczerwszych, bo i nastroj u słuchaczy bardzo podniosły i sala po brzegi wypełniona.

Tegoroczny program koncertów zawierał przewagę kompozycyi o nowożytnym typie i to zdajemy

mentacyjna dają najpełniejsze prawo do poznania tej kompozycji bez straty czasu i w pełni artystycznego zadowolenia, jakiego znów nie doznaliśmy w słyszeniu „Espagna” Chabriera, kompozycji barwnej i zręcznie instrumentowanej, ale należącej do „towarów tańszych”, choć błyskotliwej. Błyskotliwość i kokieterijna finezya roboty nie zabija natomiast wdzięku i artystycznego poletu w „Fauscie” Liszta, choć i tu czeka się na przyjęcie takiego Wagnera, który zużytkuje w jakiś czas potem znakomite pomysły instrumentacyjne i melodyjne, czy harmoniczne dla zbudowania dzieła monumentalniejszego, niż ten poemat symfoniczny, cokolwiek przydługi w stosunku do wywołanych emocji artystycznych. Z kompozycji polskich rzecz szliśmy „Rasody litewską” Karłowicza, styl szlubiński od innych tego autora, bo jakby tylko szlubińską za pomocą melodyj ludowych, nie rosnącą do szczytu, ani nie zaokrągloną (za to bajecznie kolorowaną w efektach orkiestralnych) i wspaniały utwór Ludomira Różyckiego p. t. „Anbelli”, w pomysłach melodyjnych, w przeprowadzeniu tematycznym i w szlachetnej programowości w kompozycjach polskich orkiestralnych pierwsze miejsce zajmujący. Jest w tem siła i rozmach (tak różny od ustawicznej melancholii Karłowicza), jest bój temperament i zdolność do plastyki wyrazistej. Stuzny też był entuzjazm pod adresem autora i obecnego na sali dyrygenta p. Lasalle'a, kierownika rzeczywiście o wielkiej kulturze muzycznej.

B. W.

### Głosy publiczne.

**Na Gwiazdkę.** Od kilku już dni przechodząca publiczność zatrzymuje się tłumnie przed sklepem firmy Z. Ziembicki przy placu Maryackim L. 2 (obok Wgo Herliżki) i podziwia nader bogatą wystawę podarków gwiazdkowych. Uderza ona artystycznym doborem przedmiotów, stosownością dla każdego stanu i wieku, zarówno dla dzieci, jak osób dorosłych; zgromadzone tu wszystko, czego domagać się może wykwinny smak, jak praktyczna rozważa. Podarki są zarówno wyrobu krajowego, jak słynnych fabryk zagranicznych angielskich i francuskich. Wystawa następcza przytem tę wielką dogodność, że daje sposobność obejrzenia wszystkich działów podarków gwiazdkowych, zebranych z fachowym znawstwem na jednym miejscu. Z pomiędzy wielu pięknych przedmiotów, wymienić należy: nadzwyczaj piękne kalamarze na biurka z brązu i szkła ze sowaami i kofami; przybory dla Pań do szycia i pielegnowania paznokci (manicure) w kasetkach; gry towarzyskie dla dzieci; teki na biurka; torbki damskie; portmonetki; słizna papiery listowe; karty do gry; przybory do preferansa; domina; szachy; książeczki do czytania i t. d. Wszystkich przedmiotów wymienić niedoładna. Zaznaczyć należy, że firma Z. Ziembicki żadnych filialnych sklepów w Krakowie nigdzie nie posiada, tylko jeden główny i wyłączny przy placu Maryackim L. 2. Adres należy dobrze zapamiętać. 9037

**B. Gabryelska, Krzysztofory Kraków.** Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepian, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwadziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

### Następnia strajku kolejowego.

(Telegramy „N. Reformy” z dnia 17 grudnia.)  
Paryż. O sytuacji, jaka zapanowała od chwili wybuchnięcia strajku kolejowego na liniach kolei północnej, donoszą, że transport towarowy nadzwyczajnie się opóźnia. Liczba wagonów na czas nie wyeksperymentowanych wynosi 20 tysięcy. Nadto jeszcze 2800 wagonów naumyślnie personal kolejowy wysłał do falszwy w chystacji i miejsce ich przeznaczenia trudno było wyszukać. Zakłady przemysłowe i kopalnie we Francji północnej mimo usilnych prób nie mogą dostać nawet dziesiątej części żądanej liczby wagonów.  
Zapasy kopalń Francji północnej są tak nadmierne, że rozważają możliwość wstrzymania pracy przez dzień lub dwa dni w tygodniu. Jeden z wyższych urzędników oświadczył, że dalsze pogorszenie sytuacji stworzyłoby stać wprost niebezpieczny. Jeżeli służba kolejowa nie zdecydowała się szybko do wypełnienia swoich obowiązków, to trzeba będzie się chwycić innych zarządzeń.

### Demonstracje studentów w Rosji.

(Telegramy „N. Reformy” z dnia 17 grudnia.)  
Berlin. „Voss. Ztg.” donosi z Petersburga: Strajk studentów tutejszego uniwersytetu jest ogólny. Gmach otoczyła policja. Przed uniwersytem zjawia się grupa studentów reakcyjnych, którzy urządzili demonstrację przeciw innym studentom.  
Demonstracja ta jednak nie powiodła się. Policja nie pozwoliła na zgłaszanie na gromadzeniach studenckich wniosków z protestem przeciw znęcaniu się nad więźniami politycznymi.  
Berlin. Biuro Wolfa donosi z Petersburga: Policja rozwiała zgromadzenie studentów tutejszej politechniki. Ponieważ studenci nie usłuchali wezwania do rozejścia się, zostali pojedynczo przez policjantów z sali wyprowadzeni.  
W Moskwie policja rozwiązała zgromadzenie studentów, którzy śpiewali pieśni rewolucyjne.

### Konflikt z Watykanem.

(Telegramy „N. Reformy” z dnia 17 grudnia.)  
Drezno. Afera ks. Maksymiliana saskiego, brata króla saskiego Fryderyka i arcyksiężnej

austryackiej Maryi Józefy, wywołała tu wielką sensację. Jego konflikt z Watykanem nie był dotąd znany, ponieważ ks. Maksymilian żyje w zupełnym oświeceniu, jak zakonnik.  
Początkowo ks. Maksymilian służył wojskowo, później zaś został księdzem. Po jakimś czasie odsunął się on zupełnie od ludzi i żyje jak asceta. Odrzucił on też — ofiarowany mu swego czasu — kapelusze kardynałski. Niedawno ks. Maksymilian bawił w Grecji, gdzie przez dłuższy czas oddawał się studiom kościelnym. Zdaje się, że ostatnia jego praca o zjednoczeniu kościoła rzymskiego z greckim jest wynikiem tych studiów.  
Rzym. Ks. Maksymilian powołał się znowu do Rzymu. Wezwano go, aby publicznie odwołał swój artykuł o zjednoczeniu kościołów.

„Rzym i Wschód”, które wyszło w drugim wydaniu, ogłasza ponownie artykuł ks. Maksymiliana, znacznie jednak zgięziony i zmieniony. Pierwsze wydanie tego pisma zniszczono.

### Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy”

z dnia 17 grudnia.

#### Język pułkowy.

Wiedeń. Ministerstwo wojny wydało rozporządzenie, które kładzie wielki nacisk na znajomość języka pułkowego (języka, którym posługują się żołnierze pułku) przez oficerów. W przyszłości egzamina z języka pułkowego będą bardzo ostre. Znajomość tego języka będzie jednym z warunków awansu. Przyczyna tego rozporządzenia jest zamierzone bliskie wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej.

#### Ostateczny wynik wyborów w Anglii.

London. Wybory należy uważać za ukończone, dziś bowiem odbywają się ostatnie wybory — 20 posłów, które nie zmieniają już zapewne obecnego stanu posiadania stronnictw.  
Stronnictwa rządowe mają większość 120 — 124 głosów. W partii konserwatywnej panuje wielkie przygnębienie i rozłam z powodu niepowodzenia przy wyborach.  
Balfour, którego hasło o referendum w sprawie taryfowej nie wywarło oczekiwanego wpływu na wybory, zamierza wycofać się z kierownictwa partii konserwatywnej.

#### Niedoszły zamach na Wilhelma.

Wrocław. Dzienniki donoszą: Aresztowano tu robotnika murarskiego, Nowaka, anarchoistę, który miał wykonać na cesarza Wilhelma zamach we Wrocławiu, gdzie cesarz Wilhelm bawił niedawno z okazji otwarcia politechniki.

#### Katastrofa w kopalni.

Essen. Dziś wydobyto jeszcze 10 zwłok robotników, zasypanych przy znanym katastrofie w kopalni w Radbode.

#### Uprowadzenie sultana.

Salonik. Krają tu ponownie pogłoski o uprowadzeniu byłego sultana Abdul-Hamida przez jego przyjaciół.

#### Rabunek w konsulacie.

Paryż. „Echo de Paris” donosi z Tangeru: Konsulat niemiecki w Fezie został obrabowany. Zabrano 80.000 pesetów.

### Po zamknięciu numeru.

Kraków, 17 grudnia.

**Komisja plantacyjna.** Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji plantacyjnej miasta Krakowa pod przewodnictwem wiceprezydenta Sarego. Komisja uchwaliła budżet plantacyjny na rok 1911 i zezwoliła na „virement” w dz. VII budżetu z roku 1910. Następnie zgodziła się na budowę pawilonu mleczniczo-kawiarzianego na plantach przy wylocie ulicy Sławkowskiej, w trójkącie między dwoma alejami, u którego wierzchołka stoi obecnie budka na wodę sodową i na powiększenie kiosku na sprzedaż gazet na placu Dietlowskim.

Komisja poleciła magistratowi, zastanowić się nad ulepszeniem systemu skrapiania plant, tudzież zwrócić uwagę na niszczenie drzew na ulicach przy sposobności rozkopania ulic.

Wreszcie wezwała komisja magistrat, aby rozpatrzył sprawę uporządkowania plant pod Wawelem od strony OO. Bernardynów i plant od strony ul. Grodzkiej i przedłożyć odpowiednie wnioski.

**Pomnik grunwaldzki.** Zjęto już rusztowania, ozdobne pomniki grunwaldzkie na placu Matejki. Przy pomniku odbywały się prace, celem powleczenia farbą pokostową binstu Jagielly, konia i chłopa, zrywającego węży. Celem tych robót jest ochronienie gipsowych figur od zniszczenia wskutek opadów atmosferycznych. Dokończenie odlewni tych postaci nastąpi dopiero w przyszłym roku, gdyż twórca pomnika p. Wiwulski jest chory i bawi dla poratowania zdrowia w Abazji.

**Wielkie kradzieże kolejowe.** W sprawie kradzieży dokonanych przez funkcjonariuszy kolejowych, jak się dowiadujemy, śledztwo prowadzi dalej kierownik ekspozytury na dworcu kolejowym dr. Jasiński. Sprawy kradzieży przynajmniej się do winy, a nawet i kościelnik, który do dzisiejszego dnia wypierał się udziału w kradzieży. Pierwotne mniemanie, że w kradzieżach tych brało udział więcej funkcjonariuszów kolejowych, nie polega na prawdzie, gdyż ścisłe przeprowadzone śledztwo okazało, że tylko aresztowani konduktorzy połączni być mogą do odpowiedzialności. Dr. Jasiński ukończył prawdopodobnie dziś po południu śledztwo, poczem wszyscy czterej obwinieni oddani będą wprost do sądu krajowego karnego.

**Aresztowanie złodziei.** Dziś rano uwięzili organa policyjne Michała Owika, Władysława Wodeckiego i Nowaka, którzy od dłuższego czasu dopuszczali się licznych kradzieży na szkodę mieszkańców Podgórza, Zakrzówka i Dębnic. Szczególnie Owik był poszukiwanym za ostatnie włamania; on to w nocy przed kilku dniami wyrwał z rąk patrolującego żandara w Dębnicach i urwał mu kawałek płaszcza.

**Bunt w więzieniu w Wiśniczu.** Z Bochni telefonują nam:  
W więzieniu w Wiśniczu wybuchł dziś rano bunt więźniów.

Przysłoby podobno do poważnych starć między więźniami a strażą więzienną. Personal więzienny jest za słaby do stłumienia buntu.

W południe odjechała z Bochni kompania piechoty do Wiśnicza celem stłumienia buntu.

Przyczyna buntu na razie nieznaną. Hofrichter w więzieniu. Z Wiednia telegrafują: Hofrichter usiłował popełnić w ostatnim tygodniu dwukrotnie samobójstwo, które jednak udaremniłono.

**Burze i deszcze.** Z Medyolanu telegrafują: W całych północnych Włoszech pada od 1 grudnia ustawicznie deszcz, co spowodowało w wielu miejscowościach górnych Włoch wylewy. Najbardziej dają się odczuć te deszcze i wylewy na Riwierze w San Remo. Komunikacja w wielu punktach przerwana.

Z Londynu donoszą: W kanale La Manche szaluje gwałtowna burza. Jak słychać niemiecki okręt „Preussen” doznał znacznych uszkodzeń. We Werthing i innych miejscowościach kąpielowych na południowym wybrzeżu znaczne szkody. Z wszystkich stron kraju donoszą o powodziach. Położenie w Varvickshire jest bardzo niepokojące. Miasta i wieś odcięte są od świata. Woda ciągle jeszcze wzlebia.

**Ujęcie mordercy.** Z Berlina telegrafują: Policja wysłедиła w jednym z przedmieść berlińskich mordercę wdowy Hoffmannowej.

**Sądzenie ministra.** Z Kopenhagi telefonują: Sąd skazał byłego ministra sprawiedliwości Albertiego za oszustwo, popełnione przez niego na kwotę 15 milionów koron, na ośm lat więzienia.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:  
**Michał Konopiński.**

**NADEŚLANE.**  
Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcji.

**COGNAC**  
Gróf Keglevich István utódal (hrábiego Stefana Keglevicha Nast.)  
**Promotor**  
W kraju i za granicą odznaczony wyłącznie dyplomami honorowymi 8971 6

### Podziękowanie.

Za nadzwyczajnie dzielną i energiczną pomoc, udzieloną mi podczas pożaru w sklepie moim przez miejską straż pożarną w Podgórzu, pod kierownictwem pp. naczelnika Ilga i brandmistrza Posiowskiego, składam Wp. naczelnikowi Ilgosi, p. brandmistrzowi Łosiowskiemu i korporacji straży pożarnej serdeczne podziękowanie. Również p. inspektorowi policji, W. P. Salzowi za energiczną pomoc i udzielenie pomocy przy przechowaniu towarów i utrzymaniu porządku składam publiczne podziękowanie. 9071

**Herman Wasserberger.**

**Preparat Ehrlich-Hata 606**  
już do nabycia w Magazynie medycznym dra Bolesława Drobniera, Kraków, plac Szczepański 2. (Wydaje się tylko pp. lekarzom). 9081

### Podziękowanie.

Wszystkim, którzy nieśli słowa pociechy i współczucia w naszym ciężkim smutku, wyrażają serdeczne podziękowanie 9082  
**Friedrichowie.**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr Mieczysław BERGER**

b. as. polikliniki wiedeńskiej chorób skórnych i wenerycznych  
długoletni lekarz zdrowoty w Wionczu  
ord. od g. 9 — 11 i 5 — 6 1/2 (Pauze 2 — 3)  
**w Krakowie, Rynek gł. B-C 32.**  
9069


Do numeru niniejszego dołączony jest kalendarz losowań na rok 1911, wydany przez znaną z rzetelności firmę: Edward Urban, dom bankowy w Bernie (Mor.). Kalendarz ów zawiera cenne wskazówki dla posiadaczy losów i papierów wartościowych. 8391

### WYCIĄG z księgi atestów Zakładu „LAKTOL”

Kraków, ulica św. Anny L. 4.  
Od kilku lat używam mleka „Laktol”, gdy tylko czuję się wyczerpany i podrażniony nerwowo; po dwóch tygodniach wracają zawsze siły fizyczne, nerwy uspokajają i wygląd zewnętrzny zmienia się wielce na korzyść. 8806  
**Antoni Siemaszko.**

### Znakomite kocyki flanelowe i z sierści wielobliądziej dla dzieci!

Specjalność:  
**Urządzenia pokojów dziecięcych.**

Dom dywanów  Dom mebli

### S. Schein

c. i k. Dostawca nadworny i kameralny  
**w Wiedniu, Bauernmarkt 12.**

Fabryki w Zdlrcu i w Wiedniu.

Filla we Lwowie, ul. Hetmańska L. 12.



Siedmiojęzyczne katalogi i próbki na żądanie darmo i oplatnie.

### ZAKOPANE Hotel „Morskie Oko” WŁ. DZIKIEWICZA

poleca  
pokoje na jedną osobę po K. 250, na dwie osoby po K. 450 z upalem. — Na werandzie, centralnie ogrzanej, urządzone  
**Ogród zimowy**  
gdzie koncertuje stale Orkiestra smyczkowa. 8558 6 11

Aptek z większym obrotem do wydzierżawienia, lub z mniejszym do kupna, poszukuje się „Magister” Rabka poste-rest. 9079

### Wiktor Czaplicki, jubiler

Kraków, Sukienicze 1.  
Największy wybór pierścionków zaręczynowych. Srebro do wypraw ślubnych i obrączki gotowe na składzie. 8926 1 12

**K. C. POPOW**  
najlepsze HERBATA wiatowa

Kancelarya adwokata  
**Dra MICHAŁA DANIELAKA**  
Kraków, Rynek linia A-B nr 37 — Telef. 1086  
7446 10 22

### OBUWIE NIEMPRZEMAKALNE

do polowania i dla turystów  
z fachtów angielskich i skóry bawolej, prawdziwie nieprzemakalne, za które ręczy się, poleca własnego wyrobu 8153 6 0

### W. KAPERA W KRAKOWIE, ULICA SŁAWKOWSKA L. 24.

### ZAKOPANE Hotel Pension !!!

WARSAWSKI  
**Dom murowany. Centralne ogrzewanie LAZIENKA, WODOCIĄG. — CENY PRZYSTEPNE.**  
8361 5 5

### GRIES obok BOZEN

Uzdrowisko klimat. 8560 4 20  
w południowym Tyrolu.

Pobyty od 15 września do 30 maja : : : :  
**HOTEL PENSION**  
i Zakład leczniczy Sonnenhof.

Dr Z. Szczepański.  
Kierownicy: Dr Charlemont.  
Illustrowane prospekta na żądanie.

### Mechanoleczniczy i ortopedyczny Zakład Zanderowski

ul. Żybiłkiewicza 9. Tel. 1396.  
Leczenie skrzywień kręgosłupa, garbów, chorób stawów i kości. Leczenie gorącym powietrzem. Wyrób gorsetów, pasów przepuk. i t. p. Aparat Roentgena w celach rozpoznawczych.  
8854 Otwarty od 9-1 i od 4-6. 3 6  
Dr Merz. Dr Staszewski Dr Wachtel.  
**Zakopane.** Pension Liliana od 7 kor. Otwarty cały rok. Telefon. 8760 5-5

**BILINSKA**  
naturalna, najsilniejsza alkaliczna (Natron-Lithion) szcawa Czech. Wyborny, dyetetyczny napój stołowy. Zapytać się lekarza domowego co do wartości szcawy bilinskiej.  
5564 28 52

**Dentysta Dr TABOR**  
prowadzi zakład przy ulicy Szewskiej L. 15. Ordynuje od g. 9—12 i od 3—5. Ambulatoryum dla ubogich od 8—9 rano. Dla służby ceny względne. 8671 8 15

**Wielka Sprzedaż Gwiazdkowa**  
z opustem 15-20 procent  
w Magazynie 8674 8 10

**Leona Grabowskiego**  
Kraków  
Plac Maryacki L. 9.  
Płaszczy -- Zakietów,  
Futer -- Bluzek -- Spodnic -- Hulek.

**MATTONEGO GIESSHÜBLER**  
naturalna szcawa alkaliczna

**Kaszycym** zwraca się uwagę na przetwórcy Thymomel Scillae, przez lekarzy często zapisywany. 1086 19 24

**Choroby wener., skórne i włosów**  
**Dr Baschkopf**  
Floryńska 25. Ordyn. od 8—11 i 2—5. 4244 22 30

**Wszystkim P. T. Czytelnikom**  
poleca się najgoręcej znaną tkalnictwo wyrobów białych i płóciennych Braci Krejcar w Dubruszce 9200, Czechy. Nim kto co zamówi, niech zażąda obfitego zbioru próbek, które wzmianciana firma wysła za darmo, opłacone. Niech się każdy przekonają, zamawiając na próbe. 6592 13 200

**DR J. Stopezański**  
b. Asystent Kliniki chorób skórnych i wenerycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, ordynuje od 11—12 i od 3—5. Szewska Nr 12, l. p. Kraków.

**Dr Zygmunt Lehnfreund**  
otworzył 8851 2 2  
**Kancelaryę adwokacką**  
w Krakowie, ulica św. Anny Nr. 9.

### Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 17 grudnia. (Giełda południowa.)  
Marki 117.61. Renta majowa 98.65. Renta koronowa węgierska 92.—. Akcje austr. zakł. kred. 670.—. Akcje węg. zakł. kred. 862.50. Akcje Anglobanku 316.—. Akcje Unionbanku 642.50. Akcje Bankverein 635.—. Akcje Lan-derbanku 536.50. Akcje kolei państwowych 74.50. Lombardy 118.—. Akcje fabryki broni 741.—. Akcje tytoniowe 0.—. Alpeiny 769.50. Rima-Muranyi 671.50. Akcje praskiego Tow. żelaznego 1.—. Lasy czeskie 64.25. Ruble 254.—. Akcje galic. Banku krajowego 0.—.

Uposażenie: silne.  
Berlin, 17 grudnia. (Giełda poranna.)  
Akcje kredytowe 310.25. Tow. dyskontowe 198.87.  
Uposażenie: spokojne.  
Giełda warszawska.  
Warszawa, 17 grudnia.  
4-procentowa renta rosyjska 95.40 rb.; premiiówka z 1884 roku 433.— rb.; premiiówka z 1896 roku 373.—. 1/4-proc. obligacje m. Warszawy 89.45; 5-proc. pożyczka czka rosyjska i emisja 478.00 rb.; 4 1/2 proc. pożyczka II emisji 370.50; szlachectwo 3.00—; 4 1/2 proc. listy ziemskie 93.75; 4-proc. listy ziemskie 87.75 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 98.82 1/2 rb.; 4 1/2 procentowe listy miasta Warszawy 91.55 rb.; 4 1/2 proc. listy ziemskie 83.50 rb.; akcje miasta Łodzi 506.— rb.; akcje Banku handlowego warszawskiego 491.— rb.; Cukrownia 375.— rb.; Starachowice 191.— rb.; Lipiń 132.75 rb.; Rudzki 693.—; Zawiercie 395.— rb.; Zyrardów 375.— rb.; Papiół 154.75 rb.; 5-proc. piotrkowski 9 1/2 rb. Borman-Szwede 380.—; Berlin 162.8.

**Giełda zbożowa.**  
Budapeszt, 17 grudnia.  
Pszonica na kwiecień 10.87 do 10.88; pszenica na maj 10.79 do 10.80; pszenica na październik 10.93 do 10.93; żyto na kwiecień 7.73 do 7.74; żyto na październik 0.— do 0.—; owies na kwiecień 8.31 do 8.32; owies na październik 0.— do 0.—; kukurudzka na maj 5.60 do 5.61; rzepak na sierpień — do —.

Oferty mierne, choć kupna słaba, usposobienie spokojne; deszczowo.  
Przy grach i zabawach, składkach i zapisach o Towarzystwie „Szkoły ludowej” pamiętajmy

**Już więcej nie**

**Skł. apt. „Sanitas” Długa 18.**

Magazyn nowości

ZIMLER i Ska

Kraków, Rynek Linia A-B

polecają:

Bluzki wizytowe i zimowe, żakiety włóczkowe, kapelusze futrzane, czapki sportowe, żaboty, krawaty, paski, rękawiczki, pończochy, jedwabie, wstążki, torebki, boa. szale wieczorowe. Wielki wybór. Geny fabryczne. Towary posezonowe za bezcen.

Tel. 112. Wielki wybór

roślin doniczkowych, jako to: palm, araukaryj, paproci, kamelij, azalii, chryzantem itp., kwiatów ciętych, bukietów i wieńców, cebulek haarslemskich, kłęcz, sadzonek drzew owocowych, krzewów, drzew ozdobnych, roślin dekoracyjnych — poleca

Zakład ogrodniczy św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie, Karmelicka 66, telegraficznie: Józefici Kraków. Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą. 7706 17 0

Pracownia tapicersko-dekoracyjna i MAGAZYN MEBLI

Wincentego Graffa w Krakowie przy ul. Karmelickiej l. 3 Nr Tel. 2095 VIII.

podejmuje się urządzeń oddzielnych pokoi i całych mieszkań, tapetowania tychże, zakładania firanek, stor, przerabiania mebli oraz wszelkich innych robót w zakres tego zawodu wchodzących. 7797 8 8

Precz z towarem obcym! Vanillina z cukrem (niezbędna przyprawa do pieczywa).



Proszek do pieczywa Czas to pieniądz! Szybki sposób sporządzania galarek owocowych w rozmaitych smakach. „Vitellio” Pierwsza galic. fabryka olejków eterycznych i essencji octowych — Lwów, Na Blonie 10. 8769 2 4

POREBSKI & ZIMLER KRAKÓW — RYNEK L. 8. 7126 4 0

Żakiety włóczkowe modne damskie i dziecięce. — Bolera z rękawami lub bez, wielbłądzie i himalaya. — Kamizelki włóczkowe damskie. — Szale i chustki włóczkowe. — Modne szaliki na szyję, t. z. automobilowe. — Chustki jedwabne na szyję i ochraniacze kołnierzy. — Kamasze trykotowe, sukienne i włóczkowe.

Na drzewko

kompletne kolekcje z ciast, cukrów i pierników, praktycznie zestawione po K 5.—, 7-50, 10.—, 12-50 franko porto, franko opakowanie. — Mikołajki, cukry deserowe, herbatniki, biszkopty, czekoladę, wszystko własnego wyrobu — poleca

PAROWA FABRYKA Stanisław Gurgul 7926 ces. i król. Dostawca Dworu w Jarosławiu. 6 6

Herbata!

chińska i cejlońska, prosto sprowadzona. świeży zbiór, przewyborna mieszanka, wysoce aromatyczna znakomita w smaku i b. dobrze naciągająca. Nr. 3 Melange 1/8 funta... 8652 od 1896 istn. firma 8 11

ADELA, Zakład artysty-czyj fotografii... 6 wizytowych i koron 2-4 10 6 gabinetowych koron 4-10 8747

Źródło podarków

oryginalnych, najspanialszych rzeczy praktycznych i luksusowych, artystycznych wyrobów. Jedyne w Galicji magazyn artykułów bezpośrednio sprowadzonych z Japonii, Chin, Turcji, Indji, przeszło 5000 okazów mieszczący jak: m. k. katy, parawany, stopy, tiranki, inkrustowane taburety i meble z Damaszku, kimona, szale, paski, broszki, broszki, łańcuszki, portfele, kasetki, wazonny, przybory do pisania i palenia, serwisy jap. na herbatę i kawę i t. d. i t. d. 8658 8 10

Magazyn orient. Dr. Nieć i Ska, Kraków, Rynek 13.

Dr. Nieć i Ska Kraków, Rynek 13.

HAFTY

białe i kolorowe, świeckie i kościelne HAFTOWE SZKOŁA I PRACOWNIA HAFTÓW „Im. Król. Jadwigi”

Anteny Piętkowej w Krakowie, ul. Nowowiejska 22.

Kurs nauki haftu maszynowego dwumiesięczny. Szyje i haftowane wywar słubnych i bielizny kościelnej. Za szybko, pięknie i trwałe wykonanie haftów poręcza 10-letnia praca ku zadowoleniu P. T. Odbiorców, jak niemniej zastosowanie najnowszych maszyn firmy R. Pawłowski. Dla wygody P. T. Publiczności zamówienia przyjmują się i roboty odaje w sklepie firmy R. Pawłowski, w Krakowie, Rynek 18. — Na żądanie wysła się cenniki. 7761 8 0

Najlepsza czekolada, Cukry deserowe ADAM PIASECKI Kraków, ul. Długa 12 — ul. Floryańska 2. 8144 (Hotel Drezdeński) 32 0 Proszę, żądać wszędzie.

Który z pp. adwokatów lub finansistów

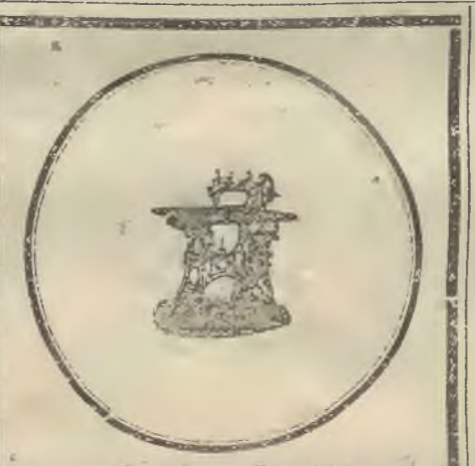
byłby w możności przeprowadzić zamianę prywatnego, zdrowego, znanego przedsiębiorstwa fabrycznego w Towarzystwo akcyjne? Proponowany kapitał 800 tysięcy koron. — Zgłoszenia pod: „Zadne ryzyko” przyjmuje Administracja „Nowej Reformy”. 8961 2 3

K. RZĄCA i CEMURSKI w KRAKOWIE przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4. Wyrabia pod kontrolą Komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krał. polecone przez tą Tow. wody mineralne sztuczne. specjalne lecnice 26 100 0

Już otworzony został Magazyn towarów miodnych, konfekcji damskiej i dziecięcej przy ul. Jagiellońskiej l. 5 (róg ul. Szewskiej).

Sprzedaje wszelkie towary jak: bluzki, halki, bieliznę męską i damską, trykoty i t. d. po bajecznie tanich cenach. R. Czopp. 8376 11 15

Nowości na suknie damskie: Gotowe kostiumy, żakiety, bluzki i halki. Znakomite pończochy damskie oraz pończoski i skarpeteczki dla chłopców i pańienek. poleca po cenach najniższych Marya Prauss - Kraków - Rynek 7.



Na raty maszyny do szycia i haftu — poleca największy skład w kraju 58 5 firmy 18 0 R. Pawłowski w Krakowie, Rynek 18.

Do wynajęcia od 1 kwietnia 1911 r. 2 mieszkania na I. i II. piętrze przy ul. św. Marka l. 27.

Zakład przemysłowy lub biura odpowiednie. Tamże: mały sklep od frontu i sutereny w podwórzu. 8954 3 10

Miód pszczoelny prawdziwa czysta patoka, z własnej pasieki, posyłam w 5 kg. blaszankach za pobraniem. I gatunek kuracyjny 6 K 60 h, II gatunek 6 K 20 h wraz z opłatą pocztową i opakowaniem. Zamówienia uskuteczniłam jak najsolidniej. P. Stelmach, Sosnow, p. Siemikowice (Galicja). 8796 7 10

Skład węgla do sprzedania tuż przy dworcu kolejowym z 400 stałymi odbiorcami, urządzeniem telefon., kancelaryj., kołmi, 7 wozami ciężarowymi, z inwentarzem lub bez. Wiadomość: Kraków, Pawia 10. 8742 10 10

Kanarki harcenijskie śpiewające we dnie i przy świetle, do nabycia od 10 do 20 K, samiczki od 3 do 6 kor. Franciszek Bobenek, Kraków, św. Sebastjana 17. 8964 2 10

Poszukuję rządcy ekonomicznego, począwszy od 1 Integry 1911 r. Wymagane: nie przekroczony 40 rok życia, wyższa szkoła rolnicza, kilkoletnia praktyka w pierwszorzędnym gospodarstwach. Zgłoszenia nie odpowiadające tym warunkom pozostaną bez odpowiedzi. Oferty należy wnieść tylko z odpisami świadectw. Osobiste zgłoszenia wykluczone. W. Uznański, Czudec, p. loco. 8649 8 10

Znane z dobroci DROŻDZE prasowane, poleca Kazimierz Ogorzały 8971 (dawniej J. Nagiel) 5 10 Kraków, ulica Szczępańska l. 11. Głównie zastępstwo firmy: Ad. Ig. Mauthner i Syn w Wiedniu.

GORSETY paryskie na sezon bieżący — 022 GORSETY na miarę 7421 20 0 poleca renomowana fabryka GORSETÓW FELICJA KRAKÓW 2 Floryańska 2 (Hotel Drezdeński). Zlecenia z prowincji uskuteczniła się odwrotnie.

WACŁAW GŁOWACKI jubiler w Krakowie, Rynek główny 20, (róg ul. Brackiej) poleca swój Skład towarów złotych, srebrnych i różnych kosztowności po cenach najumiarkowanych. Skład ten zapatrzone także w wyroby z chińskiego srebra w najlepszym gatunku. — Przyjmuje wszelkie zamówienia, zamiany i reparacje. 8524 2 6

Kanarki prawdziwe harcenijskie, pięknie śpiewające, nawet przy świetle, do sprzedania po cenach przystępnych w Podgórzu, Kalwaryjska 89. Dom p. Józefa Cyzera. 8865 3 3

Jak rabbi kupował rybę?

(Humoreska z angielskiego). Było to w godzinie południowej, w której handel zwykle spoczywa. Przekupnie na ulicy Haister — w nowojorskim ghetto prawie wszystko sprzedaje się na otwartej ulicy — zajmowali się odpędzaniem much od swoich towarów. Przekupka Politzowa przełożyła już może po raz dwudziesty swoje ryby i ostatecznie rozmyślała, czy nie lepiej je zabrać i pójść do domu, aniżeli czekać na kupca. Naraz padł cież na jej ryby. Podniosła głowę i spostrzegła przed sobą postać, która wyglądała, jak ilustracja z Pięciu Ksiąg Mojżesza. Dłatego siwa broda, ostry nos orli i wyraz niewystawionej mądrości na twarzy składały się na wizerunek proroka Izraela. — Bóg z tobą, rabbi — pozdrowiła go Politzowa. Rabbi wkuł swe patryarchalne palce między ryby.

— Czy świeże? — zapytał, nie odpowiadając na pozdrowienie Politzowej. — Jeszcze dziś rano pływały w morzu, rabbi. Gdyby nawet żyły, nie mogłyby być bardziej świeże. A cena... wysmiejesz mnie, gdy powiem... tylko dwanaście centów za funt. Rabbi zaśmiał się rzeczywiście. — Idźcie, idźcie, dobra matko. Lecz bez żartów powiedzcie, ile kosztują. Ta duża i ta mała. — Ależ, rabbi, sam nie wierzysz, aby to było drogo. Zresztą, po starej przyjaźni, powiem jedenaście centów. Czy weźmiesz tę dużą, czy tę małą? Rabbi patrzył na nią z nieokreślonym uśmiechem: — Dobra matko, przypominasz mi Sarai. — Jaką Sarai? — zapytała Politzowa ciekawie. — Sarai była piękną córką sławnego rabina Emanuela Ben Achata, który żył przed tysiącem lat. Była ona szeroko i daleko sławną ze swej piękności, a także i ze swej chytryści. O, Sarai była bardzo, bardzo mądrą. — A ja mam ją przypominać? Czyż być może! Jak to przyjemnie być rabinem i wiedzieć tyle rzeczy z dawnych czasów! No, więc mówię

dziesięć centów i wybierz sobie rybę. Czy mam zapakować większą? — Ta Sarai! — mówił dalej rabin — miała wielu stających się o jej rękę, z pośród których jednak tylko dwu wyróżniła. Jeden z ni był ulubieńcem jej ojca, drugi zaś był młodzieńcem pięknym, ale biednym i był na nauce u jednego pisarza. Długi czas wahała się Sarai między nimi. Nie mogła się zdecydować, którego z nich uszczęśliwić swoim sercem i ręką. Rabbi wziął dużą rybę do ręki, obwąchiwał ją długo. — I cóż zrobiła — zapytała niecierpliwie zaciekawiona Politzowa. — Ile, dziesięć centów? — rzekł rabbi i położył rybę, wruszywszy ramionami, co miało oznaczać jego niezadowolenie z wysokiej ceny. — Niech już będzie za dziesięć centów, rabbi. Lecz co zrobiła Sarai? — Rabbi popatrzył raz jeszcze długo i uważnie na rybę, a potem opowiadał dalej. — Sarai namyślała się przez kilka tygodni, aż wreszcie postanowiła wystawić obu na próbę. Nazwisko zalecanego przez ojca było Esra, drugi zaś młodzieńiec nazywał się Józef. „Ojciec”

zarytała jednego dnia, „jakie jest najtrudniejsze zadanie, które można po-tawić mężczyźnie?” „Najtrudniejszym, o ile wiem”, odpowiedział ojciec, „jest odgadnięcie myśli talmudu”. Sarai przywołała więc do siebie Esrę i Józefa i powiedziała im: „Który z was wytłumaczy mi prawdziwą myśl talmudu, ten będzie moim mężem”. Czy nie było to mądre z jej strony? — Tak, tak. Ale który z nich dał dobrą odpowiedź — zapytała Politzowa, której z oczu świeciła ciekawość. Rabbi znowu uważnie przypatrywał się rydom. — Po ile, mówiłaś? — Osem centów, osem centów. Nie chcę już żadnego zarobku. Ale który z nich... — Żaden z nich — odpowiedział rabin, którego oczy ciągle jeszcze na ryby były zwrócone — nic nie wiedział o talmudzie. Ale Józef, cone — nic nie wiedział o talmudzie. Ale Józef, który umiał po hebrajsku, zaczął zaraz go studiować. Był o tyle w lepszym położeniu od Esry, że ten ani słowa po hebrajsku nie umiał. — Biedny Esra — szepnęła Politzowa. — Ale Esra był przebiegły. Nie zaprzętał sobie głowy nauką, poszedł do ojca Sarai i rzekł do niego: „Rabbi, ty jesteś największy uczony

naszych czasów, czy możesz mi wyjaśnić prawdziwą myśl talmudu?” — Biedny Józef — szepnęła Politzowa. — Rabbi Ben Achat odpowiedział mu: „Wszystka mądrość ludzka od czasów Mojżesza nie była w stanie na to pytanie odpowiedzieć”. I znowu rabbi wziął obie ryby do rąk i wazył je na dłoniach. — Osem centów, mówiłaś? Znam miejsce, gdzie można dostać po... — Abyśmy dobili targu, niech będzie po siedem. Więc Józef? — Po sześć centów! — Siedem, ostatnia cena. Więc Józ... Rabbi odwrócił się, aby odejść. — Niech będzie już po sześć! — zawołała pospiesznie Politzowa. — Ale opowiedz mi historię do końca. Więc Józef? — Józef studiował talmud przez długie lata i doszedł do tego samego rezultatu... Weźmę tę małą rybę. — Którego jednak poślubiła Sarai? — O tem historia nie mówi... Ale czy ona naprawdę świeża?

Wystawa gwiazdkowa! Wstęp bez obowiazku kupna.

Wielki wybór w kasztach z mydlami, perfumeryą, grzebieniami i farbami. Przybory do wypalania, malowania i robót pileczkowych. Sanki, Narty, Huśtawki.

Ozdoby na drzewko! Nowości! Esencje do robienia wódek i likierów. Ceny niskie!

Sporn i Spółka, Kraków ul. Floryańska 14. Hotel pod Różą Ceny niskie!

Nakładem Księgarni  
**Andrzeja Juszyńskiego**  
w Przemyslu  
wysła nowość  
**John Forster Fraser**

„**Jak Ameryka pracuje**”  
z 10 ilustracjami.

Cena egzemp. K 3—, w pięknej  
oprawie płóciennej K 4—  
Książka powyższa opisuje  
w nadzwyczaj zajmujący spo-  
sób rozwój handlu i przemysłu  
Ameryki. 8234 6 12

**Dobrego pianiste** lub pianistkę  
przyjmie się do  
pierwszorzędnej szkoły tańców w Czer-  
niowcach od 27 grudnia. Warunki: sil-  
ne uderzenie, gra z nut i pilność. Płaca  
300 K miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje  
B. Wagschal, ekspedycja ogłoszeń, Czer-  
niowce, Hessengasse 16. 8744 4 4

**Munka mydło**  
specjalne do prania w zimnej wodzie, jest do-  
konane. Paczka pocztowa 5 kg. brutto K 4-50  
franko. **Szymon Munka, fabryka my-  
dła w Żywcu l. 109.** — Złożona w ro-  
ku 1846. 7267 10 50

**Po najwyższych cenach**  
kupuje używane ubrania męskie, meble  
itp. **M. Schwarc, Kraków, ul. Estery 11.**  
6388 29 40

Najtańsze i najpraktyczniejsze  
na podarki  
**przedsiębiorstwo wyrobów japoń-  
skie i chińskie**  
poleca - - - - - **A. Lisowski**  
„**FORTUNA**”  
Kraków - - - - - Sukiennice 23.  
7077 Skład herbaty. 7 25

**Na święta!!**  
Już czas zamawiać pięknie  
artystycznie dekorowane ma-  
jonezy, galarety z ryb, pasztety  
z gęsich wątróbek à la Stras-  
burg, od 1 K wyżej na osobę  
oraz **klebąse** czysto wieprzową  
1 klg. 3 K 60 h. **Bulion** z dro-  
biu 1 klg. 9 K. Zamówienia  
wyżej 10 K wysyła się franko.  
Skład pierwszych krajowych  
wyrobów mięsnych **Kraków,  
Szczepańska 9.** 8965 3 3

**Starożytne**  
rzeczy wszelkiego ro-  
dzaju kupuje, płacąc  
dobrze, Narodowo-sto-  
wianskie pośredni-  
ctwo **R. Smichowski,**  
Praga 1, 488. — —  
8096 10 10

**R. Ditmar**  
Kraków, Rynek główny 22.  
naprzeciw odwachu.  
**Skład lamp - - - szkła  
porcelany i fajansów**  
poleca  
lampy naftowe z palnikami  
zwykłymi, spirytusowymi i na-  
ftowymi żarówkami.  
**Świeczniki elektryczne, zastawy  
szklane i porcelanowe sto-  
lowe, Granitowa porcelana.**

**Wielki wybór**  
garniturów na umywalnie.  
**NAFTA**  
cesarska, salonowa i zwykła,  
z dostawą do domu począwszy  
od 5 litrów. 8629 5 10

**Hennolina**  
roślinny wyciąg, barwi włosy trwale, przywraca stopniowo kolor od blond  
do najciemniejszych. Pozostawia włosy czyste, konserwuje wzmacnia.  
Pierwszy, jedyny wynalazek odpowiadający swemu zadaniu — poleca

**Wiskida R.**  
-Kraków, Plac Maryacki -  
Filia: ul. Sławkowska 1

Perfumerya, grzebienie,  
osobliwe szczytki do pie-  
lęgnowania włosów

**MAGAZYN MEDYCZNY**  
firmy:  
**Dr Bolesław Drobner, Kraków, plac Szczepański 2**  
poleca swój bo-  
gato zaopatrzony „**Dział kobiecy**”. Ekspedycja kobieca. Wata, bandaż. Opaski miesięczne — wkłady  
do tychże. Opaski brzuszne — pesaryja — przepłuczki — hegary. 7840 8 10  
**Kompletne wyprawy dla położnic.** **Wagi dla niemowląt (do wypożyczenia).**

**Ogromny wybór**  
lamp i przedmiotów z porcelany i szkła, nadających się  
na praktyczne **podarunki świąteczne** - - - - -  
8574 poleca 3 3  
**Wł. Tomaszewski**  
Kraków, Rynek gł. 16 u wylotu ul. Grodzkiej.  
Telefon 1148. Firma istnieje od r. 1866.

**Ludwik Lazar**  
główny skład i sprzedaż piwa żywieckiego beczko-  
wego i flaszkowego  
w Krakowie, ul. św. Anny l. 3 i w dzielnicy XVI. (Łobzów). Telefon 423.  
Specjalnie urządzone chłodnie, lodownie, hale i maszyny do  
napełniania piwa do flaszek posiada w dzielnicy XVI. (Łobzów)

Największy i najstarszy w kraju skład maszyn do szycia i haftu  
**Józefa Iwanickiego**  
w Krakowie (Hotel Pollera).  
poleca maszyny do robót wszelkiego rodzaju jako to: kra-  
wieckich, szwajcarskich, kuśnierskich, trykotowych itp. Degodne  
spłaty ratalne. Wielki wybór jedwabiu, nici, bawełny, igiel,  
oliwy i części składowych. We wzorowo urządzonej pracowni  
mechanicznej wykonują się wszelkie naprawy z ścisłą do-  
kładnością. Co 50-ty szczęśliwy odbiorca otrzymuje maszynę  
gratis, zaś co 100-ta maszyna idzie dla T. S. L.  
**Józef Iwanicki, mechanik, Kraków, Szpitalna 32, Hotel Pollera. 4468 50 104**

**Uroda więcej znaczy niż bogactwo!**  
Piękna cerę można mieć przy użyciu **Kremu Venus** usuwającego  
**PIĘGI**, plamy, opaleniznę i liszaje, oraz **Pudra Venus** dla pań,  
nieškodliwego, subtelnie i delikatnie przylegającego do twarzy. Poleca  
laboratorium **St. Górskiego w Warszawie**. Główny skład  
w Drogueryi Magistra farmacyi **J. HANAKA i Sp.**, Kraków, Szewska 5.  
Krem Venus stoik 4 i kor. 50 h i 2 kor. 50 h. Puder Venus pudelczko 4 40 hal.  
7722 9 10

**Fabryka wódek polskich, likierów i rumu**  
Rafinerya spirytusu  
**Braci Kapelusze**  
Spółki z ogr. odp.  
**Brody-Dworzec (Fabryka). Filia: Złotopol-Lwów.**  
poleca swe znane z wybornej jakości wyroby. — Cenniki na żądanie  
darmo i opłatnie.  
**Na żądanie właścicieli koncesyj szynkarzkich wy-  
syłamy podróżujących z próbkami.**  
Próbne paczki pocztowe 5-cio klg. za zaliczką. 8850 3 6

**Proszę korzystać, póki czas!**  
Najdoskonalszych i najbardziej poszukiwanych Ma-  
szyn do pisania światowej marki „**Continen-  
tal**” — dostarcza jedyny na Galicję zastępca  
Ch. Bałamut w Wadowicach — ze znacznym  
opustem, jeżeli się zamawia u niego wprost.  
Zdolny agent do podróży po kraju otrzyma dobrą prowizję.  
7163 12 12

**Jedynie wyborna sposobność do kupna!**  
dla kupców i domokrajców. Wysyła się także prywatnym.  
**40—45 metrów sortowanych resztek za 16 koron**  
przewybornej jakości 17-80 K. 8876 2 3  
Resztki stanowią: Białe, mocne płótno na bieliznę męską i damską. Resztki zefiru francu-  
skiego na koszule, bluzki i suknie. Oxford mocny na koszule męskie. Druk niebieski na  
zapaski i suknie. Dymka (na pościel), modne barwy, na poszwy. Flanela, I jakość, na  
konfekcję męską i damską. — Resztki mają 3—22 m. długości, w praniu nie puszczają  
i są bez szkazy, za co się ręczy i każda reszтка jest do użycia.  
Wysyła się najmniej 40—45 metrów za 16 K za zaliczką lub 1780 K I jakości.  
**Thalnia bław. KAROL KOHN, Nachod.**

**gdzie . . . . . otrzymać?**  
można najlepsze kalosze  
Wszystkim, mającym oszczędność na wzię-  
dzie, polecamy znany w Krakowie **Rynek  
główny l. 14**, największy magazyn obuwia  
**Alfred, Fränkel Sp. kom.**  
Zastępca: **L. Stielger**  
gdzie nabyć można najlepsze i najtrwalsze  
kalosze i śniegowce oryginalne Petersburskie,  
Amerykańskie i inne fabrykaty po bardzo  
niskich i stałych cenach. 6 10  
Największy wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego o

**FATTINGERA**  
**mięsne placki dla psów**  
najlepsza i najzdrowsza żywność dla  
każdego psa.  
Dostać można wszędzie.  
**H. POLSTERER, Wr.-Neustadt 1.**  
(Fabryka Fattingera patent. mięsnych placków dla psów i karmi dla drobiu).  
**Wystrzegać się naśladownictw.** 2859 16 16

**Juliusz Meinl**  
Import kawy  
Import herbaty  
**Już nadeszły herbaty  
nowego zbioru.**  
**Kraków, Rynek główny l. 30.**  
Przesyłki pocztowe od 5 kg.  
opłatnie.

**Ludwik Alfred Aksmann**  
przeniósł  
**Biuro maszyn do pisania**  
**23 - - Kraków, Szewska - - 23**  
Telefon 922 (1522). 8618 8 10

**Modne**  
**Parfum 1910!**  
**Bouquet**  
**Sylwida.**  
Jedyni fabrykanci  
**Calderara & Bankmann**  
c. i k. nadw. dostawcy Wiednia.  
Flakony po 8 i 13 K. Flakony próbne po 50 h.  
Do nabycia we wszystkich tego rodzaju han-  
dłach w kraju i za granicą. 8752 4 7

**Wszelkie bole reumatyczne i gośćcowe**  
jak łamanie w rękach lub w nogach, ból w krzyżach, ból zębów lub głowy  
usuwa przez pierwszorzędne powagi lekarskie polecane prawnie ochronione  
nacieranie pod nazwą 8061 9 80

**Ichtiomentol.**  
Ichtiomentol jest wtedy prawdziwy, jeśli prawnie  
chronione opakowanie jest zaopatrzone plombą. : : :  
**w Krakowie Ichtiomentol wszędzie do nabycia.**  
Jeśli gdzie nie ma, należy sprowadzić wprost z Laboratorium chemicznego  
Aptekarza **Szymona Edelmana w Samborze l. 6.**  
Pocztą wysyła się opłatnie (franco) 5 flaszek za 6 koron, albo 10 flaszek franco za 10 koron.

**Pensjonat „Cracovia”**  
Szpitalna 19,  
wynajmuje pokoje dziennie i miesięcznie.  
Obiady w domu i na miasto. 8761 6 10  
**Wóz logarowy**  
na resorach, i koł z uprzężą do sprzedania.  
Prądnik Czerwony, ostatni dom na lewo przy  
gościńcu l. 104. 9005 2 3

**FRANCISZEK KONECNY**  
dawniej Antoni Schultz  
Kraków, ul. Szewska 18  
8723 poleca swo dobre i naturalne 4 5  
**Wina oedenburskie**  
białe po: K 1—, 1-30, 1-50 i 2 butelka  
czerwone po: K 1-10, 1-30 i 2 butelka  
**Na święta**  
w litrach po K 1-20, 1-50 i 1-70.

**Wysprzedaż Gwiazdkowa**  
**Lotti Korall, Grodzka 9.**  
poleca bluzy, spodnice, szlafroki i halki  
damskie, jakoteż wszelką konfekcję dzie-  
cięcą, po cenach o 30% niższych. —  
Tylko przez miesiąc grudnia. 8729 5 5

**Handel delikatesów i win**  
z pokojem do śniadań (à la Hawelka),  
prowadzony przez fachowca, pod firmą  
**Jan J. Szypulski**  
w Abbacyi,  
poleca się P. T. Gościom. Obsługa pol-  
ska. Towar dobrowy. 8407 5 0

**W paczkach**  
po 12, 30 i  
50 h dostać  
można w ap-  
tekach i dro-  
geryach.  
8263 5 12

**Miód.**  
W baryl. po 20, 40, 60 kg. po K 1-04 za kg.;  
w barwi. po 15, 20, 30, 40 kg. po K 1-10 za kg.  
I miód prasny w blaszankach po 5 kg. jasny  
lub ciemny po K 1-60 za kg. blaszanka — 60 K,  
dla chorych na pierś miód prasny w szklanych  
stojkach po K 1-50. Wysyła się począwszy od  
1 stoika, nie licząc za opak. Z poręczonością  
czysty wosk pszczoły, żółty po 4 K za kg.  
Wysyła się począwszy od 1 kg. Prawdziwa  
jałowówka i wódka na miódzie po 2-10 litr.  
Wysyła za zaliczką. — **Jerzy Dolence,  
Lubiana.** 8344 3 10

**Najlepsze**  
**instrumenty muzyczne**  
sprzedaje z poręczeniem  
**Józef Tichy w Ołomuńcu**  
ul. Franciszka Józefa 12.  
Przy kapelach znajdujące się  
instrumenty z wadami wymie-  
niam chętnie na nastrojone lub  
przyjmując donaprawy i strojenia.  
P. T. Stowarzyszeniom lub Zwią-  
zkom studenckim sprzedaje chę-  
tnie na miesięczne spłaty za po-  
ręką i obejmują nieograniczoną  
odpowiedzialność za każdy in-  
strument. — Firma słowiańska!  
7932 22 0

**Prosimy zażądać próbek!**  
Barchany, flanela, materje mody, wyprawy,  
płótna, adamaszki, dymki i t. d., wszystko no-  
wości, które opłacenie wysyła znany dom wy-  
twórcy **V. J. Havliczek a bracie Podobrad,  
Czeckcy.** Wysyłamy też paczkę 40 metrów re-  
sztek, sortowanych materji letnich i zimowych,  
w szerokości 1 do 8 metrów tylko za 18 koron  
opłatnie, za zaliczką. Kupno okolicznościowe!  
Niezmierznie tanio! 7786 5 5

**SPECYALNY**  
**Zakład leczniczy**  
dla chorób skórnych i płciowych  
**Dra Józefa Kajdassy**  
b. c. k. lekarza pułkowego i kierownika  
szpitala  
**w Budapeszcie**  
**VIII. József Körút 2.**  
Ordynacja codzienna zarówno dla mę-  
czyzn, jak i dla kobiet. Zakład podej-  
muje się leczenia chorych bez przesako-  
dy w ich zawodowych zajęciach.  
Leczenia pewnego podejmuje się także  
na drodze dyskretnego korespondencyj-  
nego w polskim języku. 8765 6 8  
Potrzebne medykamenty wysyła się na  
żądanie chorego.

# Cztery Kalendarze Wojnara na rok 1911

wydane jako rocznik dziesiąty, odznaczają się, jak zawsze, niezwykłym bogactwem dobrowej treści i mnożstwem ilustracji.

„**Polak**” kalendarz historyczno-powieściowy, obejmuje przeszło 240 stron druku (prócz ogłoszeń), a kosztuje tylko 90 hal., w oprawie 1 koronę.

„**Polski Kalendarz Maryjański**” obejmuje przeszło 210 stron, cena 80 hal.

„**Gospodarz**” obejmuje przeszło 220 stron treści, cena 80 hal.

„**Wielki Ilustrowany Kalendarz Powszechny**” obejmuje treść trzech poprzednich kalendarzy, a więc jest to wspaniała księga o przeszło 400 stronach, niezwykle urozmaiconej i barwnej treści, z mnożstwem ilustracji. — Cena w sztywnej oprawie 2 kor., w płócienną oprawie ozdobnej 2 kor. 40 hal.

Do nabycia w księgarniach, agencjach pism, niektórych handlach papieru, trafikach i t. p. 9014 2 2

Skład główny: w Księgarni Wojnara w Krakowie, ulica Szewska 20.

**Rewizor z Petersburga**  
znakomita sztuka GOGOLA wyszła właśnie  
w 12-ct. Bibliotece Powszechniej  
której **NOWA SERVA** zawiera:

- 801. Słowacki, Złota czaszka 24 hal.
  - 802/803. Wergiliusz, Georgiki 48 hal.
  - 804/806. Kuncewicz, Ustęp z „Gita-Govindy” 72 hal.
  - 807/808. Dickens, Szkie 48 hal.
  - 809/810. Karjagin, Konfucyusz 48 hal.
  - 811/812. Byron, Kain 48 hal.
  - 813/814. Fredro, Gwałtu, co się dzieje! 48 hal.
  - 815. Słowacki, Poema Piasta Dantyszka 24 hal.
  - 816. Bigos literacki 24 hal.
  - 817/818. Gogol, Rewizor z Petersburga 48 hal.
  - 818/820. Ibsen, Kobieta morska 48 hal.
- Dalsze tomiki w druku.

**RÓWNOCZEŚNIE WYSZŁY:**

**w Zukerkandla „BIBLIOTECE KLASYKÓW”**  
Z. 298/301. Cicero, Leliusz.  
Z. 302. Homer, Iliada ks. II.  
Pojedynczy zeszyt 20 h. (pod opaską 23 h.) Dalsze zeszyty w druku.

**w „BIBLIOTECE dla DZIECI i MŁODZIEŻY”**  
Ks. 39. W polskiej pszczy 50 h.  
Ks. 40. Bratnie dusze 40 h.  
Ks. 41. Legionista 40 h.  
Dalsze książeczki w druku.

**W ZUKERKANDLA „ZBIORZE USTAW”**  
T. XXV. Ustawa szynkowa o handlu napojami wysokowymi, ich wyszynku i drobnej sprzedaży wraz z rozp. wyk. 1 K 50 h.  
T. XXVI. Ustawa o zarządzeniach z powodu wygaśnięcia prawa propinacji (Ustawa o opłatach szynkarskich) wraz z rozporządzeniem wykonawczym 80 hal. 8103 5 5  
Dalsze tomy w druku.

Do nabycia we wszystkich księgarniach lub wprost w księgarni nakładowej **W. Zukerkandla w Złoczowie.**  
Szczegółowe katalogi darmo i oplatnie.

**Kupiec z Ks. Poznańskiego**  
z doświadczeniem handlowym, obeznany ze stosunkami w Galicji, poszukuje posady do kantoru, jako zastępcy szefa, albo do podróży. Przyjmie także zastępstwo któregoś z domów handl. lub przemysł. w kraju lub zagranicą. Udział nie wykluyczny, szukający gotów również objąć interes. Zgłoszenia pod lit. **C. K. 99.** Gollantsch i/Posen, postlagernd. 9082 1 8

**PATENTY**  
wyjednywa we wszystkich państwach 21 77 0  
inżynier **S. DZBAŃSKI**  
przez c. k. Rząd mianowany i zaprzysiężony rzeczozn. patentowy.  
Wiedeń, VII., Lindengasse 2. (Telefon 6983).

**Cukiernia Leonarda Malika**  
Kraków, ulica Grodzka 1. 47.  
poleca na nadchodzące święta torty od 2 kor. wyż, strucle od 2 kor., przekładane, serniki i t. p. Cukry na drzewko w wielkim wyborze. Ważne dla pań gospodyń tort wafelowy w różnych smakach, gotowy, 5 wafli okrągłych, puszka masy, puszka lukru 240 kor. 8925 3 5

C. k. uprzyw.  
**Akcyjne Towarzystwo Bankowe i Bankierów Wymiany „MERCUR”**  
Filia w Krakowie ulica Floryjańska 23 i św. Marka 13.  
Oddział losowy poleca do najbliższych losowań:

<b>Losy Austriackie Kredytowe</b> losowanie 2 stycznia 3 ciągnięcia rocznie 3 Główna wygrana K 300.000— los za gotówkę po kursie dziennym lub na spłaty po kor. 20— miesięcznie.	<b>Losy 5% Regulacji Dunaju</b> losowanie 2 stycznia Główna wygrana K 120.000— los za gotówkę po kursie dziennym, lub na spłaty po kor. 10— miesięcznie.
<b>Losy 3% Kredytowe Ziem. II. E.</b> losowanie 5 stycznia 3 ciągnięcia rocznie 3 Główna wygrana K 100.000— los za gotówkę po kursie dziennym, lub na spłaty od kor. 10— miesięcznie.	<b>Losy 2% Serbskie 100-frankowe</b> losowanie 14 stycznia 3 ciągnięcia rocznie 3 Główna wygrana Fr. 80.000— los za gotówkę po kursie dziennym, lub na spłaty od kor. 5— miesięcznie.

Odsetki przy losach procentowych od dnia złożenia pierwszej raty na korzyść nabywcy.  
Natychniastowe wyłączne prawo gry już po złożeniu pierwszej raty. 8869 3 5  
Zamówienia z prowincji przekazem pocztowym.

Na zakupione u nas papery losowe padło dotychczas koron 13.459.000— głównych wygranych.

**„ARGUS”**  
seule bonneterie pure laine irrétrécissable!  
Znakomita bielizna damska i męska czysto — wełniana, nie kurcząca się w praniu! —  
**Wyrób francuski!**  
Wyłączny skład u firmy  
**A. Skórczewski i Polakiewicz**  
w Krakowie, ulica Floryjańska 13. 8729 3 3

**Zytnia z 1893 r.**  
(Whisky Krajowe) Gorzelnia Dóbr Brzezic  
**J. Wentzla** w Krakowie.  
8957 2 0

**Na gwiazdkę** jest najpiękniejszą podarunkiem **Gramofon**  
odtworzą śpiew, deklamacje, śmiech i t. p., bawi starych i młodych.  
inne marki okazują się po nabyciu bezwartościowymi i każdy kupuje później gramofon z marką „aniołek piszący” jako jedynym doskonałym i poleca go swoim znajomym.  
oryginalny z marką „aniołek piszący” gra zupełnie bez szmeru, wyraźnie i przyjemnie dla ucha.  
z marką „aniołek piszący” gra zapomocą igły lub bez igły.  
koncertowy z 5 płytami t. j. 10 zdjęć, kosztuje K 50— 6348 9 0  
Gramofonowe płyty z marką „aniołek piszący” nie charczą, nie ulegają zniszczeniu i wysłucha ich się z prawdziwą przyjemnością.

**Lwów** Generalny zastępca Akc. Tow. Gramofonów w Londynie. **Kraków**  
ulica Sokołowska L. 2 **Józef Weksler** Grodzka 71 (obok Wawelu) Tel. 1241.  
Wszelkie płyty prócz marki „aniołek piszący” kosztują K 2—.

**Zabawki**  
Lalki, Gry towarzyskie, Konie na biegunach  
poleca w wielkim wyborze i po niskich cenach  
**C. SZCZURKOWSKI**  
--- KRAKÓW — GRODZKA L. 2. ---  
8511 4 0

**Na Gwiazdkę!!!** polecamy **Na Gwiazdkę!!!** polecamy

Męskie buciki sznurowane, bardzo trwałe, para . . . . . K 7'50	Damskie buciki skórzane z flanela, wielkości od 35-38, (cena zniżona) para K 5'-
Męskie buciki sznurowane, boksowe z ciepłą podszewką, para . . . . . K 10'-	Damskie buciki boksowe, z ciepłą podszewką, wszelkiej wielkości, para K 9'-
Męskie buty z cholewami, sukienne obkłady skórzane, nieprzemakalne, para . . . . . K 14'-	Damskie buciki szewrowe, kapki labierkowe, obcaszki słupkowe, najmłodniejszy kaszo amerykański, para . . . . . K 10'-

**Buty męskie z cholewami, skórzane, od R 15 do 26, dla chłopców od R 4'50 do K 9'-, w największym wyborze.**

**Alfred Fränkel, sp. kom. Kraków, Rynek gł. 14.**  
Kalesze oryg. petersburskie z trójkątem. wszystkie fasony po najniższych cenach. Zastępca L. Steigler. Cenniki ilustrowane na żądanie darmo i oplatnie. 8539 6 8

Milicny pań i mężczyzn używają **„FEEOLIN”**  
9068  
Zapytajcie się swego lekarza czy **Mydło Feeolin**  
nie jest najlepszym środkiem dla skóry, włosów i zębów. Trądziki, wypryski, piegi znikają. Najnieczystsza twarz i najbrzydlawsze ręce otrzymują arystokratyczną piękność. Przez feeolin osiąga się piękną, czystą cerę, delikatne, białe ręce itd. Cena kawałka 1 K, 8 kawałki 250 K, 8 kawałków 4 K, 12 kawałków 7 K. Wysłać **Ludwika Pollaka** dawniej **M. Feilich**, Wiedeń, VII., Seldeng. 43. Można też dostać prawie w każdej drogerii, perfumeryi i aptece w państwie. Prospekt za darmo oplatony.

**Pożyczki**  
urzędnikom rządowym, autonomicznym, nauczycielom, pocztmistrzom, adwokatom, w ciągu najkrótszego czasu. — Pożyczki hipoteczne na realności murowane, gospodarstwa i dobra. — Koncesjonowane Zastępstwo banków. Lwów 75. Osobiste porozumienie: Sapięhy 9. 8863 7 8

**Najpożyteczniejsze podarki na Gwiazdkę**  
**SINGER** maszyny do szycia są niezbędne w każdym gospodarstwie domowym. **SINGER** maszyny do szycia znów odznaczono najwyższą nagrodą na wystawie w Brukseli 1910.  
Filie we wszystkich większych miastach.  
**Singer Co., Tow. Akc. Maszyn do szycia**  
Kraków, ul. Szpitalna L. 40 (naprzeciw Teatru miejskiego). 8901 2 0

**Kredytu urzędnikom**  
na spłaty aż do lat 30-tni, dziela „Spółka kredytowa członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie”. Korzystać z niego mogą urzędnicy państwowi, krajowi, magistracy, kolejarzy, podurzędnicy, oficyanci, tudzież respicyenci i nadstażnicy straży skarbowej, o ile funkcyonariusze ci mają najmniej 1840 K stałych rocznych poborów z połączeniem dodatku aktywalnego, a nie licząc kwaterowego. Procent i amortyzacja od 1000 K wynosi miesięcznie na lat 10 — K 11'23, na lat 15 — K 8'58, na lat 20 — K 7'31, na lat 25 — 6'60, na lat 30 — K 6'16. — Blizsze wyjaśnienia i druki wprost ze „Spółki” lub w zastępstwach „Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń”. Pośrednictwo bezpłatne. 8918 4 12

**Pokój z komfortem**  
urządzony, światło elektr., łazienka, osobne wejście, z wykwintnym utrzymaniem, zaraz do odnajęcia. Pańska 5, I p., na lewo. 8266 19 0

**Ważne!! S. Katzner, Dietla 77.**  
kupuje po najwyższych cenach używaną garderobę męską i damską, jakoteż futra, meble i t. p. Zawiadomienie korespondentką wystarczy. 8374 12 15

**Rentowna księgarnia**  
wraz z przyborami szkolnymi, nutami, handlem papieru i instrumentami muzycznymi, na prowincji, do sprzedania. Obrót roczny w przychodzie przeszło 40.000 koron, stale wzrastający. Warunki pod każdym względem nadzwyczaj korzystne. Miasto obwodowe z dyrekcją skarbową i wojskiem. Szkoły: gimnazjum z filią, seminaryum naucz. męskie i żeńskie, szkoła handlowa, szkoły wydziałowe i ludowe, Towarzystwo muzyczne i t. p. Komunikacja kolejowa w pięciu kierunkach. Reflektować mogą zawodowcy i prywatni. Objasnień z uprzejmością udziela właściciel Księgarni Polskiej we Lwowie, p. Polonicki. 8646 2 2

**Tylko wprost**  
z naszej wysyłanej fabryki **materya na ubrania męskie i damskie** najlepszej jakości kupują prywatni po najniższych cenach fabrycznych.  
Odcina się każdą ilość!  
Resztki za bezcen! Zażądać próbek. Pierwsza śląska fabryczna wysyłka sukna „**SUDETIA**” Karniów (Jägerndorf) Nr 90 Śląsk austr. 6985 32 0

**Cudownie wprost** są dobrane środki pomocnicze w „**Macierzankowem**” mydle prawdziwem W. Bracha. Mydło to jest roślinne i natłuszczone i chroni skórę od pelenia. Przy używaniu tego mydła staje się płeć czysta i świeża, wszelkie choroby skórne, jak opalenie, węgry, pryszczki, czerwonosć rąk i nosa i odmrożenie i t. d. znikają, a przy nadmiernym tłuszczeniu staje się płeć matowa. **Wszędzie do nabycia, lub w głównym składzie:** Drog. „**Sanitas**”, Długa 18.





# Od 1-go stycznia 1911 r. wódki znacznie podrożeją!

Z dniem 1-go stycznia 1911 r., przesuwa miasto Kraków rogatki daleko poza dotychczasowe przedmieścia i podwyższa zarazem znacznie opłatę akcyzową, od wódek, spirytusu i t. p.

Do 31-go grudnia powinien więc każdy zaopatrzyć się w dozwolony zapas wódek, likierów, rumów i t. d., żeby temsamem zaoszczędzić sobie wysokiej opłaty.

Zaleca się przeto jak najwcześniej poczynić zamówienia na wyborne i odleżałe:

## Nalewki owocowe, likiery, koniaki, rummy i t. d.

które po nadzwyczaj niskich cenach sprzedaje na beczki, miary, miarki i butelki

Sklep Fabryczny Parowej Fabryki Wódek Polskich

# ROMANA MARCZYŃSKIEGO

Zwierzyniec-Kraków „Pałac“ 25. - - Telefon 77.

Z nowym rokiem otwieramy Filię: Prądnik Czerwony, Trakt Warszawski, za rogatką. Telef. 580.

6996 1 2

# Od 1-go stycznia 1911 r. wódki znacznie podrożeją!

Słynne z dobroci i trwałości kilkadziesiątletniej

## !! Samowary tułskie !!

mosiężne, niklowe, tombakowe we formach wazonowych i bizantyjskich o pojemności od 12—30 szklanek w wielkim, bo przeszło 100 sztuk obejmującym wyborze

!! po cenach fabrycznych !!  
(jako największy galicyjski skład fabryki W. Bataszewa w Tuli) poleca 8951 6 7

Mag. oryent. Dr. Nieć i Ska  
Kraków, Rynek 13.

### Szukam spółnika

z kapitałem 60 do 80.000 koron, celem założenia nadzwyczaj rentownego interesu (a mianowicie fabrykę wyrobów żelaznych), mogącego przynieść 40.000 koron rocznie czystego zysku. Zgłoszenia pod: Izak Opoczyński, Podgórze, ul. Lwowska 16. 8712 4 4

### Stuchacz farmacji

dobrze polecony, poszukuje substancji, ewentualnie zastępstwa podczas świąt. Wymagania skromne. Zgłoszenia pod „Modestus“ przy mojej Administracji „N. Reformy“. 9017 2 3

### Znakomita

## Herbata z wieżą



wszędzie w kraju do nabycia

**SZARSKI**

**i SYN**

w Krakowie.

Rok założenia 1853. 8681 0 0

### Nie kupujecie

nie innego, mając **kaszel** obrypek, katar i zaflegmienie, uproszmy kaszel kurczowy, katar, jak tylko bardzo smakujące

### KAISERA

**Karmelki piersiowe** z „trzema jodłami“.

5000 not. uwierzytelnionych świadectw lekarzy i prywatnych rączy za niezawodny skutek. Paczka 20 i 40 halercy. Dawka 60 halercy. Dostać można w każdej aptece. 8044 6 20

Jako specjalność w tutkach złotych — poleca firma



**Na drzewko wiele Nowości. ::::: Jako podarek na gwiazdkę.**

<b>Dekoracje</b> kompletne do ubrania całego drzewka od 2 do 15 Kor. <b>Gwiazdki z „Lamety“</b> od 2 hal. do 1-50 Kor. — <b>Dekoracje i ozdoby z „Lamety“</b> (włos aniołów) szkła, papieru, waty i żelazny. <b>Szklane perły, trąbki, dzwonki i sople lodowe.</b> <b>Kule szklane</b> komplet 12 szt. 80 h. <b>Girlandy</b> srebrne i kolorowe.	<b>Aniołki i Lampiony</b> na drzewko. <b>Szopki, Stajenki, Poziółki</b> złotych i srebrnych. <b>Dyamentynę i srebro</b> błyszczący. <b>Lichtarzyld</b> ozdobne i zwykłe. — <b>Przyrządy do zaświecania i do gaszenia.</b> <b>Świeczki woskowe</b> stearynowe i kolorowe, gładkie i karbowane. <b>Stoczek. ::: Świeczniki</b> elektryczne.	<b>Mydła i Perfumy</b> w eleganckich kasetkach, po najniższych cenach. <b>MYDŁA</b> kwiatowe o silnym zapachu Kor. 1-— <b>Perfumy i Wody kolońskie.</b> <b>PUDRY</b> i Mydła krajowe, francuskie i angielskie i inne wyśmienite środki toaletowe. <b>Sham Poo - Taroci</b> do mycia głowy i przeciw łupieżowi. <b>Kremy</b> na wydelikatnienie cery.	polecają po najtańszych cenach <b>REIM i SPÓŁKA</b> Kraków Rynek 37, Linia A-B.	<b>FARBY</b> artystyczne <b>FARBY</b> guziczkowe, krajowe i zagraniczne. <b>Przyrządy kompletne kasetki</b> do malowania olejnego i akwarelowego. <b>Przedmioty z drzewa</b> i terakoty do malowania. <b>PLÓTNA</b> — <b>MALARSKIE</b> na ramach. <b>Palety i Sztalugi.</b>	<b>Zabawki i Gry.</b> <b>Kotwiczne skrzynki budowlane</b> i zabawki do układania (tamigłówek) z fabryki F. A. Richtera i S-ki. <b>Szachy i szachownicice.</b> — <b>Domina</b> i różne gry towarzyskie <b>Luft gumowe dla dzieci.</b> <b>Pilki gumowe</b> i <b>donosowe</b> <b>Przyrządy gimnastyczne pokojowe.</b> <b>Tennisy pokojowe.</b> <b>Ping-Pong BI-EA-BO</b> najnowsza zabawka.	<b>Nowości! Specjalne wykwoty do zębów.</b> <b>Aparaty do wypalania.</b> <b>Sanki, Narty dla dorosłych i dzieci.</b>
---	--	---	--	---	--	--

„ABARID“ krem i płyn przeciw zmarszczkom. SOLE KAPPELOWE. MYDŁA violettes de NICE „Nro 810“ 1 karton 3 szt. 1'50 Kor.

Sprowadzane engros z Kobe

## Japońskie

jedwabie, kauko, krepy, crêpe de Chine, na damskie kostiumy wieczorowe i balowe suknie, szlafroki, matynki, bluzki, dalej słynne w Anglii i Francji rozpowszechnione „Cotton-crêpe“ białe i kolorowe na meską i damską bieliznę, oryg. „pyjama“ w wielkim wyborze i po oryginalnych cenach 8955 poleca 7 0

Magazyn oryent. Dr Nieć i Ska  
Kraków, Rynek 13.

## 4

**J. PEONKA, ul. Szewska**  
NOWOŚĆ! ze świeżymi cyferblatami Ekerna zegarki i budziki kieszonekowe i Paryskie stołowe, zegary mahoniowe angielskie, skład zegarków Patek Philippe, Badollet, Mermod, Longines, Schaffhausen, Zenith, Roskopf, Omega i inne bardzo tanie na podarki. 8786 4 100

## Uniform

urzędniczą kolejową, składający się z płaszcza, kabata, kamizelki, kurtki podbite baranami, piroge, szpady — tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Lubiec 1. 19, I p. Nr drzwi 5, codziennie między 8—11 rano. 8907 3 3

## Dla pp. Pianistów

klawiatura składana, 6 oktaw na nóżkach z najnowszym mechanizmem wraz z nowym mezonosem do sprzedania, ul. św. Filipa 1. 3, II piętro na lewo, od godz. 4 do 6. 8993 3 3

**Przewyborny miód deserowy i leczniczy** z kwiecia akacji (osobliwość węgierską) wysła w 5 kg. paczkach opłatnie za 8 K za zaliczką Dr L. Bajor, właśc. wielkiej hodowli pszczoł, Galgahéviz (Węgry). 7815 45 50

### Do sprzedania

maszyna ręczna, krawiecka, dubeltówka, samowar większy, i różne meble używane. Najtaniej nabywać można przy ul. św. Jana 1. 14, sklep Kraków. 8986 4 10

**Na porę słotną!**  
Rogózki i chodniki kokosowe —  
Kołosze rosyjskie i amerykańskie  
Waleczki i kit do okien —  
poleca najtaniej  
**L. WEINDLING**  
Kraków  
skład farb i perfumeryj  
**26 Grodzka 26**

408 19 0

### Księgarnia Polska

w Krakowie, ulica Floryańska 35

polca: K  
Babu, placki i mazurki: 145 przep. opr. 1'80  
365 obadów wyd. jubil. str. 575 opr. . . 4'60  
Galezowska. Po cieniściej drodze pow. hist. z 1830 r. dla młodzieży z ill. kart. . . 3'60  
Galezowska. Wnuki, pow. hist. z 1863 r. dla młodz. z ill. kart. . . 8'20  
Stopka. Sabata. Zyciorys, bajki, piosenki, melodeje z portretem w ozd. opr. . . 3'—  
**Książki, nuty i wyd. artyst. na gwiazdkę** i na podarki od najtańszych do najdroższych w wielkim wyborze. 8587 5 0  
Katalog na żądanie darmo.

### Do sprzedania

około 500 cet. m. buraków i około 500 cet. m. ziemniaków; baraki po 1 K 50 h, a ziemniaki po 2 K 40 h loco Wólka Konarska. Zabrać zaraz. Adres: Zarząd dóbr w Niecieczy, p. Zabno. 9924 2 2

### Lokomobila Wolfa

o sile normalnej 35 koni, w doskonałym stanie z powodu rozszerzenia przedsiębiorstwa i powiększenia siły motorowej zaraz do sprzedania. Ogłądać ją można w ruchu w cegielni w Albigowej, stac. kol. Łańcut. Bliższych wiadomości udziela cegielnia w Albigowej lub Bank Melioracyjny w Lwowie. 8975 4 5

### EDYKT.

Dnia 29 grudnia 1910 r. o godzinie 10 przed południem sprzedane zostanie w sądzie powiatowym w Jordanowie kompletne urządzenie apteczki i t. d., biblioteka apteczna.  
Wartość szacunkowa wynosi 6052 K 71 h.  
Najniższa oferta wynosi 4035 K 14 h i poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie. 8990 2 3

### NOWO OTWORZONA

## CUKIERNIA

**ALEKSANDRA KACZOROWSKIEGO**  
(byłego współpracownika cukierni Rehmana)

przy ul. Karmelickiej L. 7

polca 8079 7 10

wszelkie najznakomitsze wyroby w zakresie cukiernictwa wchodzące po cenach najniższych.

Lokal otwarty od godz. 7-tej rano do 11-tej wieczór.

### Gościec, reumatyzm, ischias i niewralgie

leczy zdumiewająco skutecznie, w najzłamaniejszych kliniach uniwersyteckich wypróbowana i przez lekarzy jak najlepiej polecona sól do kąpiei „Sanosol“, zawierająca silicat i carbonat. — Pudełko za 80 hal. dostać można w aptekach, drogueryjach i handlach środków sanitarnych. 8775 2 13  
Skład główny: Apteka pod „Białym Orłem“.

**Maszyny do przyrządzania paszy siewczkarnie, krajacze buraków, parniki do paszy, pompy do gnojówki,** jakoteż wszelkie inne maszyny i narzędzia gospodarskie konstrukcji najnowszej, która okazała się najlepszą, wyrabia  
**Ph. MAYFARTH & Co., Wiedeń II., Taborstrasse 71.**  
Katalogi za darmo, opłacone. Zastępcy, odprowadzający pożądan. 8638 2 5

### Apteki

z obrotem 20—30 tysięcy koron, w Galicji, poszukuje magister farmacji. — Zgłoszenia przyjmujcie: H. Eisenbach, apteka w Strumińcu (Śląsk). 8908 2 3

### Fortepian

w dobrym stanie, za 150 kor. do sprzedania. Biskupia 3, II p., na prawo. 9011 2 3

### Izak Beck

w Krakowie, ul. Bożego Ciała 5.  
poleca swój pierwszorzędnny

### Handel ryb

obficie zaopatrzoney w wszelkiego rodzaju ryby rzeczne i stawowe, które codziennie nabyć można a to: żywe karpie, szczupaki i liny, bite lososie rzeczne, sandacze, szczupaki 8935 5 9  
po cenach umiarkowanych.

### Egzystencya.

Krajowe, dobrze wprowadzone Towarzystwo ubezpieczeń zamierza założyć **główną agencję** na zachodnią Galicję z siedzibą w Krakowie i poszukuje w tym celu stosownych reflektantów pod nader korzystnymi warunkami. Tytko poważni i dobrze reprezentujący się panowie, mający nadto odpowiednie uzdolnienie i skłonność do tego zawodu, zechcą szczegółowe oferty wraz z podaniem dotychczasowej działalności wnieść pod „Egzystencya 9025“ do Administracji „Nowej Reformy“. 9035 2 2

# Jako specjalność Rudolf Herliczka w Krakowie, tutki „Weltas“ i „Oaza“ (ozdobne) (gładkie) które swoją jakością wszytkie dotychczasowe tego rodzaju wyroby konkurencyjne przewyższają.

**Koniak!**  
franc. marki „Delaroché & Co“  
b. dobry, gładki wytrawny, starszy  
\* wielka flaszka K 3-20 mała 1-80  
\*\*\* „ „ „ 4-40 „ 2-40  
Fin Champ „ „ 5-60 „ 3-20  
8453 od 1896 r. istn. firma 8 10

**Dr. Nieć i Ska**  
Kraków, Rynek 13.

**„MERAN“**  
Pensjonat „Wignona“  
przebieg M. Dobrowolskiej,  
polecia stonczkę pokoje z balkonem, w  
miejscu spokojnym, z południowym świa-  
tłem, dobrą kuchnią w cenach umiarko-  
wanych. Na życzenie wysła prospekt w  
języku polskim. Em. Kweton, właściciel.  
9033 1 3

**Do wynajęcia zaraz**  
obszerny lokal sklepowy, nadający się również  
na pracownię przy ul. św. Marka, obok hotelu  
Pollera. — Wiadomość u właścicieli hotelu  
Pollera. 8748 5 5

**Monaco-Condamine.**  
Hotel Pension Anglaise w pięknym położeniu,  
z całym komfortem urządzonej. Ogrzewanie cen-  
tralne, światło elektryczne, doskonała kuchnia.  
Ogród. Cena od 8 — 11 franków wraz z utrzy-  
mianiem i obsługą. Osobne pokoje począwszy od  
3 franków. 7844 17 48

**Do wydzierżawienia zaraz**  
parowy browar piwny w zachodniej Gali-  
cji, tuż przy stacji kolejowej. W bli-  
skości miasteczka i większe odpustowe  
miejsce ze znaczną frekwencją pątni-  
ków. Wiadomość pod W. S. B. poste  
restante Kraków, gł. poczta, za okaza-  
niem kwitu inseratowego. 9018 1 3

**Nawóz**  
z pod 40 koni do sprzedaży w ciągu  
roku 1911. Wiadomość: Koszary trenu,  
ul. Zwierzyniecka. 8989 1 2

**Piękny dom**  
murowany, parterowy o 10 izbikach, z ogro-  
dem i przynal. w Rzeszowie, przy ul. Bema  
Nr 665 (w pobliżu stacji Staronin) jest do  
sprzedania. Potrzebna gotówka około 14.000 K,  
reszta bank. Blizsza wiadomość na miejscu, a  
pisemnie. Bronisław Mach, Rzeszów. 8951 3 8

**Młoda przystojna, posażna panna,** pra-  
gnie zawrzeć znajomość w ce-  
lu matrymonialnym. Interesowani panowie  
zechcą jaskawie posiadać swą foto-  
grafię pod dyskrety. Zwrot nastąpi;  
zareczam słowem honoru. Zgłoszenia  
przyjmuję się do 10 stycznia pod M. K.  
poste restante Wadowice. 9040

**Epilepsya** Znakomity  
**Kurcze** skutek przez  
**Nerwowość** Epilepticon  
prawn. chron. Cena 7 K.  
Zapada tek. rozprawy Nr 73 zadarmo  
od składu gł. dla Galicji i Bukowiny —  
apteki Fort. Gralewskiego w Krakowie.  
8362 4 0

Śląski dom eksportujący sukno po-  
szukuje do kantoru  
**zdolnej siły.**

Wymagana zupełna biegłość w języ-  
ku polskim i niemieckim oraz steno-  
grafia. 9002  
Zgłoszenia listowne z podaniem wy-  
sokości żądanej płacy przyjmuje Admi-  
nistracja „N. Reformy“ pod 9002.

**Stały ryczałt**  
i osobną prowizję przynajmniej się za-  
stępcom do pozyskanie ubezpieczeń ży-  
ciowych i posagowych dla austriackiego  
Towarzystwa. Najlepsza sposobność  
dla rutynowanych agentów, nauczycieli,  
urzędników, sekretarzy gmin, rewizorów  
bydła, emerytów. do uzyskania znacznego  
dochodu. 9001 1 2  
Dokładne oferty z podaniem wieku  
i zajęcia pod „Biuro asekura-  
cyjne“, Lwów, Brajerowska 8.

**Kto chce wyjechać**  
**do Ameryki**  
za zarobkiem, niech się zwróci  
za wszelkim zaufaniem do firmy  
przewozowej i spedycyjnej  
**B. Karlsberga**  
w Hamburgu  
Ferdinandstrasse 55 g.  
od pół wieku istniejącej, która  
chętnie udziela sumiennych wska-  
zówek co do podróży oraz podaje  
dokładne obliczenie kosztów i roz-  
kład jazdy z domu aż do Ameryki.  
Na życzenie wysła też bezpłatnie  
dokładną mapę Ameryki. Dla spe-  
dycy agencyi poszukiwani.

**Zarząd ogrodu Więckowice**  
p. Wojnicz, rozsyła 5-cio kilowe koszyki  
**jabłek** (renety Kaselskie i szare)  
franko za zaliczką 4 kor. Od 50 kilo  
koleją po 50 hal. za kilo loco stacya  
Bogumilowice. 9029 2 8

**Osoba w średnim wieku**  
znająca się na gospodarstwie wiejskim, zyciu  
i gotowaniu, życzy sobie przyjąć obowiązek w  
domu obywatelskim na prowincji. Zgłoszenia:  
„Dla Heleny“, ulica Czarnowiejska 1, Kraków.  
9023 2 3

**Lekcyj koszykarstwa galanteryjnego**  
w zakresie nauki zręczności udziela rutynowa-  
na, fachowo uzdolniona nauczycielka po przy-  
stępnych cenach. Blizszych informacji zasięgnąć  
można przy ul. Garncarskiej 1, 24, II p. drzwi 5.  
8987 3 3

**Koncesya na kawiarnie**  
do wydzierżawienia. Wiadomość u stróża,  
Zyblikiewicza 8. 8903 2 2

**!! Rabatlukum !!**  
(rajska słodycz — sułtański chleb) oryginalny  
turecki cukierniczy wyrób,  
sprow. z Konstantynopola  
paczka 1/4 klg. . . . . K —80  
paczka 1/2 klg. . . . . K 1-40  
8659 do nabycia 6 8

**Mag. orient. Dr Nieć i Ska**  
Kraków, Rynek 13.

**Ogłoszenie.**  
Komitet parafialny w Zembrzycach  
przy Suchy, wyzywa P. T. Przedsiębior-  
ców do wnoszenia ofert na budowę ko-  
ściola. Cena wywołania 125.000 koron.  
Licytacya in minus. Wadyum 10.000  
koron. Otwarcie ofert dnia 26 stycznia  
1911 r. o godzinie 12-tej w południe.  
Po południu o 2 1/2, licytacya ustna w  
kancelaryi parafialnej. Warunki, plan  
i kosztorys do przegladu na miejscu  
w Zembrzycach. 9036

**Panna** inteligentna, przyjemnej po-  
sady sklepowej lub tem podobnej od 1-go sty-  
cznia. — Zgłoszenia: J. R. poste restante  
Kraków. 9045 2 2

**! Dywany perskie!**  
na posadzki, ściany, zarzuty na otoma-  
ny, dywaniki przed i na łóżka, kilimy,  
portyery karantanie, modlitewniki, jed-  
wabniki — w wyborze kilku tysięcy  
sztuk, zakupione engros w Konstanty-  
nopolu po najniższych w Austrii ce-  
nach, według umowy spłacalne w ra-  
tach od 6—18 miesięcy — poleca

**Magazyn orient. Dr Nieć i Ska**  
Kraków, Rynek 13. 7 10

**Potrzebujesz Pan broni?**  
do polowania,  
sportu, ogrodu  
lub obrony? To  
proszę zamówić  
zaraz cennik Nr  
67, słynnej, rze-  
telnej firmy A. Antonitsch, fabryka broni,  
Ferd. Karyntya, Za darmo! Wersla karabiny  
pichl. do polowania 7-50 kor. Także skrócone  
do formy karabinków i ostrzelane 12 kor. Ta-  
kież do strza 28 kal. 13-50 kor. 8721 3 10

**Tanie, czeskie**  
**PIERZE!**  
5 kg. świeżo dartych K 9-60,  
lepszych 12 K, białych, mie-  
kich jak puch dartych, 18 K,  
24 K; białych jak śnieg, miękkich jak puch,  
dartych 20 K, 36 K. Wszyska opłacona za  
zaliczką. Wymiana i przyjęcie napowrót za  
zwrotem opłaty pocztowej.  
Benedikt Sachsel, Lobes Nr 274, bei Pilsen,  
(Böhmen). 8585 3 6

**Ogłoszenie konkursu.**  
Magistrat miasta Nowego Targu roz-  
pisuje konkurs na posadę kierownika  
elektryczni miejskiej na razie z płacą  
200 K miesięcznie, pomieszkanie, świa-  
tło i opał.  
Wymagane następujące warunki:  
1. Nieprzekraczalny 40 rok życia;  
2. Świadectwa ukończonej Politechniki  
kursu dla elektrotechników i znajomości  
mechanicznych;  
3. Świadectwo z odbytej co najmniej  
dwuletniej praktyki w Zakładach  
elektrotechnicznych w kraju lub za  
granicą;  
4. Prawo obywatelstwa austriackiego  
i opisanie przebiegu życia;  
5. Świadectwo, że kandydat posiada  
znajomość prowadzenia ksiąg fabry-  
cznych.  
Podania ze świadectwami należy wno-  
sić do Magistratu w Nowym Targu  
w terminie do **dnia 30-go grudnia**  
1910 r.  
Nowy Targ, dnia 12 grudnia 1910.  
Burmistrz:  
**Rajski.**

**Wystawa powszechna 8202 2 2**  
BRUKSELA 1910:  
**GRAND PRIX.**  
Dra Drallego  
**Brzozowa**  
**woda do włosów.**  
Skutek niedościgniony  
**JERZY DRALLE.**

**Główne wygrane**  
**K 100.000, 3 po 60.000, 1 na 30.000**  
**Frank. 100.000, 75.000, 20.000**  
w 8-miu ciągłych w roku przypadają na  
aust. los krzyża najbliższe losowanie 2/1 911  
kupon gry losu kred. ziem. II. emisji 5/1 911  
serbski los tytoniowy „ „ „ 16/1 911  
Sprzedają te 3 losy za gotówkę podług dziennego kursu lub na  
**41 rat miesięcznych po 8 K**  
z niepodzielnym prawem do wygranej na podstawie podług przepisów wystawionego dokumentu  
sprzedaży zaraz po przesłaniu i raty wprost do mnie przekazem; dalsze raty przez pocztową  
kasę oszczędności. — Zapłata 1 raty może też nastąpić przez zaliczkę.  
**EDWARD URBAN**  
Dom bankowy, Berno (Morawskie), Wielki Plac 23—25 (w domu własnym).  
Zlecenia giełdowe załatwia się pod bardzo przystępnymi warunkami.  
Rzecznych, stałych odprowadzawców przyjmują wstąpiła.  
Niskie ceny. 8768 2 5 Dobra prowizya  
Zlecenia giełdowa załatwia się jak najrzetelniej.

**Figol** Naturalny  
nader przyjemny  
środek przeczyszczający

**Na Gwiazdkę!**  
Nakładem księgarni G. SEYFARTHA we Lwowie, Rynek 24  
świeżo wyszły z druku  
Rybowski: Baśnie ludu polskiego, zeszyt I.  
bogato ilustrowane, cena w ozdobnej oprawie  
K 3-60. 8987 1 2  
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**„Tygodnik Ilustrowany“**  
52 rok istnienia  
w roku 1911 zamieści najnowsze powieści Wł. St. Reymonta p. t.: **Rok 1794** (czasy  
Kościuszkowskie), Bolesława Prusa: **„Odrodzenie“**, Eugenii Żmijewskiej powieść p. t.:  
**„Miodzi“** oraz utwory najwybitniejszych autorów polskich i zagranicznych, kroniki,  
przeglądy tygodniowe, recenzje, studia i t. d.  
Każdy zeszyt Tygodnika bogato ilustrowany.  
**NADZWYCZAJNE PREMIUM BEZPŁATNE**  
1911 Album kartonów Konstantego Gorskiego  
na tle życia wygnańców syberyjskich. 1911  
**„Sybir, Wizje przeszłości“**  
zawierać będzie kartony:  
SPOTKANIE, LIST, „PAN TADEUSZ“, W KOPALNIACH, UCIECZKA  
i piękną alegoryczną rycinę tytułową.  
Bezpłatny dodatek „Tygodnika Ilustrowanego“  
**CIEKAWY POWIEŚCI** 12 dużych tomów rocznie. 3 3  
Każdy tom suto ilustrowany.  
„Ciekawe powieści“ każdy prenumeratorki dostaje — — — — **ZUPEŁNIE DARMO!**  
„Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje — — — — **ZUPEŁNIE DARMO!**  
Komplet z roku 1910 dla prenumeratorki „Tygodnika Ilustrowanego“  
tylko kor. 10— (w oprawie kor. 16—).

**Warunki prenumeraty:**  
We Lwowie: kwartalnie K 6-80, z opr. ksiąg. K 8-30  
półrocznie „ 13-60, „ „ 16-60  
rocznie „ 27-20, „ „ 33-20  
W Galicji z przesyłką pocztową: kwartalnie K 7-30, z opr. ksiąg. K 8-70  
półrocznie „ 14-40, „ „ 17-40  
rocznie „ 28-80, „ „ 34-80  
Numerka okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratorki przyjmują: Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie  
i Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Haus-  
mana I. 9 — oraz wszystkie księgarnie i kantory pism. 1 3

**Aby zdrowie i piękność** utrzymać trwale, do tego po-  
trzeba wielkiej i wielkiej ostrożności, nie należy więc używać  
środków kosmetycznych z szumnymi nazwami, nie przekonawszy  
się o ich dobroci przez doświadczenie. Dobrze zastąpiony rozgłos  
środku **Crème Simon** daje atoli niezawodną rękojmię tak,  
że istotnie do konserwowania świeżości cery i elastyczności  
skóry nie można znaleźć lepszego wytworu. 7249 4 12

**TORLEY**  
TALISMAN  
CASINO-RESERVE  
Zastępca na Galicyę i Bukowinę: **Maurycy Lusig, Lwów.**

**Zapobiega wypadaniu włosów**  
**Wzmocnia porost włosów**  
**Zapobiega powstawaniu łupieża**  
**Ożywia nerwy**  
Cena 2 50 i 5—  
Dostać można wszędzie.  
Fabryka na Austro-Węgry:  
Podmokły n. Ł.  
**JERZY DRALLE.**

**Obrazem młodości i piękności**  
będzie Pani przez użycie wschodnich przetworów  
piękności „Zeidijje“. Przedwiec pigoim, czystości,  
wyprosłom, jak wogóle przeciw nieczystościom  
skóry wszelkiego rodzaju, ma wschodni krem „Zeidijje“  
(2 K) wprost zdumiewający skutek; użyty  
wraz z wschodnim proszkiem do mycia „Zeidijje“  
(1-50 K) i wschodnim mydłem „Zeidijje“ (1 K) utrzy-  
muje skórę jak aksamit miękką. Wschodni krem  
„Zeidijje“ (biały, różowy, kremowy 2 K) pokrywa  
dyskretnie wszelkie skazy cery; wschodnie per-  
fumy (dłokowe, bżowe, lilowe, rózańe, konwaliowe,  
heliotropowe, jasmnowe). „Woh. Perfum tych jako  
ciału świeżość i wspaniałość. Zeidijje“ (4 K) nadają  
wydajny perfum do chusteczek można też do-  
stać rozczesanych za K 1-20. Cały garnitur tych  
najlepszych, prawdziwie wschodnich, przez lekarzy  
najbardziej szczerze i piękności, dostać można  
odkądnie po przesłaniu należytości, także znacz-  
kami listowymi z 30 halerzami na porto, lub cały  
garnitur za zaliczką 10-50 K opłatnie przez „Par-  
fumerie Orientale“, Gustaw Proche Brčka, Bośnia.  
(Odmiarowane: Paryż 1909, Praga i Londyn 1910  
złotym medalem. Dostać można w drogueryach, perfumeryach i t. d. Austro-Węgier,  
Niemiec, Rosji i t. d. 9063 1 2

**Najwyższe odznaczenia światowe!**  
**Najprzedniejsza**  
**HERBATE CEYLON**  
„Rangalla Ceylon Tea“  
pod własną marką ochronną „Palma“, impor-  
towaną wprost z Ceylonu, a urządzenie chem.  
badaną po cenie:  
Nr 1 opakow. czerw. -złote K 1-40 za 125 gr  
K 0-75 za 62 1/2 gr  
Nr 2 „ „ „ „ K 1-20 za 125 gr  
K 0-65 za 62 1/2 gr  
przy odbiorze 1 klg. naraz, franko opa-  
kowanie i porto do każdej miejscowości  
Austro-Węgier — poleca

**A. HAWELKA W KRAKOWIE**  
Ces. i król. Dost. Dworu Austr.-Węg. i król. Grecji.  
Dla pp. kupców i Kolek rolniczych odpowiedni  
opust. 9067 1 6

**Na Święta! Na Gwiazdkę!**  
**Ilustr. Kuchnerz Krakowski**  
dla oszcz. gospodyń — prakt. przepisy do ciast,  
leżamin etc. p. Gruszecka wyd. X. opr. K 4—  
368 oblatów — najlepsza książka ku-  
charska dla domów obywat. opr. . . . K 2—  
Dla dzieci — dla młodzieży:  
Andersena: Baśnie i pow. z kolor. obr. K 3—  
Defoe: Robinson Kruzoe z kolor. obr. K 1-60  
Gliniski: Pogad. pogładowa kol. tabl. K 1-50  
Jachowicz: Bajki z obr. Kossaka . . . K 2—  
Kraśnicki: „ Ilustr. opr. . . . K 2—  
Schmid: Sto powiastek z kol. opr. K 2-40  
Stanleya: Wyprawa do Afryki z kol. ryc. K 4—  
Korsara: Czerwoną Coopera . . . . K 4—  
Wisemana ks.: Fabela z ilustr. opr. K 2-40  
Życiorys sławn. Polaków i Polek ilustr. K 2-50  
Za nadesłaniem należ. za przekazem poczt.  
przesła księg. nakład **Fab. Himmelsblau**  
w Krakowie (św. Tomasza 16). 9064 1 3

**Koncyent adwokacki**  
z kilkoletnią praktyką adwokacką i są-  
dową, poszukuje posady. Zgłoszenia pod  
**Dr W. przyjmując Administracya „N. Reformy“.**  
8929 3 3

**Rozpisanie dostawy.**  
Wydział krajowy zamierza rozdać  
dostawę 19.000 sztuk progów dębowych  
małego typu i 60.9 m<sup>3</sup> dębowych pod-  
kładów dla kolei lokalnej z Drohobycza  
do Truskawca w drodze ogólnego prze-  
targu na podstawie pisemnych ofert. —  
Blizsze warunki dostawy umieszczone  
są w ogłoszeniu „Gazety Lwowskiej“  
Lwów, dnia 12 grudnia 1910.  
(Przedruk nie będzie płacony).

**Bandaze rupturowe**  
**bardzo praktyczne.**  
Wielka doniosłość i znakomitość dla osób cier-  
piących na przepukliny pachwinowe. Poleca  
paski bez żadnych sprężyn bardzo lekkie, fa-  
chowy bandażysta 5401 37 0

**Antoni M. Mirkiewicz**  
Kraków, Mostowa I. 4.  
Jako ulepszone, udoskonalone i nowo wynalo-  
zione swoich systemów, wygodne w noszeniu  
bez żadnych dolegliwości, nawet w większych  
wypadkach, pod nazwą „Herkules“, „Regulator“  
oraz zabezpieczające przed rapturą, dla osób  
zajętych przy cięższej pracy, jakoteż dla  
znających częstego kaszlu, przy dźwiganiu, za-  
wadzeniach i t. p. nateżeniach paski pod na-  
zwą „Polonia“. Gwarancya ogólna, liczne  
uznania. Listowno objaśnienia. Ostrzeżenie się  
przed błagą niefachowych, którzy wprost wy-  
zyskują. — Na życzenie wyślę im.

**Fabryka maszyn i konstrukcyi żelaznej - Odlewnia**  
**ERNEST MACHOLD, Morawsku Ostrawa**  
wyrabia i poleca w najlepszej jakości, rychło, po najniższych cenach:  
**Odlewy, jakoteż części kute surowe i obrabiane**  
według modeli, albo zdjęć na miejscu dla kopalni, koksowni, rafinerji  
nafty, olejów, cukru, fabryk sody, cementu, dla browarów, palarni,  
młynów, tartaków i t. d.  
**Konstrukcyje żelazne, budynki, dachy z blachy falowanej, wią-**  
**zania żelazne.**  
**Odlewy budowlane, słupy, okna, schody, kraty i zapory kanałowe.**  
**Rury lano i z blachy w wszystkich rozmiarach — armatury.**  
**Wózki dla kopalni, cegielni, kamieniołomów — kubeki, windy ku-**  
**belkowe.**  
**Klatki do wind, dźwignie, windy i wszelkie kon-**  
**strukcyje żelazne do kopalni.**  
Wskazywki techniczne i kosztorysy bezpłatnie.  
Moimi stałymi odbiorcami są liczne kopalnie węgla, koksownie, rafinerje nafty, ce-  
gielnie, fabryki cukru i t. d. — Na życzenie staję najpoziomzi polecaniami.  
Zastępstwo na Galicyę — Bukowinę 9054 1 2  
**Michał Engel, Kraków, Dietłowska 101.**

**! Sliwowica!**  
oryginalna bośniacka i syrmijska, pe-  
dzona w Sarajewie ze słynnych bośni.  
śliwek 8651 8 10  
z lat 1898—1908  
Nr 1 wielka flaszka 1-90 K mała 1—  
Nr 3 w. flasz. (litr.) 3-70 K m. (1/2) 2-10  
od 1896 r. istn. firma  
**Dr. Nieć i Ska, Kraków, Rynek 13.**

**Do sprzedania**  
rentowna fabryka. — Wiado-  
mość: A. Ch. Weindling, Pod-  
górze, Rynek. 8823 2 5

**ESIEGARNIA S. A. ERZYTANOWSKIEGO**  
polecia dzieła pedagogiczne Reussnera do bar-  
dzo przedkiej i najtwardszej nauki Ouczy-  
języków w Szkole i w Domu, bez naucożyte-  
l, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:  
**SAMOUCZEK**  
Polsko-Niemiecki kurs I-szy K  
2-40 — kurs II-gi K 4-80. — Polsko-  
Francuski kurs I-szy K 3-60 — kurs  
II-gi K 9-60. — Polsko-Angielski  
kurs I-szy K 2-30 — kurs II-gi K 3-60.  
Polsko-Rosyjski kurs I-szy K  
4-20 — II-gi kurs K 5-40. Amery-  
kański przewodnik z rozmówkami an-  
gielskimi K 1-30 8268 2 24

**Magazyn i pracownia**  
**robot ręcznych**  
pod firmą  
**SABINA KNÖBEL**  
w Krakowie, ul. Grodzka 35, I. p.  
polecia nowości w robotach rozpoczętych  
i wykończonych. — Największy wybór  
kanw i włóczek oraz najnowszych przy-  
borów do haftu pierwszej jakości. —  
Przyjmuję się wszelkie oprawy podu-  
szek, makat itp. Ceny stałe i umiarko-  
wane. Zamówienia z prowincji usku-  
tecznia się odwrotnie. — Zakład rys-  
owniczy na miejscu. — Przyjmę kilka  
panienek do haftu. 6211 30 48

**! Dywany perskie!**  
na posadzki, ściany, zarzuty na otoma-  
ny, dywaniki przed i na łóżka, kilimy,  
portyery karantanie, modlitewniki, jed-  
wabniki — w wyborze kilku tysięcy  
sztuk, zakupione engros w Konstanty-  
nopolu po najniższych w Austrii ce-  
nach, według umowy spłacalne w ra-  
tach od 6—18 miesięcy — poleca

**Magazyn orient. Dr Nieć i Ska**  
Kraków, Rynek 13. 7 10

**! Dywany perskie!**  
na posadzki, ściany, zarzuty na otoma-  
ny, dywaniki przed i na łóżka, kilimy,  
portyery karantanie, modlitewniki, jed-  
wabniki — w wyborze kilku tysięcy  
sztuk, zakupione engros w Konstanty-  
nopolu po najniższych w Austrii ce-  
nach, według umowy spłacalne w ra-  
tach od 6—18 miesięcy — poleca

**! Dywany perskie!**  
na posadzki, ściany, zarzuty na otoma-  
ny, dywaniki przed i na łóżka, kilimy,  
portyery karantanie, modlitewniki, jed-  
wabniki — w wyborze kilku tysięcy  
sztuk, zakupione engros w Konstanty-  
nopolu po najniższych w Austrii ce-  
nach, według umowy spłacalne w ra-  
tach od 6—18 miesięcy — poleca

**! Dywany perskie!**  
na posadzki, ściany, zarzuty na otoma-  
ny, dywaniki przed i na łóżka, kilimy,  
portyery karantanie, modlitewniki, jed-  
wabniki — w wyborze kilku tysięcy  
sztuk, zakupione engros w Konstanty-  
nopolu po najniższych w Austrii ce-  
nach, według umowy spłacalne w ra-  
tach od 6—18 miesięcy — poleca

**! Dywany perskie!**  
na posadzki, ściany, zarzuty na otoma-  
ny, dywaniki przed i na łóżka, kilimy,  
portyery karantanie, modlitewniki, jed-  
wabniki — w wyborze kilku tysięcy  
sztuk, zakupione engros w Konstanty-  
nopolu po najniższych w Austrii ce-  
nach, według umowy spłacalne w ra-  
tach od 6—18 miesięcy — poleca

**! Dywany perskie!**  
na posadzki, ściany, zarzuty na otoma-  
ny, dywaniki przed i na łóżka, kilimy,  
portyery karantanie, modlitewniki, jed-  
wabniki — w wyborze kilku tysięcy  
sztuk, zakupione engros w Konstanty-  
nopolu po najniższych w Austrii ce-  
nach, według umowy spłacalne w ra-  
tach od 6—18 miesięcy — poleca

**! Dywany perskie!**  
na posadzki, ściany, zarzuty na otoma-  
ny, dywaniki przed i na łóżka, kilimy,  
portyery karantanie, modlitewniki, jed-  
wabniki — w wyborze kilku tysięcy  
sztuk, zakupione engros w Konstanty-  
nopolu po najniższych w Austrii ce-  
nach, według umowy spłacalne w ra-  
tach od 6—18 miesięcy — poleca

**Na podarki!!** kasetki z grzebieniami poleca najtaniej **Stefan Porębski**  
i do paznokci w wielkim wyborze **Kraków Rynek 32.**

# Na Gwiazdkę!!

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca:

Humoreski, Nowele Adama Grzymały Siedleckiego:

## „Galerya moich bliźnich“

cena kor. 3.—.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

8956 2 3

Galic.

# AUTO-GARAGE

W. USTYANOWICZ i Ska

Kraków - - - ul. Smoleńska 1. 31.

Telefon 0107.

Telegr. adres: Ustyanowicz, Smoleńska 31.

Naprawa samochodów, rekonstrukcje i odnawianie wozów. □ Precyzyjne najnowszej konstrukcji maszyny i pierwszorzędny personal techniczny dają gwarancje nienagannego wykonania wszelkich napraw w naszych wchodzących.

8319 5 20

# Malarnia porcelany w Krakowie, Berka Joselewicza 19.

poleca swój magazyn bogato zaopatrzony w porcelanę różnego gatunku, serwisy, szklę, jakoteż wykonuje zamówienia według życzeń, z monogramami lub bez. — Przyjmuje też do wypalania porcelanę. Ceny fabryczne.

8924 2 3

Z wysokim poważaniem Bracia Gärtner.

# „HOTEL NARODOWY“

Kraków, ul. Poselska 22

po przejściu na innego właściciela **gruntownie zewnętrznie i wewnętrznie odrestaurowany**. Pokoje na parterze i piętrze nowo urządzone, parkiety, światła elektryczne, korytarze ogrzewane, restauracja, łazienki, telefon i stajnia w miejscu.

8631 5 0

Cena pokoi ze światłem i usługą

od 2 K wzwyż.

# Löbel Wikler, Kraków, ul. Grodzka 18.

poleca w wielkim wyborze płótna, sztyrtyngi, bieliznę gotową i stołową. — Bielizna Dra Jaegera. — Reformy damskie.

Ceny niskie.

8470 7 15

# Generalna Reprezentacja przemysłu techniczno-budowlanego Jan Godzicki w Krakowie, Senacka 7

Telefon Nr 1169

sprzedaje po cenach konkurencyjnych, wszelkie materiały budowlane, jak to: cement, wapno hydrauliczne, rury kamionkowe, posadzki kamionkowe, papę dachową, dachówkę czerwoną tłoczoną i ciągniętą, karpówkę, taczki, płyty izolacyjne itp.

**Radiator do budowy kominów fabrycznych.**

Cegły pustą do lekkich ścianek działowych.

Ozdobne i pojedyncze ogrodzenia siatkowe. Drut kolczasty.

Jan Godzicki



Kraków Senacka 7. Tel. 1169.

Cenniki gratis i franko.

7146 12 0

Cenniki gratis i franko.

# Na raty

począwszy od 2 K miesięcznie lub 1 K tygodniowo można nabywać wszelkie towary, materye na suknie, kapy, dywany, portyery i różne płótna, sztyrtyngi, zefiry itd. oraz ubrania męskie i żeńskie u firmy

7965 6 10

**A. M. Holzmann — Kraków, św. Gertrudy 17.**

Filia w Tarnowie, ulica Targowa 11.

# Przeciw kaszlowi i chrypcie

M. U. Dr. Rejthárka

# MALTONI

babkowo-słodowo-miodowe cukierki

Cena 20 hal.

8713 5 8

Laboratorium M. U. Dr. Stan. Rejthárka w Królewskim Mieście, Czechy.

# Pathéphon

## na gwiazdkę!

Pathéphon jedynie daje reprodukcję muzyki i głosu zupełnie czystą i silną. Gra bez igły, szafirem, i nie niszczy płyt. Kosztuje koron 25—, 35—, 45—, i wyżej. Płyty dwustronne 24 cm. po koron 2'50, 29 cm. po koron 4'50, i 50 cm. po 16 koron. Płyty 50 cm. grają z potrójną siłą. — **Nadzwyczajna atrakcja** dla restauratorów, stowarzyszeń i t. p. Aparaty szafkowe, salonowe, koncertowe. **Do tańca gra bez przerwy.** O doskonałości Pathéphon najlepiej przekonać się osobiście, odwiedzając nasz magazyn bez zobowiązania do kupna. Zamawiający z prowincji w razie niepodobania się mogą odwrócić zwrócić franco. **Katalogi darmo i opłatnie.** Co miesiąc nowości. Przerabia się gramofony na system Pathé litylko przez użycie membrany. Naprawy we własnej pracowni.

**Stefan Grudziński i Tadeusz Berger**  
**Kraków, ul. Szewska 10.**  
**Telefon 305. 7886 8 10**

# ! WINA !

Zbiory win z r. 1909 i 1910 były w całej Monarchii złe. Mając wielkie zapasy ze zbiorów najlepszych 1908 r. i starszych polecamy **wina dalmatyńskie i hercegowińskie białe i czerwone** za litr od 90 hal. znakomite dla niedokrewnych i skuteczna na wszelkie dolegliwości żołądka „**Perię Dalmacyi**“ za litr. flaszka . . . . . K 1'50  
 wina północ.-weg. (szamorod.) od K 1'50  
 „deserowe (Ansbuch) od . . . K 2'50  
 od r. 1896 istniejący handel firmy

**Dr. Nieć i Ska**  
**Kraków, Rynek 13.**  
 8657 7 10

Zakopane, róg Nowostarskiej i Sienkiewicza.  
 Pensjonat dawna Piotrkowianka.  
 Pokoje duże, ciepłe i słoneczne. Korytarze ogrzewane. Leżalnica południowa, uważana za jedną z najlepszych przez PP. Lekarzy. Willa położona na wzniesieniu, z dala od innych domów. Kuchnia starannie prowadzona. Opieka dla stałych troskliwa. Chorych obłożnie nie przyjmuje się. Planino na miejscu. — Ceny przystępne.  
 8938 2 3

**Ukończony technik**  
 z drugim egzaminem państwowym, poszukuje posady. Zgłoszenia pod Inżynier 8997. poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 9004 2 3

# Marmolada świeża tegoroczna

morelowa . . . . .	8'50 K	za 5 kg. w ozdobnem, blaszanem wiadrze, franko do każdej stacyi pocztowej za zaliczką.
malinowa bez pestek . . . . .	8'50 "	
z pestkami . . . . .	7— "	
wisniowa . . . . .	8— "	
jabłkowa . . . . .	5'40 "	

melanz bardzo smaczny . . . . . 4'80 "

Marmolady nasze polecamy jako nader pożywne i zdrowe i niepowinno ich jako takich w żadnem gospodarstwie domowym zabraknąć.

**Brandstädter i Spółka, Fabryka cukrów we Lwowie.** 8477 10 0

Jakość pewną . . . tanio . . . wykonanie szybkie  
 nabędziecie w magazynie futer

# Stanisława Wrońskiego Synowie

Lwów DOGODNE SPŁATY. ul. Teatralna 5.  
 Kraków Złoty medal najwyższe odznaczenie na wystawie łowieckiej we Wiedniu 1910 roku. pl. Szczepański 2.  
 Tarnów 6565 2 2 pl. Sobieskiego 5.

TOIFLA

# TALANDA

HERBATA CEYLON

8421 5 16

# Uczeń

znajdzie zaraz umieszczenie w **Cukierni Lwowskiej, Floryańska 1. 45.**  
 8292 14 15

# Zarząd dóbr w Jazowsku

poszukuje od Nowego Roku uczciwego i żelonego **ogrodnika.** 8998 3 3

# Małżeństwo.

Dla panny, córki właściciela realności, miłej powierzchowności, młodej, gospodarniej, z posażem kilkunastu tysięcy koron, poszukuje się mężczyzny z prawym charakterem, choćby skromnym, lecz pewnym stanowisku. Zgłoszenia nianonimowo do 31 grudnia b. r. pod adresem: **S. M. H. 15, poste restante Kraków,** za okazaniem kwiru inserat. 8991 2 4

# Jubiler B. Armatowicz

Kraków, Rynek ś. 1. 17

poleca swój magazyn wyrobów złotych i srebrnych po cenach najumiarkowszych. 8427 4 5

# Do kupna

poszukuje się **doma** przy ul. Długiej, Krowoderskiej, Kolejowej, Kleparz lub plac Matejki. 8895 3 3

Do ulokowania **kor. 100.000** na hipoteki realności na 6 1/4% i 6 1/2%. Wiadomość w kancelaryi **Dra Franciszka Mussila, adw. w Krakowie, ul. Karmelicka 15, I p.**

Najlepsze czeskie źródło nabycia.

**Tanie pierze na posciel!**

1 kg. szarych, dobrych, dartych 2 K, lepszych 2 K 40 h., 1 napółbiałych 2 K 80 h., białych 4 K, białych, puszystych 5 K 10 h. 1 kg. dobrych, białych jak śnieg dartych 6 K 40 h. 8 K, 1 kg. puch, szarego 6 K, 7 K, białego, wyborowego 10 K, najlepszego puchu z pierzi 12 K. Przy odbiorze 5 kg. opłatnie.

Gotowa posciel z gęstego, czernonego, niebieskiego, białego lub żółtego nankingu, pierzyna 180 cm. długo, 120 szeroka, wraz z 2 poduszkami, po 80 cm. długimi, 60 cm. szerokimi, ze świeżych, szarych b. trwałych, puszystych pierzy 16 K, z półpuchu 20 K, z puchu 24 K, osobne pierzyny po 10 K, 12 K, 14 K, 16 K, poduszki 3 K, 3 K 50 h., 4 K. Pierzyny 200 cm. długo, 140 szerokie, 13 K, 14 K 70 h, 17 K 80 h, 21 K, poduszki 90 cm. długo, 70 cm. szerokie, 4 K 50 h, 5 K 20 h, 5 K 70 h; pierzyny z mocnej dymki w przuki, 180 cm. długo, 116 cm. szerokie, 12 K 80 h, 14 K 80 h. Wysyłka za zaliczką wyżej 12 K opłatnie. Wymiana dozwolona. Za niestosowne zwrot pieniędzy. Cennik obszerny za darmo opłac. **S. Benisch w Beszenicach (Beschenitz) Nr. 803, Czechy.** 6371 15 50

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że naczelnie zastępstwo i wyłączną sprzedaż naszych słynnych piew a mianowicie:

**Zród Cesarzski** piwo lezak . . . . .  
**Zród Cesarzski** piwo eksportowe . . . . .  
**Zród Cesarzski** piwo bawar pilzneński . . . . .

na zachodnią Galicyę oddaliśmy

**p. Antoniemu Tylce,** byłemu dyrektorowi browarów tenczyńskiego i skawińskiego w Krakowie, ulica Mostowa 1. 12.

Upraszamy o łaskawe udzielanie zleceń p. ANTONIEMU TYLCE i kreślimy się z wysokim poważaniem

**Pierwszy Pilzneński Browar Akcyjny**  
 Najwyższe odznaczenia na wszystkich wystawach światowych.

**P. S. Pilzneński Zród Cesarzski** bywa przez nas dostarczany na stół Najwyższego Dwora

Subzastępstwa na miasta prowincjonalne zachodniej Galicyi oddaje

**p. ANTONI TYLKO do dnia 22 grudnia b. r.**

Łaskawi reflektanci zechcą się zgłosić w zwyż oznaczonym terminie do biura p. ANTONIEGO TYLKI w Krakowie, ulica Mostowa 1. 12.

WYKONANIE WYMAGAJĄC REPARACJI, POKRYCIE MURÓW, OPIEKA NAJLEPSZA

# Eternit

CUPEK ASBESTOWY

ZAKŁADY ETERNITOWE LUDWIK HATSCHKE I HNZ. VOCKEABRUCH WIEDEŃ. BUDAPEST. HYERES. UNJFALU

Generalne zastępstwo: Kraków, Wrzesińska 11. Nr telefonu 2047/VIII. 46 50 0

**Dom handlowy i konc. biuro pośrednictwa Adama Bilińskiego**  
 w Krakowie, ul. Szewska 11. Telefon Nr. 1904

poleca korzystnie do sprzedania: Kamienie, parcele budowlane, majątki ziemskie, realności willo i t. p. 8485 9 10

8147 75 84

**Atramenty**  
**Karman'skiego**  
 są najlepsze.

**MASŁO!** szybko po otrzymaniu zamówienia odwrotnie wysła się codziennie świeże masło ze słodkiej śmietany, w paczkach 5 kg. franco 11'50 kor., zaś świeże jaja tylko koleją po 24 kopy, licząc 4 kor za kopę, piękne, duże jabłka zimowe, trwałe do przechowania, 1 kg. po 24 h. najzręczniejsza obsługa. Zarząd mleczarni Anstazy Weissowej w Grybowie. 8979 2 2

**Dzierżawa**  
 200 morgów, dobrej ziemi, w bardzo wysokiej kulturze, w zachodniej Galicyi, zbyt wszelkich produktów na miejscu, do odstąpienia. Zgłoszenia pod **A. P. 300, poste restante Kraków.** 9006 2 3

Hygieniczne mydła przetłuszczone toaletowe

# M. MALINOWSKIEGO

są przygotowane według najnowszych wymagań nauki (Prof. Dra Unna i t. d.) o higienie i pielęgnowaniu skóry.  
 Wstrzegać się naśladowictw! Cena począwszy od 60 h.

Fortepian krótki do sprzedania u stroiciela J. Stopki, Kraków, Krzywa 9, parter. 9038 1 3

Cytra koncertowa palisandrowa, o bardzo ładnym tonie, do sprzedania. J. N. 420, poste rest. Kraków. 9046 1 3

Karetki koł i szerek tania do sprzedania. Prądnik Czerwony 104, ostatni dom przy gościńcu na lewo. 9037 1 3

Lipsk Ferd. Mester, właściciel znanej poza granicami Europy dawnej akademii handlowej. Prospekt za darmo. 8498

Leśnik z kilkunastoletnią praktyką, ukończoną szkołą lasową, z egzaminem państwowym, poszukuje posady. Zgłoszenia pod E. O., leśnik, Kraków, ulica Wolska 18, III piętro. 9056 1 4

Obszar dworski w Szałowej. p. Stróże, potrzebuje ekonomę kawalera, zaraz. Do zgłoszeń odpisy świadectw. Nie uwzględnione zostaną bez odpowiedzi. — Osobiste zgłoszenia niedopuszczalne. 9036 1 3

PALARNIA KAWY poleca czystość i hurtowo wysortowane gatunki Kawy palonej najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „porzącego powietrza” po cenach najniższych. K. JAWORNICKI 6711 35 0

Słoneczny pokój z całym utrzymaniem, dla pań lub panienek, przy inteligentnej rodzinie (nie pensjonat) — Wieranda słoneczna, Zakopane, Przeznica 5. 9021 1 0

Panna inteligentna, seminarzystka, pisząca na maszynie, poszukuje pracy biurowej lub też posady nauczycielki domowej szkół normalnych. Zgłoszenia: Marya Zalewska, Kraków, św. Jana 18, III p. 9053

Ogrodnik do hodowli róż na większą skalę, znajdzie posadę od 1 kwietnia 1911 r., w Królestwie. — Odpisy świadectw wraz z podaniem wysokości wynagrodzenia (połowa którego w tautymie) uprasza się nadesłać Kraków, Czyska 3, Jasińska. 9019 1 3

Piesek pinczerek 3-miesięczny, do nabycia. Wiadomość: Podwale 3, parter na lewo. 9061

Wiktor Barabasz Skład fortepianów, pianin i harmonium Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B. Poleca instrumenta doborowe z pierwszorządnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo L. Bösendorfera. Wielki wybór w instrumentach przegranych. 9008 3 0

Pierścionek z rubinem i brylantami, drugi z szafirem i brylantami po 600 koron, kolczyki z turkusami i brylantami 1200 koron do nabycia podług kart kasy oszczędności. — Lubiec 3, II piętro, ostatnie drzwi na ganek. 9055

Poszukuje się biegłego w języku polskim w słowie i piśmie kupca, który o ile możliwości, miał w Galicji interes, jest doświadczony we wszelkich sprawach kupieckich, zupełnie zaufania godny, potrzebny zaraz do czynności podróżnej, zaufania wymagającej. Szczegółowe zgłoszenia pod: H. K. 88.262, przyjmuje ekspedycja ogłoszeń J. M. Dales Nachf., Wiedeń I/1. 9068 1 3

Grzyby mieszane 1 kg 4 K., przy odbiorze 5 kg. opłatnie za zaliczkę wysyła T. Chaloupka, Světec u Biliny, Czechy. 8939 2 0

W silnym kaszlu i innych rodzajach kuczowego kaszlu dzieci i dorosłych okazuje się podług sprawozdań lekarskich cennym i skutecznym przetwór Thymomel Scillae. Zapytać się swego lekarza. Flaszka K 2-20. Początek opłatnie po otrzymaniu K 2-90, 3 flaszki po otrzymaniu 7 K. 10 flaszek po otrzymaniu 20 K. Wyrób i główny skład W APTECE B. FRAGNERA c. k. nadw. dostawcy, Praga-III, Nr 203. Można dostać prawie w każdej aptece. Zwracać uwagę na nazwę przetworu, nazwisko wyrażające i na znak ochronny. 1085 24 24

Ożywienie obiegu krwi, podniesienie czynności nerwów, zahartowanie skóry na zimno wywołuje niezbędna jest

Wódka francuska

Diana

Wasz lekarz poleca Wam chętnie wódkę francuską Diana wskutek jej desinfekcyjnego i zarazem odświeżającego działania, które głównie przypisać należy jej dodatkowi — mentolowi. Głównym składnikiem wódki francuskiej Diana jest najlepszy podwójnie odparowany destylat winny.



Powyzszy znak ochronny chroni przed naśladowaniami. Żądać przy kupnie prawdziwej wódki francuskiej Diana i uważać na to, aby flaszka miała wyciśniętą nazwę „Diana”, a na korku i plombie znajdował się powyzszy znak ochronny.

Przyjaciółką domu w najprawdziwszym znaczeniu tego słowa można nazwać naszą francuską wódkę Diana dla jej znakomitej skuteczności, niskiej ceny i jej wielostronnego zastosowania. Cena małej flaszki K. — 50, średniej flaszki K. 2-40, wielkiej flaszki K. 2-40. Dostać można wszędzie, a jeżeli nie, to od Diana-Franzbranntwein - Produktion Ges. m. b. H., Wiedeń, I., Hohenstaufeng. 5 K.

METODĄ BERLITZA dzielają lekcji osobnych i zbiorowych: Francuz z wyższ. wykształ. Anglik z wyższ. wykształ. Niemiec z wyższ. wykształ. Kraków, św. Jana 3, I p. 6892 25 100

Torty Zakopańskie specjalność Cukierni Józefa Dzieciolowskiego, poleca na święta od 6 koron. Zamówienia do 20 h. n. uskuteczniat odwrotną pocztą

Józef Dzieciolowski w Nowym Sączu. 9022 1 3

Antyki!!! Tylko pierwszorządnych i rzeczywiście cennych okazów, poszukuje dla zbieracza-Amerykanina, Areyks. nadw. antykw. Schwarz, Kraków, ul. Dietla 81. — Telef. 1507. 8921 1 5

Sklep wiktualny ul. Batorego 15 w Podgórzu, jest tania do sprzedania. 8969 2 3

Konkurs na posadę kontrolora kasy miejskiej przy Magistracie w Kętach z roczną płacą 800 koron, dodatkim na mieszkanie 120 koron i kancelaryjnym pauszalem 24 koron, z prawem do emerytury. Od kandydatów na tę posadę wymaga się: 1) wieku 24 do 40 lat; 2) obywatelstwa austriackiego; 3) świadectwa zdrowia; 4) świadectwa moralności i dotychczasowego zajęcia i 5) bezwarunkowo egzaminu z rachunkowości państwowej lub egzaminu kwalifikacyjnego, wymaganego rozp. Wydziału krajowego z 20 maja 1898 L. 25-122. Posada ta nadana zostanie prowizorycznie, a po roku zadowolniającej służby nastąpi stabilizacja. Podania wnioscie należy najdalej do końca grudnia 1910 r. Magistrat miasta Kęty dnia 10 grudnia 1910. Burmistrz Edmund Krzysztoforski.

NA GWIAZDKĘ poleca Skład papieru i galanterii Z. Ziembicki Kraków - - - plac Maryacki 1. 2. Największy wybór garniturów na bińka z brązu, teki skórzane, portmonetki, papirosnice, portfole. Ceny niskie. Baczność na adres! 8509 7 0

Warszawski Teatr Kinematograficzny przedstawiać będzie we czwartek, piątek i sobotę wspólnie nigdzie nie widziany film 1 1/2 klm. długi p. t.:

Życie i męka Chrystusa.

- Treść obrazu: 1. Zwiastowanie. 2. Tajemnica gwiazda. 3. Pochód za gwiazdą. 4. Przybycie Józefa i Marii do Betleem. 5. Narodzenie i przybycie mędrców ze wschodu. 6. Iżek niewiniątek. 7. Wjeżdża do Egiptu. 8. Święta rodzina w Nazarecie. 9. Chrystus między uczniami. 10. Chrystus Chrystusa. 11. Gody w Kanie Galilejskiej. 12. Rozmowa z Samarytanką. 13. Chrystus na falach. 14. Cudowny potwór ryb. 15. Wskreszenie córki Jaira. 16. Wskreszenie Łazarza. 17. Przemienienie Pańskie. 18. Marya Magdalena u stóp Chrystusa. 19. Wjazd tryumfalny do Jerozolimy. 20. Ostatnia wieczerza. 21. Modlitwa na górze oliwnej. 22. Chrystus przed Kajfaszem. 23. Chrystus przed Piłatem. 24. Zaparcie się Piotra. 25. Liczowanie i koronowanie. 26. Ecce homo. 27. Chrystus pokazany ludowi. 28. Chrystus upada pod ciężarem krzyża. 29. Golgota. 30. Ukrzyżowanie. 31. Śmierć Chrystusa. 32. Zdjęcie z krzyża. 33. Złożenie do grobu. 34. Zmartwychwstanie. 35. Wańcobstąpienie.

Ważne dla nowokoncesjonowanych szynkarzy. Rafinerya spirytusu, fabryka likierów, rosolisów i rumu I. J. Rubla w Sobniowie koło Jasła — poleca swoje z wybornej jakości znane wyroby. — Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. 9049 1 3 Zastępca dla Krakowa i okolicy Zygmunt Schapira w Podgórzu pod Krakowem, Kalwaryjska 24.

Brązaya wódka :: francuska :: jest od 60 lat bardzo dobrym środkiem domowym. Wstrzegaj się lichych naśladowań i uważaj na nazwę „Brázaya” gdyż tylko ta nazwa poręcza za rzetelność. Można dostać w aptekach, drogueryach, składach perfum i w handlach tego rodzaju. Cena zielonej flaszki 2 korony i 1 kor. 20 hal. 1126 19 20

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie, Rynek 36

GWIAZDKĘ dla młodzieży wydawnictwa M. ARCTA i inne z obrazkami i oprawne. Reprodukcyje malarzy polskich Albumy S. tuki polskiej ALBUMY Böcklina, Lenbacha i t. d. NUTY ozd. opr. Beethovena, Liszta, Chopina i t. d. WSZELKIE WYDAWNICTWA OZDOBNE POWIEŚCI, POEZYE w języku polskim, niemieckim, francuskim PRZYBORY naukowe (Globusy, mapy i t. p.) 9052 1 2 Katalogi gratis i franko.

Phonola jest najlepszym instrumentem do gry fortepianowej, mówi profesor Leopold Godowski

Sołodant Phonola ułatwia grę - najtrudniejszych kawałków na fortepian. Demonstrowanie sołodant-fonol przystawionych lub wprawionych do pianin lub fortepianów uskutecznia z wszelką gotowością 9057 Ludwik Hupfeld, Tow. akc. Wiedeń, VI., Mariahilferstr. 5/7. Skład fortepianów Bösendorfera; reprezentacja Grotriana Steinwega Nast., Rönischa fortepianów i innych pierwszorządnych wyrobów. Zastępstwo na Galicyę zachodnią i Tarnopol: B. Gabrylska, Kraków, Krzysztoforzy — pałac Spiski. Zastępstwo na Galicyę wschodnią od Przemysła: Leon Heschles. Lwów, Dom Szopena, Sykstuska 11.

Waterman's (Ideal) Fountain Pen Słynne na całym świecie. Roczny zbyt ponad milion piór, przeszło 10 milionów w użyciu. Od 13 K w górę. Dostać można wszędzie. 8579 3 8

Poszukujemy dla Krakowa i zachodniej Galicji z pierwszorzędnymi kupcami dobre stosunki mającego zastępcy Zostaną uwzględnione tylko pisemne (nie osobiście) zgłoszenia z podaniem referencji. C. i k. uprzyw. Fabryka czekolady i cukrów w Lóbositz, Czechy. 9060

Jeżeli żołądek źle trawi a wskutek tego są zbrocenia i w innych czynnościach ustroju, wtedy zazywa się skutecznie Balsam Dr. Rosy. Uznany za dobry, ze samych wyszukanych, najlepszych i skutecznych ziół leczniczych starannie przyrządzonym, apetyt podniecającym, trawienie przyspieszającym i łagodne rozvolnienie wywołującym środkiem domowym, który znane skutki niemiarkowania, wadliwej diety, przebiegnięcia przykrego zatwardzenia np. zżęgie, wzdęcie, nadmierną ilość kwasów i kuczrowe bóle łagodzi i usuwa, jest Dr. Rosy Balsam żołądkowy z apt. B. Fragnera w Pradze. !!Ostrzeżenie!! Na wszystkich częściach opakowania znajduje się zarez. znak ochronny. Skład główny: Apteka B. FRAGNERA, c. 1 k. dostawcy dworu, pod „Czarnym orzeł”, PRAGA, Mała Strana 203, róg ulicy Nerudowej. Wysyła się pocztą codziennie. Cuta flaszka 2 K., pół flaszki K 1 1/2, 3 flaszki K 4, 4 flaszki K 6, 5 flaszki K 8, 6 flaszki K 10, 7 flaszki K 12, 8 flaszki K 14, 9 flaszki K 16, 10 flaszki K 18, 11 flaszki K 20, 12 flaszki K 24, 13 flaszki K 28, 14 flaszki K 32, 15 flaszki K 36, 16 flaszki K 40, 17 flaszki K 44, 18 flaszki K 48, 19 flaszki K 52, 20 flaszki K 56, 21 flaszki K 60, 22 flaszki K 64, 23 flaszki K 68, 24 flaszki K 72, 25 flaszki K 76, 26 flaszki K 80, 27 flaszki K 84, 28 flaszki K 88, 29 flaszki K 92, 30 flaszki K 96, 31 flaszki K 100, 32 flaszki K 104, 33 flaszki K 108, 34 flaszki K 112, 35 flaszki K 116, 36 flaszki K 120, 37 flaszki K 124, 38 flaszki K 128, 39 flaszki K 132, 40 flaszki K 136, 41 flaszki K 140, 42 flaszki K 144, 43 flaszki K 148, 44 flaszki K 152, 45 flaszki K 156, 46 flaszki K 160, 47 flaszki K 164, 48 flaszki K 168, 49 flaszki K 172, 50 flaszki K 176, 51 flaszki K 180, 52 flaszki K 184, 53 flaszki K 188, 54 flaszki K 192, 55 flaszki K 196, 56 flaszki K 200, 57 flaszki K 204, 58 flaszki K 208, 59 flaszki K 212, 60 flaszki K 216, 61 flaszki K 220, 62 flaszki K 224, 63 flaszki K 228, 64 flaszki K 232, 65 flaszki K 236, 66 flaszki K 240, 67 flaszki K 244, 68 flaszki K 248, 69 flaszki K 252, 70 flaszki K 256, 71 flaszki K 260, 72 flaszki K 264, 73 flaszki K 268, 74 flaszki K 272, 75 flaszki K 276, 76 flaszki K 280, 77 flaszki K 284, 78 flaszki K 288, 79 flaszki K 292, 80 flaszki K 296, 81 flaszki K 300, 82 flaszki K 304, 83 flaszki K 308, 84 flaszki K 312, 85 flaszki K 316, 86 flaszki K 320, 87 flaszki K 324, 88 flaszki K 328, 89 flaszki K 332, 90 flaszki K 336, 91 flaszki K 340, 92 flaszki K 344, 93 flaszki K 348, 94 flaszki K 352, 95 flaszki K 356, 96 flaszki K 360, 97 flaszki K 364, 98 flaszki K 368, 99 flaszki K 372, 100 flaszki K 376, 101 flaszki K 380, 102 flaszki K 384, 103 flaszki K 388, 104 flaszki K 392, 105 flaszki K 396, 106 flaszki K 400, 107 flaszki K 404, 108 flaszki K 408, 109 flaszki K 412, 110 flaszki K 416, 111 flaszki K 420, 112 flaszki K 424, 113 flaszki K 428, 114 flaszki K 432, 115 flaszki K 436, 116 flaszki K 440, 117 flaszki K 444, 118 flaszki K 448, 119 flaszki K 452, 120 flaszki K 456, 121 flaszki K 460, 122 flaszki K 464, 123 flaszki K 468, 124 flaszki K 472, 125 flaszki K 476, 126 flaszki K 480, 127 flaszki K 484, 128 flaszki K 488, 129 flaszki K 492, 130 flaszki K 496, 131 flaszki K 500, 132 flaszki K 504, 133 flaszki K 508, 134 flaszki K 512, 135 flaszki K 516, 136 flaszki K 520, 137 flaszki K 524, 138 flaszki K 528, 139 flaszki K 532, 140 flaszki K 536, 141 flaszki K 540, 142 flaszki K 544, 143 flaszki K 548, 144 flaszki K 552, 145 flaszki K 556, 146 flaszki K 560, 147 flaszki K 564, 148 flaszki K 568, 149 flaszki K 572, 150 flaszki K 576, 151 flaszki K 580, 152 flaszki K 584, 153 flaszki K 588, 154 flaszki K 592, 155 flaszki K 596, 156 flaszki K 600, 157 flaszki K 604, 158 flaszki K 608, 159 flaszki K 612, 160 flaszki K 616, 161 flaszki K 620, 162 flaszki K 624, 163 flaszki K 628, 164 flaszki K 632, 165 flaszki K 636, 166 flaszki K 640, 167 flaszki K 644, 168 flaszki K 648, 169 flaszki K 652, 170 flaszki K 656, 171 flaszki K 660, 172 flaszki K 664, 173 flaszki K 668, 174 flaszki K 672, 175 flaszki K 676, 176 flaszki K 680, 177 flaszki K 684, 178 flaszki K 688, 179 flaszki K 692, 180 flaszki K 696, 181 flaszki K 700, 182 flaszki K 704, 183 flaszki K 708, 184 flaszki K 712, 185 flaszki K 716, 186 flaszki K 720, 187 flaszki K 724, 188 flaszki K 728, 189 flaszki K 732, 190 flaszki K 736, 191 flaszki K 740, 192 flaszki K 744, 193 flaszki K 748, 194 flaszki K 752, 195 flaszki K 756, 196 flaszki K 760, 197 flaszki K 764, 198 flaszki K 768, 199 flaszki K 772, 200 flaszki K 776, 201 flaszki K 780, 202 flaszki K 784, 203 flaszki K 788, 204 flaszki K 792, 205 flaszki K 796, 206 flaszki K 800, 207 flaszki K 804, 208 flaszki K 808, 209 flaszki K 812, 210 flaszki K 816, 211 flaszki K 820, 212 flaszki K 824, 213 flaszki K 828, 214 flaszki K 832, 215 flaszki K 836, 216 flaszki K 840, 217 flaszki K 844, 218 flaszki K 848, 219 flaszki K 852, 220 flaszki K 856, 221 flaszki K 860, 222 flaszki K 864, 223 flaszki K 868, 224 flaszki K 872, 225 flaszki K 876, 226 flaszki K 880, 227 flaszki K 884, 228 flaszki K 888, 229 flaszki K 892, 230 flaszki K 896, 231 flaszki K 900, 232 flaszki K 904, 233 flaszki K 908, 234 flaszki K 912, 235 flaszki K 916, 236 flaszki K 920, 237 flaszki K 924, 238 flaszki K 928, 239 flaszki K 932, 240 flaszki K 936, 241 flaszki K 940, 242 flaszki K 944, 243 flaszki K 948, 244 flaszki K 952, 245 flaszki K 956, 246 flaszki K 960, 247 flaszki K 964, 248 flaszki K 968, 249 flaszki K 972, 250 flaszki K 976, 251 flaszki K 980, 252 flaszki K 984, 253 flaszki K 988, 254 flaszki K 992, 255 flaszki K 996, 256 flaszki K 1000.